ROK 44-ty — ANNÉE 44-ème — ŚRODA, 31 grudnia 1952 — LENS (Pas-de-Calais) — MERCREDI, 31 Décembre 1952 — Nr. 311

Narodowiec

Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas-de-Calais) r. Emile Zola, 101, - Tel: 227	R. C.: Bethune 21231 C. C.: Lille 16657	Wydawca i założyciel: Directeur - Fondateur: Michał KWIATKOWSKI	Założony w r. Fondé en 1909 Sabordé Mai 1940 - Reparu Déc. 1944	CENA PRIX 15 fr

Rozmyślania noworoczne

I.

Pierwsze pytanie, które nasuwa się nam przy zmianie roku brzmi zawsze: co przyniesie nam rok nowy?

Aby w pewnych zarysach móc dać odpowiedź na to pytanie, nie potrzeba być prorokiem. Życie ludzi i narodów jest bowiem rządzone przez wielkie prawo przyczyny i skutku.

Trzeba więc badać rzeczowo i sumiennie przeszłość i umieć myśleć przyczynowo, aby wysnuć właściwe wnioski na przyszłość.

W ten sposób król Jan Kazimierz, patrząc na zdradziecką robotę najwpływowszej i najbogatszej części magnaterii polskiej, dążącej do zwiększenia swoich wpływów kosztem narodu i państwa, przewidywał 300 lat temu rozbiory Polski, które zaczęły się 100 lat po jego śmierci. A jeszcze kilkadziesiąt lat przed nim, nadworny kaznodzieja Zygmunta III, Piotr Skarga przestrzegał przed katastrofami, jakie grożą Polsce ze strony sąsiadów, jeżeli koła przewodnie nie pozbędą się złych, a pogarszających się stale obyczajów i rozsadzającego państwo warcholstwa magnacko-szlacheckiego.

* * *

Odbudowę Polski po rozbiorach przewidywali nietylko wieszczowie nasi, ale także politycy i historycy na chwilę skłócenia się zaborców między sobą, o ile naród polski zrozumie dobrze wspólnotę interesów łączących go z Zachodem i uzyska na tej drodze jego poparcie.

Rozumieli tę prawdę szczególnie Polacy zaboru pruskiego i dlatego dziennikarzowi francuskiemu, Jules Huret powiedziano już w roku 1907 w Poznaniu, że Szczecin oraz Śląsk należeć będzie prędzej czy później do Polski („De Hambourg aux marches de Pologne").

Patrząc na mądrą, wytrwałą i skuteczną walkę robotnika i chłopa polskiego z zaboru pruskiego i jego przywódców przeciw uciskowi prusko-niemieckiemu Jules Huret podkreśla w roku 1908 jako „problem dramatyczny i wysuwający się na progu XX stulecia z niezaprzeczalną nagłością" następujące pytania: „Czy Niemiec zostanie zjedzony przez ruchliwego rolnika słowiańskiego? Jest-że prawdą, że od Gdańska do Morza Adriatyckiego wzbierająca fala Słowian usunie powoli Niemców, czy ciemna krew sarmacka góruje nad krwią blondynów niemieckich i ją wypiera, nawet jeśli blondyn jest czynnikiem męskim? Jest-że możliwe, że Wiedeń, stolica Austrii i Drezno, stolica Saksonii znajdują się na drodze do stania się znów słowiańskimi, jakimi były, jak twierdzą Polacy w pierwszych czasach swojej historii?" „W Brandenburgii nawet żywioł słowiański nie jest rzadki, a góruje w miarę jak się idzie na Wschód".

Widzimy w powyższych słowach jak dalece 40 lat przed ukończeniem drugiej wojny światowej, i 6 lat przed pierwszą wojną dobrze przewidywano rozwój wydarzeń w Europie środkowej i czytano w księdze dziejów, na co się zanosi.

Bali się daleko wcześniej prężności polskiej Bismarck i Buelow i dlatego Bismarck zalecał Niemcom jako fundament ich polityki przyjaźń z Rosją i Austrią — czyli solidarność zaborców — jako rzecz dla Niemców nieodzowną.

* * *

Po linii antyniemieckiej szli razem z olbrzymią większością narodu polskiego Dmowski, Paderewski, Zamoyski w zgodzie z przywódcami polskimi zaboru pruskiego, których w owym czasie odwiedził w Poznaniu wspomniany powyżej Jules Huret. Okazało się w r. 1918 i 1945, że dobrze przewidywali i na dobrą kartę stawiali ci, którzy uważali za fundament polityki polskiej współdziałanie z naturalnymi przeciwnikami zaborców.

Odwrotnego natomiast zdania byli pewni krakowscy politycy polscy, popierani przez Austrię w zgodzie z Niemcami celem skłócenia narodu polskiego i rozbicia jego solidarności. Wyrazem tej fałszywej polityki, zwalczanej przez Dmowskiego, Paderewskiego i ich przyjaciół, bo kroczącej po linii polityki niemiecko-austriackiej, było utworzenie w r. 1914 krakowskiego „Naczelnego Komitetu Narodowego", którego ramieniem wykonawczym były legiony polsko-austriackie, uzbrojone i umundurowane za pieniądze sztabu austriackiego, czyli za zgodą także sztabu niemieckiego, uzależnione więc od Niemiec i Austrii.

Nikt nie przeczy, że wśród szarego żołnierza legionowego było wielu, którzy zapisali się z czystego patriotyzmu do legionów, nie zdając sobie sprawy z faktu, że stali się narzędziem fałszywej orientacji. Naród polski jednak zapłacił tak krwawo za tę omyłkę, że dziś powinien po doświadczeniach zdobytych znaleźć drogę, która prowadzić będzie do Polski trwałej, do Polski wiecznej, a więc obliczonej nietylko na kariery dla pewnej ambitnej grupy politycznej, liczącej na sympatie austro-niemieckie. Trzeba dobrze rozumieć przeszłość i zdawać sobie sprawę z teraźniejszości, aby na tej podstawie móc oprzeć rachuby na przyszłość.

I dlatego 2 000 lat temu starzy Rzymianie wzywali młodzież, by uczyła się historii **w świetle faktów i nabytych doświadczeń.**

* * *

Jak dalece można przewidywać dobrze bieg wydarzeń, na to dowodu dostarcza w pamiętnikach swoich sędziwy i we Francji zamieszkały od dawna książę Poniatowski (D'un siècle à l'autre). Na str. 627 opisuje on obiad wydany przez posła Francji w Warszawie, p. de Panafieu z udziałem marszałka Piłsudskiego, kiedy Poniatowski przybył do Polski na odsłonięcie pomnika swojego krewnego, księcia Józefa Poniatowskiego w roku 1923. W pamiętnikach czytamy:

„Pan de Panafieu przewidywał ewentualny powrót jego (Piłsudskiego) do władzy. Nie minęły dwa lata od jego burzliwego powrotu, kiedy zamachem stanu stał się szefem rządu, którego absolutne kierownictwo zachował aż do śmierci. Nie mam dla niego ani poważania ani podziwu. **Jako partyjnik w głębi duszy otoczył się kilkoma ludźmi, nad którymi umiał górować, i w ten sposób nie zdołano w 20 latach międzywojennych stworzyć personelu politycznego, który byłby istotnie zdolny do prowadzenia spraw Polski".**

A na str. 628 Poniatowski pisze o przyjęciu w Balicach, na którym

„spotkał generała Szeptyckiego, oficera pod każdym względem, wyróżniającego się w sposób najlepszy, i którego państwo polskie byłoby mogło lepiej użyć. Przewidywał on powrót Piłsudskiego i uważał powrót ten za nieszczęsny".

* * *

Po zamachu majowym „Narodowiec" pisał, że przewrót z 12. V. 1926 będzie grobem dla Polski!

Ks. arcybiskup Teodorowicz, największy moralista odbudowanej Polski, wzywał w dziesięciolecie istnienia Polski do rachunku sumienia, wskazując na deptanie przez górę zasad moralnych i duchowych w obyczajach, rodzinie, wychowaniu i ustawodawstwie. Stwierdzał, że jest to **„tylko budowaniem domu na piasku, który wedle ewangelii pierwszy lepszy deszcz i pierwsza nadchodząca nawałnica i burza z powierzchni ziemi zmiecie."**

Wojciech Korfanty wskazując na dyktatury panoszące się w Polsce i jej sąsiedztwie, napisał:

„...rządy nadrzędnych jednostek kończyły się zazwyczaj katastrofą ich osobistą i ich wywyższonego otoczenia, tych marszałków, książąt, markizów, generałów i pułkowników... ale zawyczaj kończyło się to katastrofą narodów i państw".

Tak przestrzegał naród polski 6 lat przed katastrofą Polski jej współtwórca. Mścili się za to na nim pułkownicy i marszałkowie, rządzący Polską, ale praw rządzących dziejami narodów nie zdołali odwrócić.

Ostatnim, który gorącymi apelami przestrzegał rządy wojskowe w Polsce przed katastrofą był Ignacy Paderewski, a z wojskowych gen. Sikorski.

Historia przyznała im rację, wykazując nam równocześnie, że można dobrze przewidywać przyszłość i jej niebezpieczeństwa. W Polsce jednak tych, którzy posiadali tę wielką mądrość i wiedzę, nie tylko nie dopuszczono do władzy ani nie słuchano, ale ich jeszcze prześladowano.

Dziś zaś właśnie ci, którzy zawsze błądzili, niczego nie przewidzieli i niczego się nie nauczyli, chcieliby nadal przewodzić narodowi i pchać go dalej na fatalną drogę przeszłości, na której oni uciekłszy nie wiele stracili, ale na której naród polski stracił wszystko, co w r. 1918 odzyskano dzię i paryskiemu „Polskiemu Komitetowi Narodowemu".

Czyż więc mamy zamknąć oczy na to, co się stało i dalej iść po fałszywej drodze i pozwolić prześladować tych, którzy dobrze radzili, a słuchać tych, którzy sprowadzili na Polskę katastrofę?

Michał Kwiatkowski

Szczęśliwego Nowego Roku

życzą wszystkim Czytelnikom, Kolporterom, Korespondentom i innym Przyjaciołom

Wydawnictwo i Współpracownicy „Narodowca".



(Foto: Record)

Przesilenie rządowe we Francji

G. Bidault domaga się specjalnych uprawnień

Paryż. — P. Georges Bidault zamierza we wtorek wieczorem udzielić prezydentowi Auriolowi ostatecznej odpowiedzi, czy przedstawi się Zgromadzeniu Narodowemu, celem uzyskania zatwierdzenia premierostwa. W poniedziałek powiadomił Prezydenta, że zachęcony pierwszymi rozmowami z osobistościami politycznymi, pragnie prowadzić dalej rokowania, usiłując osiągnąć rozwiązanie kryzysu.



(Foto: Record)

P. Georges Bidault opuszcza Pałac Elizejski, po powiadomieniu Prezydenta, że będzie prowadził dalej rokowania w celu utworzenia nowego rządu.

Oświadczenie p. Georges Bidault

P. Georges Bidault oświadczył po wizycie w Pałacu Elizejskim:

„Po zasięgnięciu zasadniczych informacyj, opracowałem wytyczne programu. Program ten jest surowy, jak tego wymaga położenie i potrzebuje jak najszerszej jedności i pomocy. Przedłożę go obecnie przedstawicielom stronnictw politycznych. Zapoznałem z nim Prezydenta Republiki. Mam zamiar działać szybko."

Rozmowy z przedstawicielami stronnictw trwały w poniedziałek do północy i rozpoczęły się we wtorek rano.

Opinia w kołach parlamentarnych jest na ogół przychylna p. Georges Bidault, chociaż z pewnymi zastrzeżeniami.

Program p. Bidault

Prasa paryska podaje następujące, główne punkty programu p. Bidault:

— Przedłożenie Parlamentowi do ratyfikacji projektu umowy, powołującej do życia armię europejską. Poprawki lub zmiany, których domagałoby się Zgromadzenie Nar., miałyby być przedmiotem rokowań z innymi krajami sygnatariuszami.

— Udzielenie rządowi władzy w formie, pozostającej do określenia: dekrety, pod pewnymi warunkami, ustawy ramowe lub określenia okoliczności, w jakich rząd miałby prawo regulowania pewnych zagadnień autorytatywnie.

— Celem zapewnienia równowagi budżetu, zablokowanie 125 lub 150 miliardów fr kredytów, nie dotyczących ani odbudowy ani inwestycyj, ale kilku budżetów cywilnych i kredytów wojskowych. Zwolnienie tych kredytów miałoby nastąpić w ciągu roku, z chwilą gdy pozwoliłaby na to sytuacja finansowa.

— Reforma konstytucji, przewidująca prawo rozwiązania parlamentu łatwiej, niż obecnie, wyznaczenie premiera bez komplikacyj obecnych, zwiększenie uprawnień Rady Republiki.

Stanowisko stronnictw

Grupy niezależnych, ludowców, A.R.S. (odłam R.P.F.), radykałowie, R.P.F., rzecznik U.D.S.R. już po pierwszych rozmowach z p. Georges Bidault wyrażali się bardzo przychylnie o jego usiłowaniach. Grupy obradowały we wtorek i zasięgały jeszcze objaśnień u p. Bidault, po czym odpowiedziały, czy może liczyć na ich poparcie.

P. Bidault przyjął delegacje wszystkich stronnictw, za wyjątkiem komunistów. Poseł Lussy, oświadczył w imieniu socjalistów, że „metody, jakie proponuje i większość, na jakiej zamierza oprzeć się p. Bidault, są tego rodzaju, że dla grupy socjalistycznej nie może być mowy o zmianie swojego stanowiska".

Ponad 1300 uchodźców uciekło na Zachód

w jednym dniu

Berlin. — Władze zachodniego Berlina podały do wiadomości, że w ciągu jednego dnia, w poniedziałek, uciekło na Zachód ponad 1 300 uchodźców z Niemiec wschodnich, w tym głównie chłopów niemieckich. Jest to najwyższa liczba uchodźców, jaką kiedykolwiek zanotowano dotychczas w jednym dniu.

W ciągu 8 dni zbiegło na Zachód około 5 tysięcy uchodźców niemieckich ze strefy sowieckiej.

*

Reżim Piecka i Grotewohla zlikwidował ministerstwo Informacji

BERLIN. — Rząd wschodnio-niemiecki zlikwidował dotychczasowe Ministerstwo Informacyj. Ministerstwo to przestanie istnieć oficjalnie z dniem 1 stycznia 1953 roku. Dotychczasowy kierownik tej placówki, Eisler przestaje więc być szefem propagandy wschodnio-niemieckiej. Nie brak głosów, że Eisler padł ofiarą czystek, jakie nieustannie dokonywane są w łonie wysokich urzędników reżimu Piecka i Grotewohla.

Eisler był komunistą, który za działalność antyamerykańską został skazany na rok więzienia. Wypuszczony na wolność tymczasową za kaucją, uciekł na statku reżimu warszawskiego „Batorym" w maju 1949 roku. Po przybyciu do Niemiec wschodnich poprzez Pragę, objął urząd szefa komunistycznej propagandy, który to urząd sprawował do chwili obecnej.

Siedmiu holenderskich zbrodniarzy wojennych

uciekło z więzienia w Bredzie do Niemiec

HAGA. — Siedmiu holenderskich zbrodniarzy wojennych, skazanych na dożywotnie roboty przymusowe, uciekło z więzienia w Bredzie i przedostało się następnie do Niemiec.

Trzy samochody, na których zbiegowie uciekli, znaleziono na terytorium Holandii, w pobliżu granicy niemieckiej. Zaalarmowano natychmiast policję niemiecką. Władze holenderskie wyznaczyły 1.000 florenów (około 100 tysięcy fr) nagrody dla tego kto ułatwi ujęcie zbiegów. Zarządzono śledztwo, celem stwierdzenia, kto ułatwił tę ucieczkę. Stwierdzono, że 3 samochody czekały na zbrodniarzy niedaleko więzienia.

Ucieczka nastąpiła w chwili wyświetlania filmu dla więźniów — z okazji Bożego Narodzenia. Siedmiu zbrodniarzy ukryło się w piwnicy z węglem, gdzie pracowali stale i stamtąd wydostali się na podwórze więzienne; mur przekroczyli przy pomocy drabiny. Wszyscy strażnicy znajdowali się w tym czasie wewnątrz budynku więziennego. Nadto noc była bardzo ciemna.

Przed procesem w sprawie masakry w Oradour

STRASSBURG. — W związku z bliskim procesem przeciwko zbrodniarzom wojennym w Oradour s. Glane, rozpoczynającym się 12 stycznia w Bordeaux, w Alzacji wznoszą się protesty, przeciwko posadzeniu na ławie oskarżonych, obok nazistów, Alzatczyków, przymusowo zaciągniętych do Wehrmachtu. Rada generalna dep. Haut-Rhin zażądała oddzielenia aktów oskarżenia 12 Alzatczyków od oskarżeń Niemców.

Z okazji Bożego Narodzenia J.E. ks. Weber biskup Strassburga, skierował do prezydenta Auriola apel, by w procesie tym wzięto pod uwagę szczególne warunki wcielania Alzatczyków siłą do armii niemieckiej.

—:-:—

Wykryto nową aferę potajemnego handlu narkotykami

ALGER. — Policja w Konstantynie wykryła aferę potajemnego handlu narkotykami. Skonfiskowano 208 kg konopi indyjskich. Pięć osób aresztowano.

Konopie te były uprawiane przez niejakich braci Boudeliou, niedaleko Konstantyny. „Towar" ten dostarczali oni następnie B. Hamou, który przerabiał go na narkotyk. W czasie rewizji przeprowadzonej w domu tego ostatniego znaleziono różne urządzenia potrzebne do przeróbki.

—:-:—

Grecja i Jugosławia podnoszą poselstwa do rangi ambasad

ATENY. — Rząd grecki i jugosłowiański postanowiły podnieść do rangi ambasad swoje poselstwa w Atenach i w Belgradzie.

—:-:—

Jedenastoletni chłopiec zabił się znalezionym karabinem

EPINAL. — Claude Champagne, lat 11, bawiąc się z kolegami w pobliżu domu rodzicielskiego w Raon-l'Etape, znalazł w stosie wioseł zardzewiały karabin, pochodzący prawdopodobnie z wojny 1914—1918. Chcąc przestraszyć kolegów, Claude pobiegł naprzód z lufą, wymierzoną w swoje piersi. Nagle rozległ się głuchy huk i dziecko upadło na ziemię. Ugodzony pozostałym w karabinie pociskiem, chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

Odjazd Churchilla na rozmowy z Eisenhowerem i Trumanem

LONDYN. — We wtorek odbyło się ostatnie zebranie rządu brytyjskiego przed odjazdem premiera Churchilla na dwutygodniowe wakacje na Jamajkę.

Jak wiadomo po drodze Churchill odwiedzi Nowy Jork i Waszyngton w celu omówienia z generałem Eisenhowerem sytuacji międzynarodowej, sprawy Korei, zagadnień Dalekiego Wschodu oraz problemów gospodarczych Anglii i Wspólnoty Brytyjskiej. W Waszyngtonie premier W. Brytanii złoży wizytę pożegnalną prezydentowi Trumanowi.

Odjazd Churchilla nastąpi w środę przed południem.

—:-:—

Ambasada brytyjska w Moskwie wezwana do opuszczenia dotychczasowego lokalu

MOSKWA. — Władze sowieckie wezwały ambasadę brytyjską w Moskwie, by opuściła w ciągu trzech miesięcy dotychczas zajmowany lokal ze względu na przebudowę tej części dzielnicy miasta. Ambasada brytyjska zajmowała ten lokal od 1930 roku.

—:-:—

Arcybiskup Bombaju mianowany kardynałem

WATYKAN. — Po śmierci patriarchy Wenecji, J.E. Carlin Agostini, który miał otrzymać kapelusz kardynalski w dniu 12 stycznia 1953, Ojciec Św. mianował kardynałem na jego miejsce, arcybiskupa Bombaju, J. E. Valeriano Gracias. Będzie to pierwszy kardynał pochodzenia hinduskiego.

—:-:—

79 skarg na proszek Baumol wpłynęło w samym Quimper

QUIMPER. — Ilość skarg, wniesionych na puder Baumol w samym Quimper, wzrosła do 79, w czym 27 dotyczy wypadków śmiertelnych. Ostatnią skargę wniósł inspektor celny Jegen, którego synek nabawił się pryszczycy od tego pudru.

—:-:—

Eisenhower mianował 14-osobową Komisję dla spraw rolnictwa w USA

NOWY JORK. — Prezydent Eisenhower zamianował 14-osobową Radę, która zajmie się przygotowaniem szczegółowego programu z zakresu rolnictwa.

Rada ta będzie ciałem doradczym dla nowej administracji w sprawach polityki rolniczej w U.S.A.

—:-:—

Prom wywrócił się na Rodanie

Jeden pasażer utonął

LYON. — Prom, utrzymujący komunikację między Vernaison (Rhone) i Solaise (Isère), uniesiony przez prąd na skutek zerwania się kabla, wywrócił się. P. Auguste Audoul, lat 58, utonął.

Panna Sylviane Carpentier wybrana „Miss France"

Chamonix. — Na konkursie piękności, odbytym w Chamonix, tytuł „Miss France" uzyskała panna Sylviane Carpentier, pochodząca z Amiens.

Szczęśliwa laureatka ma 18 lat i pracuje jako asystentka lekarska.

—:-:—

Faruk będzie sądzony zaocznie

KAIR. — Rzecznik gen. Neguiba podał do wiadomości, że egipski trybunał specjalny dla sądzenia spraw przekupstwa wyższych urzędników za czasów Faruka, zbierze się z początkiem stycznia. Rzecznik ten dodał, że wśród oskarżonych „znajdzie się prawdopodobnie nazwisko byłego króla Faruka". Będzie on sądzony zaocznie.

Bombowiec USA wpadł do morza

10 utonęło, 4 wyratowanych

TOKIO. — Amerykański bombowiec patrolowy, należący do Marynarki Wojennej wpadł do morza na wodach japońskich. 10 ludzi załogi utonęło. 4 rozbitków wyratował amerykański torpedowiec „Renshaw" 75 km na wschód od Kosong na Korei.

—:-:—

Pociąg wykoleił się

wskutek obsunięcia się terenu

Bajonna. — Obsunięcie się terenu spowodowało wykolejenie się pociągu między Jaxu i Halson, na linii Bajonna — Saint Jean Pied de Port. 32 pasażerów zostało rannych, w czym sześciu ciężko.

—:-:—

725 ofiar wypadków w czasie świąt Bożego Narodzenia w USA

Nowy Jork. — Liczba śmiertelnych wypadków w USA w okresie Świąt Bożego Narodzenia doszła do 725. Z tego 539 osób straciło życie w wypadkach drogowych, 82 mieszkańców zginęło w pożarach, a 104 osoby zmarły tragicznie w innych okolicznościach.

—:-:—

Zapalił się wagon z granatami

WERSAL. — Na stacji kolejowej Villeneuve-Triage zapalił się wagon załadowany granatami dymnymi, przeznaczonymi dla amerykańskiego sztabu wojskowego w Chateaudun. Miejscowi kolejarze odczepili natychmiast ten wagon od reszty pociągu, po czym udało się im ugasić pożar. Policja wszczęła śledztwo, celem ustalenia przyczyn powstania ognia.

—:-:—

Rzadki okaz ryby zostanie przewieziony samolotem

PRETORIA. — Południowo-afrykański samolot wojskowy uda się na Madagaskar, skąd przywiezie rzadki okaz ryby, o którym sądzono, że wyginął przed 50 milionami lat. Rząd afrykański, na prośbę uczonych, przyczynia się do uratowania rzadkiego okazu. Chodzi o rybę „Coelacantke", długości półtora metra, wyłowioną u wybrzeży pustynnej wyspy między Madagaskarem, a kontyngentem afrykańskim.

—:-:—

Samobójstwo przy pomocy samolotu

Nowy Jork. — 23-letni Amerykanin, Ollier William Cox popełnił samobójstwo, pikując z wysokości 3 tysięcy metrów w rejonie lotniska w Abilène (w stanie Texas). Samobójstwo to zapowiedział on przy pomocy radia, wzniósłszy się na pewną wysokość. Desperat latał tak długo, aż wyczerpał się całkowicie zapas benzyny, poczem począł pikować w dół, rozbijając się na skałach. Zanim to nastąpiło, pilot prowadził przez cały czas, przy pomocy radia, rozmowę z członkami swej rodziny oraz z przyjaciółmi, którzy starali się odwieźć go od samobójczego kroku.

Afera zbrodni w Lurs

Otwarcie testamentu Drummonda

Londyn. — Sir Jack Drummond, uczony brytyjski, zamordowany w sierpniu br. w Lurs, we Francji, pozostawił majątek w wysokości 6.680 funtów. W testamencie swoim, który został otwarty w poniedziałek, przeznacza on 3 tysiące funtów dla swojej pierwszej żony, pani Mabel Helen Drummond, pod warunkiem, że w okresie między rokiem 1940, a jego śmiercią nie wyjdzie ona powtórnie zamąż.

Pozostały majątek przeznaczył Drummond swojej drugiej żonie, „o ile przeżyje go co najmniej o jeden miesiąc". Jak wiadomo, pani Drummond zginęła w Lurs tej samej nocy co jej mąż.

Inne postanowienie testamentu przewiduje, iż jeśli pani Drummond „nie przeżyje swojego męża, co najmniej o 1 miesiąc", to pozostały majątek przypadnie dzieciom. Tymczasem jedyne dziecko Drummondów, córeczka Elżbieta zginęła również tragicznej nocy.

Powódź rozszerzyła się pod Paryżem

Nowe przerwanie tamy pod Bordeaux

Paryż. — Poziom Sekwany przy moście Austerlitz w Paryżu przekroczył już 4,50 m. Zasadniczo żegluga powinna zostać przerwana, gdy poziom wód osiągnie 4,30 m, jednak ruch, chociaż ograniczony, odbywa się nieprzerwanie. Powodzie w okolicach podparyskich rozszerzyły się. Sekwana wylała w Pecq, zalewając przybrzeżne pola i drogi.

Poziom rzek Oise i Yonne spada. Marna, jak się wydaje, pocznie wkrótce opadać. Spadają nadal wody Loary. Pogorszyło się natomiast położenie pod Bordeaux, gdzie woda przerwała tamę w Blanquefort. Strażacy pracują nad zamknięciem wyrwy, przez którą woda wylewa się na ogrody warzywne.



(Foto: Record)

Komunikacja w Le Perreux, zalanym wodami Marny, odbywa się łódkami.

Wody powodzi podmyły niebezpiecznie budynek dworcowy w Libourne.

Głosy Czytelników

Nasze życzenia świąteczne i noworoczne

St. Etienne (Marais) 22. 12. 1952.

Szanowny Panie Redaktorze „Narodowca"

Racz przyjąć od mojej rodziny wraz ze mną jak najszczersze życzenia świąteczne Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku. Życzymy dobrego zdrowia i powodzenia w pracy tak dobrej i szlachetnej dla całego narodu. Wierzymy mocno i święcie, że Sz. Pan Kwiatkowski Michał, redaktor „Narodowca" wytrwa i idee jego zwyciężą największych wrogów w pracy rozpoczętej w imię Boga dla dobra naszego umęczonego Narodu. Wrogowie nie są i nie będą w stanie ani przeszkodzić ani zatrzymać dzieła Pańskiej sprawy z całym Narodem Polskim a najwięcej z ludem pracy, który widzi i rozumie pracę Pańską. Mamy dowody do przekonania się na własne oczy w koloniach polskich i wiem i wierzę, że pracy tej nikt nam nie wywróci, bo „Narodowiec" zdobył naczelne miejsce w domach górników i robotników, przemysłowców i rolników polskich, Są tak przywiązani do „Narodowca", że o żadnej innej gazecie nie ma mowy, i chociaż im nadsyłają za darmo przez kilka miesięcy, to jeszcze tu nikt ich nie zamawia ani nikt nie myśli płacić za nie ani jednego franka. Biorąc pod uwagę pracę dla idei, a nie partie, to ta prawda jeszcze nigdy nie dochodziła do całego narodu z żadnego dziennika polskiego, jak to jest w „Narodowcu" i za te przetrwał on dziesiątki lat i trwał będzie nadal, ponieważ służy całemu ludowi od dołu aż do samego szczytu.

Żeby choć raz się znaleźli tacy ludzie, którzy by umieli ocenić i uznać pracę ludzi żywych i tak bardzo i mocno zasłużonych jak redaktor „Narodowca" i jeszcze wielu innych może mniej zasłużonych ale dobrych również. Trzeba to otwarcie stwierdzić, bo inaczej dopiero jak się już w grobie, to się mówi i pisze wiele o nich. A gdy są przy życiu to się ich ocenia i rzuca kłody pod nogi, a to tylko przez zazdrość i nienawiść, aby plony z ich pracy zbierać i wykorzystać dla siebie.

Choć jestem człowiekiem małym i nie uczonym, ale dobrze rozumiem, co dobre, a co złe.

Ślę więc panu Kwiatkowskiemu, wydawcy „Narodowca" jak najszczersze pozdrowienia oraz życzenia, wierząc mocno, że Bóg dobry i Pana długim jeszcze życiem obdarzy.

Karwala wraz z rodziną.

Zza kulis Kremla:

Jak „przygotowuje się" długowieczność dla Stalina?

Londyński tygodnik „Everybody's" ogłosił niedawno bardzo ciekawy artykuł o pracach uczonych sowieckich mających na celu przedłużenie życia marszałkowi Stalinowi. Opierając się na danych dostarczonych przez znanego lekarza sowieckiego, dr Sabotkina, który sam czerpał je z rozmów ze świetnym specjalistą chorób sercowych i jednym z nadwornych lekarzy Stalina, Włodzimierza Frumowina z Moskwy, tygodnik angielski uchyla rąbka tajemnicy otaczającej prace naukowe nad długowiecznością sowieckiego dyktatora.

Szukanie sobowtórów...

Niezwykły i zapewne jedyny w dziejach ludzkości eksperyment mający pozwolić żyć Stalinowi 150 a może więcej lat, rozpoczął się już w roku 1939. Wtedy to kilku najwybitniejszych lekarzy i uczonych sowieckich udało się na Kaukaz celem znalezienia na wsiach tego rodzaju ludzi, którzy tak pod względem wyglądu, jako też trybu życia, upodobań i charakteru, przypominają Stalina. Znalezienie tych sobowtórów było im potrzebne do przeprowadzenia na nich doświadczeń z różnymi środkami przedłużającymi życie, było bowiem oczywiście niemożliwym aby sam „ojciec narodów" poddał się tym praktykom. Po długich poszukiwaniach znaleziono istotnie 200 „kandydatów", których podobieństwo fizyczne i duchowe z dyktatorem było istotnie bardzo duże. Te „obiekty doświadczalne" zostały wysłane do Kijowa, gdzie w Instytucie Biologii Eksperymentalnej poddano ich badaniom i doświadczeniom. W Kijowie zaopiekował się nimi dr Frankl. Pe pewnym jednak czasie 11 ze „świnek doświadczalnych" zdechło wskutek, zapewne, zbyt forsownego stosowania środków na długowieczność. Doświadczenia zostały przerwane przez wojnę, w roku jednak 1948 podjęto je z powrotem i 30 sobowtórów Stalina wysłano tym razem do Kisłowodzka, na Kaukazie, gdzie poddano ich ponownie badaniom i różnym kuracjom.

Nie łatwo być sobowtórem wielkich ludzi...

Dom zdrowia, w którym 30 sobowtórów zamieszkało, otoczony jest nie tylko ścisłą tajemnicą, ale nadto policyjną kontrolą, aby nikt nie dowiedział się o całej sprawie. Trzydziestu „Stalinów" żyje tam dokładnie w takich warunkach w jakich żyje sam dyktator, otrzymuje takie same pożywienie, obowiązanych jest palić taką samą ilość papierosów, odbywać równie długo trwające spacery, ale też... pracować tyle godzin dziennie ile spędza na pracy dyktator. Oczywiście, że ten ostatni rozdział ich życia jest dla nich najcięższy, gdyż będąc ludźmi zupełnie prostymi i a nieraz nie umiejącymi czytać, sobowtóry zmuszone są pracować „umysłowo" w ramach swych możliwości, co napewno im się najmniej podoba. Są oni zresztą zupełnie zrezygnowani co do swego losu i uważają, że nigdy nie będą mogli opuścić luksusowego zresztą domu zdrowia, który traktują jako rodzaj obozu koncentracyjnego.

Tryb ich życia jest następujący: dzień rozpoczynają oni o godzinie 2 po południu, tak jak sam Stalin, następuje potym przechadzka, a po spożyciu takich samych dań jakie jada Stalin, rozpoczyna się ich „praca" trwająca od godziny 8 wieczór do północy. Raz po raz odbywa trzydziestu „Stalinów" wycieczki samochodem o równej długości co marszałek, w tempie 100 km na godzinę. Jakkolwiek dr Frumowin został ostatnio zastąpiony przez pewnego specjalistę w sprawach długowieczności narodowości czeskiej to jednak jest prawdopodobnym, że doświadczenia trwają dalej.

Znając dopiero te szczegóły staje się zrozumiałym oświadczenie jednego z uczonych sowieckich, który wyraził się, że istnieje nadzieja iż Stalin będzie żył 150 lat dzięki wynalazkom uczonych sowieckich.

bar.

Małe sensacje z wielkiego świata

■ Niezwykłe wyścigi rowerowe odbywają się corocznie na stadionie uniwersytetu Ind'ana. Wpływy z tego wyścigu na przestrzeni 200 okrążeń przeznaczone są na stypendia dla studentów, którzy pracują aby móc ukończyć studia uniwersyteckie.

■ Do szpitala dla dzieci-kalek w Spokane (stan Waszyngton) w U.S.A. przywieziono 14-letniego chłopca z trzema nogami. Chłopiec cieszy się względnie dobrym zdrowiem. Lekarze postanowili amputować trzecią kończynę.

Po nawróceniu się posła komunistycznego

„Wielu jest takich, którzy się przygotowują do powrotu do domu Ojca"

— powiedział Ojciec Święty

WATYKAN. — W przemówieniu wygłoszonym do członków Stowarzyszenia Artystów-Robotników w Rzymie, Ojciec Św. Pius XII, nawiązując do ostatniego nawrócenia się włoskiego posła komunistycznego powiedział: „Któż nie pojmuje stanu duszy tych ludzi, którzy usiłowali rozwiązać swe trudności bez Boga lub nawet walcząc z Bogiem i którzy obecnie poznali namacalnie porażkę, prowadzącą ich na manowce wskutek kruchości budowy i niepewności instytucji, na których się opierają? Wystarczy więc potrafić zrozumieć głosy, jakie nadchodzą do naszych uszu. Wystarczy zrozumieć w nich ukryty jeszcze i głęboki sens, aby zdać sobie sprawę z tego, że liczni są ci, którzy przygotowują się do powrotu do domu Ojca, nawet jeśli o nim zapomnieli. Z drugiej strony, jest rzeczą pewną, że w tym oczekiwaniu odpowiada w Jezusie wola zbawienia, taka, jaka się ujawnia na każdej stronie Ewangelii".

386 włoskich robotników rolnych porzuciło partię komunistyczną

Rzym. — 386 włoskich robotników rolnych wystąpiło z partii komunistycznej i zapisało się do szeregów partii Chrześcijańskich demokratów.

Na uroczystości w Sansevero otrzymali oni na publicznej uroczystości karty członkowskie partii premiera de Gasperi.

:-:

291 agentów komunistycznych aresztowano na Filipinach

MANILA. — Filipiński minister obrony narodowej, Magsaysay zapowiedział dalsze aresztowania wśród komunistów. Ostatnio policja ujęła 291 partyzantów komunistycznych. Komuniści rozwinęli ponadto na większą skalę działalność w armii filipińskiej. Obecnie wywiad filipiński bada liczne dokumenty, skonfiskowane przez policję w czasie obławy w głównych skupieniach partyzantów na Filipinach.

Prezydent Quirino nakazał przyspieszyć zbadanie tej wpływowej działalności partyzantów i ich rozgałęzień wśród armii. Dotychczas ustalono, że partyzanci komunistyczni przeprowadzali pod terrorem zbiórki pieniędzy na rzecz Chińczyków.

:-:

20 osób, przeważnie komunistów aresztowano w Maroku

CASABLANCA. — Dwadzieścia osób, przeważnie komunistów, aresztowano w różnych miejscowościach Maroka. 9 z nich, w tym 8 komunistów, zostało przewiezionych do Francji. Są to osoby uważane za niepożądane w Maroku. Policja marokańska poszukuje autorów ulotek, rozrzuconych w Meknès, a nawołujących ludność żydowską do wyemigrowania do Palestyny.

Rekordowa oszczędność w St. Zjedn.

(4.000 dolarów na rodzinę)

WASZYNGTON. — Według ustalonych obliczeń w Stanach Zjedn. stan oszczędności amerykańskich wynosił w połowie 1952 roku przeciętnie około 4.000 dolarów na rodzinę wobec 3.600 dolarów w 1935 r., 1.700 dolarów w 1940 r., a 1.000 dolarów w 1920 r.

Należy podkreślić, że ogólna suma oszczędności, wynosząca przeszło 188 miliardów dolarów w 1952 r. nie przestała się zwiększać z roku na rok, z wyjątkiem lat 1930 — 1932.

W strukturze oszczędności rodzinnych zaszły również duże zmiany,

Około 1930 roku około 60 proc. oszczędności stanowiły depozyty terminowe, 30 proc. polisy ubezpieczeniowe, 30 proc. bony skarbowe i 10 proc. depozyty w kasach oszczędnościowych.

Stały wzrost oszczędności szedł zawsze w parze z nieprzerwanym wzrostem rozwoju gospodarczego i dochodu narodowego w Stanach Zjedn.

:-:

Czterdziesta rocznica dziennika katolickiego

Mediolan. — Kardynał Schuster, arcybiskup Mediolanu dokonał poświęcenia nowej siedziby katolickiego dziennika „Italia", który w tych dniach obchodził czterdziestą rocznicę założenia. Przy tej okazji wygłosił przemówienie kardynał Schuster oraz dr Gedda, przewodniczący włoskiej Akcji Katolickiej.

:-:

Kościół Matki Boskiej Pokoju kościołem tytularnym kardynała Feltina

Rzym. — W czasie konsystorza, który się odbędzie w Rzymie kardynałowi Feltinowi zostanie przydzielony kościół tytularny Matki Boskiej Pokoju, a kardynałowi Grente'owi kościół Św. Bernarda, tak samo jak jego koledze z Akademii Francuskiej kardynałowi Baudrillart.

:-:

Przeniesienie kardynała Mindszenty'ego?

Budapeszt. — Prymas Węgier, kardynał Mindszenty miał być ostatnio przeniesiony z więzienia Vac do pewnej willi położonej w pobliżu Budapesztu. Warunki fizyczne i umysłowe kardynała mają być „stosunkowo dobre".

Nadchodzą również wiadomości, że ks. Groez, arcybiskup Kalocs, który został skazany na 15 lat więbzienia został przeniesiony do szpitala na skutek choroby serca.

Czystki w szeregach młodzieży komunist.

w Niemczech wschodnich

Berlin. — Komunistyczna Komisja Kontrolna partii w Niemczech wschodnich poleciła przeprowadzenie na większą skalę czystek wśród wszystkich komunistycznych organizacyj młodzieżowych. Czystkami ma być objęta młodzież od 16 do 24 lat. Celem tych czystek ma być oczyszczenie organizacyj z wszelkich niepewnych i wrogich elementów antykomunistycznych.

Wśród tych elementów ma być zlikwidowana młodzież wykazująca dążności pokojowe, brak zdyscyplinowania, oraz słabość i niewyrobienie polityczne.

Rosjanie oskarżają RAF, jakoby jego lotnicy rzucali ulotki w Niemczech wschodnich

BERLIN. — Zastępca szefa sztabu sowieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech wschodnich, generał Trussow wysłał list do brytyjskich władz wojskowych z żądaniem, by zakazały lotnikom RAF rozrzucania nad terytorium Niemiec wschodnich wszelkiego rodzaju ulotek antykomunistycznych. Władze brytyjskie odrzuciły ten list, oświadczając, że nic im nie wiadomo o tego rodzaju ulotkach.

:-:

2.759 zamkniętych klasztorów żeńskich w świecie

Rzym. — Według książki ogłoszonej przez O. Darraona, sekretarza Kongregacji Zakonów znajduje się w świecie 2.759 klasztorów klauzurowych żeńskich, nie licząc krajów, znajdujących się za „żelazną kurtyną", o których brak pewnych wiadomości.

Zmarł były dowódca armii holenderskiej

HAGA. — Zmarł w 76. roku życia generał H. Winkelman, jeden z byłych dowódców armii holenderskiej. W 1940 roku stał on na czele holenderskiej marynarki wojennej. Po zajęciu Holandii przez armie hitlerowskie, generał Winkelman wywieziony został do Niemiec, gdzie przebył całą wojnę jako jeniec wojenny.

Oblicze polityczne Europy u progu 1953 r.

W ciągu ubiegłego roku oblicze polityczne Europy nie zmieniło się. Okręgi zachodnie i śródziemnomorskie należą do NATO, a Europa wschodnia wciąż znajduje się pod wpływami Rosji sowieckiej. W ciągu ub. r. Stany Zjedn. starały się o zbliżenie krajów Paktu atlantyckiego z Hiszpanią. Głównie Francja sprzeciwiła się temu. Włochy znów nie godzą się na żadną współpracę z Jugosławią dopóki sprawa Triestu nie zostanie załatwiona. Jugosławia pomimo pomocy gospodarczej i wojskowej mocarstw zachodnich nie należy do Paktu atlantyckiego. Węzły przyjaźni pomiędzy Turcją, Grecją i Jugosławią zacieśniły się znacznie w ciągu roku.



Mapka Europy z podziałem na strefy wpływów

Na załączonej mapce oznaczone są oddzielnie terytoria znajdujące się pod wpływami Zachodu, położone pomiędzy blokiem państw atlantyckich i blokiem sowieckim, a mianowicie Niemiecka Republika Federalna, większa część Austrii i Jugosławia.

Szwecja, Finlandia, Szwajcaria i Irlandia są państwami nie należącymi do żadnych bloków. Pomiędzy Jugosławią i Grecją znajduje się Albania, która jest oddzielona od bloku sowieckiego odkąd Jugosławia zerwała z Kominformem.

Oddziały alianckie odrzuciły ataki komunistyczne w Korei

TOKIO. — Oddziały alianckie odparły w zachodniej Korei, silne ataki komunistów chińskich z ciężkimi stratami dla napastników.

★

Nadfortece USA zbombardowały lotnisko koło Pyongyang

TOKIO. — Komunikat 5. amerykańskiej grupy lotniczej doniósł, że grupa nadfortec latających dokonała silnego nalotu na lotnisko komunistyczne pod Pyongyang.

W czasie walk powietrznych amerykańskie myśliwce typu „Sabre" zestrzeliły 2 komunistyczne „Mig-15", a trzeci prawdopodobnie.

★

Wizyta S. Rhee w Japonii

TOKIO. — W stolicy Japonii zapowiedziano bliską wizytę prezydenta Południowej Korei, S. Rhee. Politycy japońscy spodziewają się, że wizyta ta przyczyni się do odbudowania normalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu krajami.

★

2 odrzutowce Marynarki Wojennej USA nie powróciły na lotniskowiec

TOKIO. — Dwa odrzutowce Marynarki Wojennej USA nie zdołały wylądować na lotniskowcach z powodów trudności technicznych. Dwie maszyny zostały stracone. Obaj piloci zdołali uratować się.

:-:

W Hiszpanii jest 20.000 protestantów

Madryt. — Według ostatnich obliczeń w Hiszpanii jest 20.000 protestantów w czym 10.000 cudzoziemców i 10.000 Hiszpanów, na ogólną liczbę 28 milionów mieszkańców. Pierwsza gmina protestancka w Hiszpanii pojawiła się na wyspie Minorce, gdy w XVIII w. Anglicy okupowali parzez parę lat wyspę. Od roku 1930 pojawiają się inne grupy protestanckie w Hiszpanii.

Dnia 12 stycznia wręczenie kapeluszy kardynalskich nowym kardynałom

Watykan. — Dnia 12 stycznia Ojciec Święty Pius XII w czasie prywatnej uroczystości dokona wręczenia kapeluszy kardynalskich nowym kardynałom w sali tronowej apartamentów papieskich. Jedynie nuncjusze Francji, Hiszpanii, Portugalii i Włoch otrzymają kapelusze kardynalskie z rąk szefów państw tych krajów.

:-:

Dom dla nowożeńców zwiedzających Rzym

Rzym. — Z inicjatywy kobiet Akcji Katolickiej otwarty został w Rzymie dom nazwany „Casa dell'Annunciazione", którego celem jest udzielanie gościny i duchowej opieki nowożeńcom zwiedzającym Rzym. Doświadczone osoby udzielają im swojej pomocy, aby pobyt w Rzymie przyczynił się do kształtowania młodych małżeństw według myśli Świętego Kościoła. Nowożeńcy będą mieli ułatwioną audycję u Ojca Świętego oraz zwiedzą z przewodnikiem Bazyliki, Katakumby i inne święte miejsca Wiecznego Miasta.

:-:

Rząd brytyjski udzielił pierwszeństwa w produkcji 5 najnowocześniejszym samolotom odrzutowym

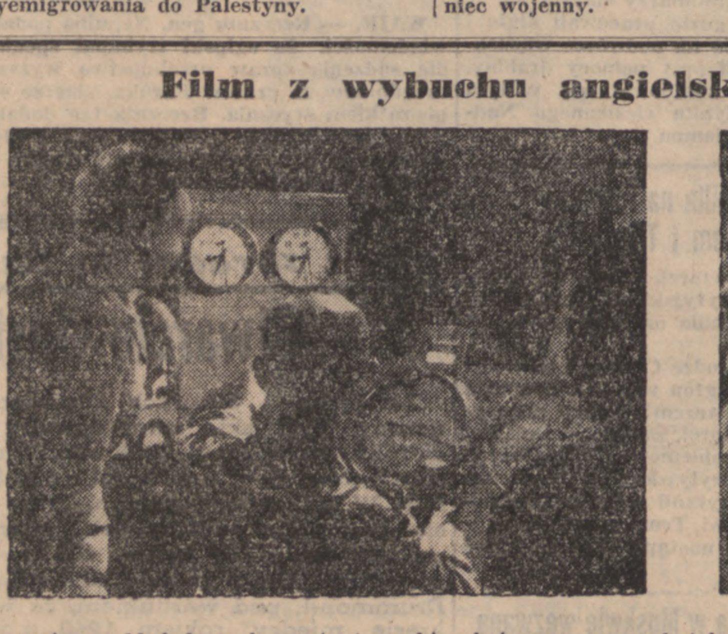
LONDYN. — Brytyjski minister zaopatrzenia Duncan Sandys podał do wiadomości, że dla utrzymania nadal przodującego stanowiska przez lotnictwo brytyjskie w świecie, rząd Anglii postanowił przyznać pierwszeństwo w produkcji 5 najnowocześniejszym samolotom odrzutowym, w tym dwom najnowszym bombowcom oraz trzem samolotom pasażerskim.

Wśród bombowców są: „Handley Page 80", czteromotorowiec, który ma skrzydła w kształcie półksiężyca oraz czteromotorowy bombowiec „Avro Vulcan", mający skrzydła w kształcie greckiej litery delta, przypominającej trójkąt.

Do cywilnych nowych transportowców odrzutowych, których produkcja otrzymała pierwszeństwo, należą „Comet", „Vickers Viscount" oraz transportowiec „Bristol Britania", który może przewozić 100 pasażerów.

Na podstawie decyzji rządowej, wytwórnie tych samolotów otrzymywać będą w pierwszej kolejności przed wszystkimi innymi fabrykami przydziały surowców, niezbędnych do fabrykacji tych samolotów.

Film z wybuchu angielskiej bomby atomowej





(C. O. I., London)

Postanowiono oddać do wykorzystania w kinach i w programach telewizyjnych całego świata fragment urzędowego filmu z pierwszego wybuchu bomby atomowej, dokonanego w dniu 3 października br. na wyspach Montebello (Australia). Na zdjęciu dwa widoczki z tego filmu.

27) (Ciąg dalszy)

Tam to Skrzetuski chronił się przed gwarem dworskim i zamiast strzelać do ptaków, rozpamiętywał; tam to przed oczyma jego duszy stawała przywoływana pamięcią i sercem postać kochanej dziewczyny; tam wśród mgły, szumu oczeretów i melancholii owych miejsc, doznawał ulgi we własnej tęsknocie.

Ale później jęły padać obfite, zapowiadające wiosnę deszcze. Sołonica zamieniła się w topielisko, głowy z pod dachu trudno było wychylić, więc namiestnik i tej pociechy, jaką znajdował w błąkaniu się samotnym, został pozbawiony. A tymczasem wzrastał jego niepokój — i słusznie. Miał on z początku nadzieję, że Kurcewiczowa z Heleną, jeśli tylko kniahini potrafi wyprawić Bohuna, zjadą zaraz do Łubniów, a teraz i ta nadzieja zgasła. Słota zepsuła drogi, step na kilka mil, po obu brzegach Suły, stał się ogromnym bagniskiem, na przebycie którego trzeba było czekać, póki wiosenne gorące słońce nie wyssie zbytku wód i wilgoci. Przez cały ten czas Helena miała pozostawać pod opieką, której Skrzetuski nie ufał, w prawdziwym wilczym gnieździe wśród ludzi nieokrzesanych, dzikich, a Skrzetuskiemu niechętnych. Wprawdzie dla własnego dobra powinni mu byli słowa dotrzymać — i prawie nie mieli innej drogi — ale któż mógł odgadnąć, co wymyślą, na co się odważą, zwłaszcza gdy ciążył nad nimi straszliwy watażka, którego widocznie i kochali i bali się jednocześnie. Łatwoby mu przyszło i zmusić ich do oddania mu dziewczyny, bo nierzadkie były i podobne wypadki. Tak samo swego czasu towarzysz nieszczęsnego Nalewajki, Łoboda, zmusił p. Poplińską, by mu oddała za żonę swą wychowankę, choć dziewczyna była szlachcianką dobrego rodu i chociaż z całej duszy nienawidziła watażki. A jeśli było prawdą, co mówiono o niezmiernych bogactwach Bohuna, to przecież mógł im i dziewczynę i utratę Rozłogów zapłacić. A potem co? — Potem — myślał p. Skrzetuski — doniosą mi szyderczo, że jest „po harapie", a sami umkną gdzieś w puszcze litewskie lub mazowieckie, gdzie ich nawet książęca potężna ręka nie dosięgnie. Pan Skrzetuski trząsł się jak w febrze na tę myśl, targał się jak wilk na łańcuchu, żałował swego rycerskiego słowa danego kniahini — i nie wiedział, co ma począć. A był to człowiek, który nierad pozwalał się ciągnąć za brodę wypadkom. W jego naturze leżała wielka przedsiębiorczość i energia. Nie czekał on na to, co mu los zdarzy; wolał los brać za kark i zmuszać, by zdarzał fortunne — dlatego trudniej mu było niż komu innemu, siedzieć z założonymi rękoma w Łubniach.



Postanowił więc działać. Miał on pacholika Rzędziana, szlachcica chodaczkowego z Podlasia, lat szesnastu, ale frantą kutego na cztery nogi, z którym niejeden stary wyga nie mógł iść o lepsze, i tego postanowił wysłać do Heleny, oraz na przeszpiegi. Skończył się też już był luty; deszcze przestały lać, marzec zapowiadał się dość pogodnie i drogi musiały się nieco poprawić. Wybierał się więc Rzędzian w drogę. P. Skrzetuski zaopatrzył go w list, papier, pióra i flaszkę inkaustu, której kazał mu jak oka w głowie pilnować, bo pamiętał, że tych rzeczy nie masz w Rozłogach. Miał także chłopak polecone, by nie powiadał od kogo jest, by udawał, że do Czehryna jedzie i pilne na wszystko zwracał oko, a zwłaszcza wywiedział się dobrze o Bohunie, gdzie jest i co porabia. Rzędzian nie dał sobie dwa razy instrukcji powtarzać, czapkę na bakier nasunął, nahajem świsnął i pojechał.

Dla pana Skrzetuskiego rozpoczęły się ciężkie dni oczekiwania Dla zabicia czasu ścinał się w palcaty z panem Wołodyjowskim, wielkim mistrzem w tej sztuce, lub dzirytem do pierścienia rzucał. Zdarzył się też w Łubniach wypadek, którego namiestnik o mało zdrowiem nie przypłacił. Pewnego dnia niedźwiedź, zerwawszy się z łańcucha, na podwórcu zamkowym poszczerbił dwóch masztalarzy, popłoszył konie pana komisarza Chlebowskiego i nakoniec rzucił się na namiestnika, któren szedł właśnie z cekhauzu do księcia bez szabli przy boku, mając w ręku tylko lekki nadziak z mosiężną główką. Namiestnik byłby zginął niezawodnie, gdyby nie pan Longin, który ujrzawszy z cekhauzu co się dzieje, porwał za swój Zerwikaptur i przybiegł na ratunek. Pan Longin okazał się w zupełności godnym potomkiem przodka Stowejki, gdyż w oczach całego dworu odwalił jednym zamachem łeb niedźwiedziowy wraz z łapą, któren to dowód nadzwyczajnej siły podziwiał z okna sam książę, i wprowadził następnie pana Longina do pokojów księżnej, gdzie Anusia Borzobohata tak wabiła go oczkiem, że nazajutrz musiał iść do spowiedzi i następnie przez trzy dni nie pokazywał się w zamku, póki żarliwą modlitwą wszelkich pokus nie odpędził.

Tymczasem upłynęło dni dziesięć, a Rzędziana nie było widać z powrotem. Nasz pan Jan schudł z oczekiwania i tak wymizerniał, że aż Anusia poczęła się wypytywać przez posły, co mu jest — a Carboni, doktór książęcy, zapisał mu jakąś driakiew na melancholię. Ale innej on driakwi potrzebował, gdyż dniem i nocą o swojej kniaziównie rozmyślał — i czuł coraz mocniej, że to nie żadne płoche uczucie zagnieździło się w jego sercu, ale miłość wielka, która musi być zaspokojona, bo inaczej pierś ludzką, jak słabe naczynie, rozsadzić gotowa.

Łatwo więc sobie wyobrazić radość pana Jana, gdy pewnego dnia o świcie wszedł do jego kwatery Rzędzian zabłocony, zmęczony, wymizerowany, ale wesół i z dobrą wieścią,wypisaną na czole. Namiestnik, jak się zerwał prosto z łoża, tak przybiegłszy do niego, chwycił go za ramiona i krzyknął:

— Listy masz?

— Mam, panie. Oto są.

Namiestnik porwał i zaczął czytać. Długi czas wątpił, czy mu nawet w razie najpomyślniejszym Rzędzian list przywiezie, gdyż nie był pewny, czy Helena pisać umie. Kresowe niewiasty nie bywały uczone, a Helena chowała się do tego między prostakami. Jednakże widocznie ojciec nauczył ją jeszcze tej sztuki, gdyż nakreśliła długi list na cztery strony papieru. Biedaczka nie umiała wprawdzie wyrażać się ozdobnie, retorycznie, ale wprost od serca pisała, co następuje:

„Już ja waćpana nigdy nie zapomnę, waćpan mnie prędzej, bo słyszę, że są i płosi między wami. Ale gdyś pacholika umyślnie tyle mil drogi przysłał, to widać żem ci miła, jak i ty mnie, zacoć sercem wdzięcznym dziękuję. Nie myśl też waćpan, aby to nie było przeciw skromności mojej, tak ci o tym kochaniu pisać, ale snadź lepiej już prawdę powiedzieć, niż zełgać, albo ją ukrywać, gdy zgoła co innego jest w sercu. Wypytywałam też Imć Rzędziana, co w Łubniach porabiasz i jakie są wielkiego dworu obyczaje, a gdy mnie o urodzie i gładkości tamtejszych panien powiadał, prawie że łzami od wielkiego smutku się zalałam..."

(Ciąg dalszy nastąpi)

Przegląd ważniejszych wydarzeń z roku 1952

Styczeń

1. 80 osób straciło życie w czasie huraganowych burz w Zachodniej Europie.
— B. premier Polski St. Mikołajczyk podał do wiadomości, że liczba Polaków w obozach pracy w Polsce wynosi 1 milion osób.
2. W Moskwie zmarł M. Litwinow, b. sowiecki komisarz spraw zagranicznych.
4. Silne trzęsienie ziemi w Chinach. Ponad 300 zabitych, 1.500 rannych.
5. Wizyta premiera brytyjskiego Churchilla w Stanach Zjednoczonych.
7. Poufne rozmowy prezydenta Trumana z Churchillem w sprawie obrony Europy.
— Dymisja francuskiego rządu Plevena.
— Piętnastu zabitych w 2 kopalniach norweskich wskutek wybuchu gazów.
9. Dymisja rządu belgijskiego premiera Pholiena.
11. Parlament niemiecki w Bonn przyjął plan Schumana zjednoczenia przemysłu żelaznego i węglowego Zachodniej Europy.
— W Neuilly pod Paryżem zmarł bohater francuskiego Ruchu Oporu, naczelny dowódca, marszałek de Latrre de Tassigny.
15. Poseł Van Houtte utworzył nowy rząd belgijski.
18. Ks. biskup Klepacz mianowany przez Papieża metropolitą krakowskim.
20. Poseł Edgar Faure utworzył nowy rząd francuski.
— W pobliżu brytyjskiej Kolumbii wpadł do morza samolot wojskowy z 43 osobami. — 36 osób zginęło.
21. W Londynie obradowała konferencja przywódców politycznych z krajów za żelazną kurtyną.
22. Krwawe zajścia w Tunisie.
25. Starcie wojsk brytyjskich z policją egipską w Ismailii powoduje śmierć 46 osób.
27. Krwawe rozruchy w Kairze. Zginęło 20 Europejczyków i 100 krajowców. Dymisja rządu Nahas Paszy, objęcie władzy przez Ali Maher Paszę.
28. Król egipski Faruk rozwiązał parlament egipski.
— 30 osób straciło życie wskutek pożaru w Australii.
29. Rząd w Bonn żąda przyjęcia Niemiec do Paktu Atlantyckiego.
30. Premier brytyjski Churchill wygłosił w parlamencie angielskim przemówienie, w którym powiedział, że obronę Europy stawia na pierwszym miejscu.
31. Rząd, Kongres i prezydent Truman oświadczają się za jak najszybszym stworzeniem federacji europejskiej.

Luty

1. Orkan spustoszył wybrzeża Madagaskaru. — 11 osób zabitych.
— Wielka Brytania przeciwna przyjęciu Niemiec do wspólnoty atlantyckiej.
2. Fala zimna w Kanadzie. 61 stopni poniżej zera zanotowano w Nag.
4. Watykan podał do wiadomości, że w krajach za żelazną kurtyną znajduje się w więzieniach 108 biskupów katolickich.
— W Paryżu rozpoczął się proces przeciw autorom książki „Międzynarodówka zdrajców".
— Kongres amerykański wznowił przesłuchania świadków w sprawie masakry oficerów polskich w Katyniu.
5. Świadek Gawiak zeznał przed Komisją śledczą Kongresu USA, że niektórzy członkowie dzisiejszego rządu w Polsce współdziałali z Rosjanami w mordowaniu Polaków w Katyniu.
6. Król angielski Jerzy VI zmarł.
— Elżbieta II królową Anglii.
— Sąd apelacyjny w Paryżu skazał „Gazetę Polską" na grzywnę 50.000 i 300.0000 fr. odszkodowania za obelgi i oszczerstwa rzucane przeciw red. „Narodowca" p. M. Kwiatkowskiemu.
7. Na Filipinach zatonął statek z 70 osobami.
9. Reżim warszawski nakazał wzmożenie kolektywizacji.
10. 162 górników straciło życie w kopalni uranu w Niemczech Wschodnich.
11. 34 osoby straciły życie w katastrofie samolotowej w stanie New Jersey (USA).
15. Otwarcie w Oslo VI Zimowych Igrzysk Olimpijskich.
16. Pod Palermo (Włochy) rozbił się brytyjski samolot transportowy z 31 osobami.
20. Posiedzenie Rady Atlantyckiej w Lizbonie.
22. Państwa atlantyckie zatwierdziły organizację armii europejskiej.
— W Stanach Zjednoczonych wynaleziono nowy środek do zwalczania gruźlicy — „Nydrazid".
24. Kongres PSL w Paryżu z udziałem Stanisława Mikołajczyka i 1.000 delegatów.
26. B. premier Stanisław Mikołajczyk zeznawał jako świadek przed paryską 17-tą Izbą Karną w procesie przeciw autorowi książki „Międzynarodówka Zdrajców". Zeznania były druzgocące dla komunistów i wykazały zbrodnicze ujarzmienie Polski przez komunizm i bolszewizm.
— Premier Churchill oświadczył, że Anglia posiada bombę atomową.
29. Rząd francuski premiera Faure ustąpił.

Marzec

3. Pod Niceą rozbił się samolot francuski linii Nicea — Paryż. 38 osób straciło życie
4. 120 zabitych, 300 rannych w katastrofie kolejowej pod Rio de Janeiro (Brazylia).
8. Poseł Pinay utworzył nowy rząd francuski.
— Prasa amerykańska stwierdza, że sam prezes sowieckiej Komisji dla zbadania mordów katyńskich w r. 1944 zwierzył się prywatnie, iż mordów tych dokonało N.K.W.D.
— Prezydent Truman przepowiada załamanie się sowieckiego systemu gwałtu i terroru.
10. Rosja oświadcza się za nową konferencją Wielkiej Czwórki celem zawarcia pokoju z Niemcami.
— Pod Pnom-Penh w Indochinach pociąg wpadł do wąwozu. — 85 pasażerów straciło życie.
12. W stanie brazylijskim Bahia 33 osoby straciły życie w zderzeniu autobusu z samochodem ciężarowym.
13. Masowe aresztowania w Warszawie żydów chcących emigrować do Palestyny.
— Pod Limą, stolicą Peru (Południowa Ameryka), wpadł do rzeki autobus. — 35 osób straciło życie.
14. Ucieczka 5 lotników rumuńskich do Jugosławii.
18. Francja przeciwna propozycji Rosji odbudowy „Wehrmachtu".
— Reżim warszawski zmusza Związek Harcerstwa Polskiego do stosowania wzorów rosyjskich.
19. Brytyjski min. spraw zagr. Eden proponuje by Rada Europy stała się ośrodkiem wszystkich organizacyj zachodnio-europejskich.
20. Premier francuski Pinay zapowiedział stabilizację franka francuskiego.
— Porozumienie francusko-niemieckie w sprawie przyszłego statutu Saary.
— Trzęsienie ziemi na Sycylii.
— Rząd U.S.A. ostrzegł ambasadę reżimową w Waszyngtonie przed atakowaniem instytucji amerykańskich.
21. Ponad 100 osób straciło życie w następstwie huraganu, który nawiedził Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.
22. Holenderski samolot pasażerski Johannesburg — Amsterdam rozbił się pod Frankfurtem. 44 pasażerów zostało zabitych.
24. Komisja śledcza Kongresu U.S.A. zwróciła się do rządów Polski i Niemiec by dopomogły do wyjaśnienia zbrodni katyńskiej.
26. Wielka Trójka odrzuciła propozycje sowieckie w sprawie pokoju z Niemcami w formie proponowanej przez Sowietów.
27. Zamach bombowy na kanclerza Niemiec Zachodnich — Adenauera.
29. Reżim warszawski odmówił współpracy z Komisją Kongresową U.S.A. w sprawie zbrodni katyńskiej.
31. Prezes Angielskiej Partii Pracy Attlee oświadczył, że walka między wolnością a totalitaryzmem zakończy się zniknięciem żelaznej kurtyny.
— Angielski min. spraw zagr. Eden wypowiedział się przeciw projektowi sowieckiemu stworzenia niezależnej armii niemieckiej.

Kwiecień

2. W Paryżu powstał Francuski Komitet dla Wolnej Europy.
3. Królowa holenderska Juliana przemawiała przed Kongresem U.S.A.
7. 279 osób zginęło na skutek huraganu we wschodnim Bengalu.
8. We Włoszech podano do wiadomości, że w ciągu roku 1951 zginęło na półwyspie 1.400 osób wskutek eksplozji pocisków pozostałości wojennych.
9. Rewolucja wojskowa w Boliwii.
— W Wenezueli (w mieście Caracas) zginęły 44 osoby w wyniku fałszywego alarmu pożarowego.
11. Rosja oświadcza się ponownie za utworzeniem samodzielnej armii niemieckiej i neutralizacji Niemiec.
— W Dessau (Niemcy Wschodnie) sowiecka M.W.D. aresztowała 80 oficerów i podoficerów rosyjskiej armii okupacyjnej za bunt przeciw polityce Stalina.
13. 46 osób zginęło w katastrofie samolotowej u brzegu Portorico (Ameryka Środkowa).
— Wielka Brytania ofiaruje gwarancje 6 państwom Unii Europejskiej na wypadek ataku.
14. Rada Bezpieczeństwa O.N.Z. odrzuciła skargę 11 państw arabskich w sprawie Tunisu.
15. Sojusz wojskowy Wielkiej Brytanii z 6 państwami Unii Europejskiej z Włochami i Niemcami Zachodnimi włącznie.
— Katastrofalna powódź w środkowych stanach U.S.A. — 100.000 powodzian.
17. Komisja Katyńska Kongresu U.S.A. odbyła w Londynie narady z prof. Kotem i A. Romerem.
20. B. pułkownik A.P. Jerzy Lewszecki, który podczas wojny przebywał w niewoli niemieckiej z synem Stalina, złożył Komisji Katyńskiej Kongresu U.S.A. oświadczenie, że syn Stalina potwierdził wobec niego dokonanie mordów oficerów polskich przez Rosjan w roku 1940.
22. 140 osób zmarło w Indiach na cholerę.
— Amerykanie przeprowadzili w stanie Newada (pod Las Vegas) wybuch z najsilniejszą bombą atomową.
24. Na skutek ulewnych deszczów zawaliło się w Mentonie na granicy francusko-włoskiej, 20 domów.
27. 176 oficerów i marynarzy amerykańskich straciło życie przez zatonięcie kontrtorpedowca „Hobson".
— Rezygnacja Eisenhowera z naczelnego dowództwa armii państw atlantyckich.
— Generał Ridgway mianowany następcą Eisenhowera.
29. Dwa sowieckie myśliwce zaatakowały francuski samolot cywilny, który odbywał lot z Frankfurtu do Berlina.
30. W Paryżu ogłoszono wyrok skazujący autorów książki „Międzynarodówka zdrajców" pp. Wurmsera i de Jouvenala.

Maj

3. Polonia francuska obchodziła w Lille z udziałem biskupa Gawliny, obchód święta narodowego 3 MAJA.
— W Monachium została otwarta radiostacja „Głos Wolnej Polski".
5. Pierwszy samolot w dziejach lotnictwa wylądował na biegunie północnym.
6. Państwa atlantyckie zagwarantowały Niemcom pomoc na wypadek agresji.
7. Generałowie francuscy JUIN i LECLERC mianowani marszałkami Francji.
8. Trzęsienie ziemi w Tokio (stolicy Japonii).
— Amerykański sekretarz stanu dla spraw armii ogłosił, że Stany Zjednoczone posiadają artylerię atomową.
9. Mocarstwa Zachodnie zażądały od Rosji zawarcia traktatu pokojowego z Austrią.
— Rewizje policyjne u zwolenników reżimu warszawskiego w północnej Francji i Paryżu. — Aresztowanie redaktora „Gazety Polskiej".
11. W Kordobie (Argentyna) zawalił się podczas meczu bokserskiego mur, grzebiąc w gruzach 100 osób. 31 zabitych.
12. W Londynie została zawarta umowa między Europejską Wspólnotą Obrony a Anglią w sprawie współpracy lotniczej.
— Reżim warszawski wprowadził w Polsce racjonowania cukru.
17. Otwarcie Międzynarodowych Targów Paryskich.
18. Wybory do Rady Republiki Francuskiej zakończyły się zwycięstwem stronnictw rządowych (premiera Pinaya).
— Polacy z Północnej Francji oddali na wzgórzu La Targette hołd Bajończykom.
— 26 osób straciło życie w katastrofie kolejowej w południowej Turcji.
19. 53 podróżnych straciło życie w katastrofie kolejowej w Indiach.
20. W Frugères (dep. Haute Loire), straciło życie wskutek zatrucia gazami, 12 górników.
— Dwanaście osób straciło życie w palącym się pociągu pospiesznym Madryt-Santiago hiszpańskie.
26. Acheson - Schuman - Eden - Adenauer podpisali w Bonn umowę znoszącą okupację w Niemczech Zachodnich i przyznającą swobodę temu państwu.
27. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Barcelonie (Hiszpania) z udziałem 300 biskupów i 20 kardynałów.
— W Paryżu została podpisana umowa ustanawiająca armię europejską.
— Władze sowieckie zarządziły odcięcie strefy sowieckiej od Federalnej Republiki Niemieckiej.
28. Manifestacje komunistyczne w Paryżu. — Aresztowanie posła Duclosa.
30. Przyznanie praw wyborczych kobietom greckim.

Czerwiec

1. Autobus z Gandawy (Belgia) wpadł pod Dunkierką do kanału. — 35 wycieczkowiczów utopiło się.
— Zjazd Kongresu Polonii Amerykańskiej w Atlantic - City.
4. Francuski min. spraw zagr. Schuman oświadczył, że mocarstwa zachodnie nie podpisały żadnych zobowiązań w sprawie granic niemieckich.
— Major sowiecki Borys Olszański, przesłuchany przez Komisję Kongresu USA dla spraw Katynia, oświadczył, że lekarz Stalina gen. Bordenko powiedział mu, iż wymordowania oficerów polskich w Katyniu dokonali Rosjanie.
5. Eksplozja atomowa w U.S.A.
8. W Tulonie wykryto spisek przeciw bezpieczeństwu Francji.
— Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman oświadczył, że Rosjanie mogą przygotować „nową Koreę" w innych częściach świata, ale spotkają się z przygotowaną obroną.
9. Bunt komunistycznych jeńców koreańskich na wyspie Koje. — 31 zabitych, 97 rannych.
10. Czystki za żelazną kurtyną. — Stwierdzenie 17 obozów koncenteracyjnych na Górnym Śląsku i Pomorzu.
— Trzypiętrowy dom wyleciał w powietrze w Mediolanie. — 11 zabitych.
— Trzęsienie ziemi w Argentynie.
12. W Monachium zmarł arcybiskup Monachium kardynał Faulhaber, zdecydowany przeciwnik nazizmu.
13. Gromyko mianowany ambasadorem sowieckim w Londynie.
— P.P.S. za granicami kraju żąda porozumienia z P.N.K.D. (prezes p. Mikołajczyk) i odbudowy jedności narodowej z czasów wojny.
14. Prezydent Truman oświadczył, iż Stany Zjednoczone nie uznały nigdy wcielenia państw bałtyckich do Rosji.
15. Obchód stulecia odkrycia węgla w zagłębiu Lens. — Wizyta pani Auriol, żony Prezydenta w Lens (P. de C.).
16. Zestrzelenie przez sowieckich myśliwców samolotu szwedzkiego nad Bałtykiem. — Wielkie manifestacje antysowieckie w Sztokholmie.
— Premier wschodnio - niemiecki Grotewohl zapowiedział utworzenie narodowej armii niemieckiej we wschodnich Niemczech.
— Hrabina Skarbek, bohaterka walki podziemnej z Niemcami, została zasztyletowana w Londynie.
17. 16 górników, w czym kilku Polaków, zginęło w katastrofie kopalnianej w Belgii.
19. Prześladowania Żydów w Rumunii. — Anna Pauke, były minister spraw zagr. Rumunii, ogłoszona wrogiem ludu.
— Sekr. gen. francuskiej partii socjalistycznej (SFIO). p. Guy Mollet oświadczył, że Rosja planuje podbój wolnego świata.
20. Pogwałcenie przez okręty sowieckie terytorialnych wód szwedzkich.
— Rewolta więźniów Brazylii. — Ponad 100 zabitych i rannych.
22. Zlot polskiej młodzieży katolickiej we Francji w Lens (P. de C.)
23. Wizyta amerykańskiego sekretarza stanu Achesona w Londynie.
— Komisja senatu USA zatwierdziła umowy z Niemcami Zachodnimi.
24. 500 amerykańskich bombowców zniszczyło podczas bombardowania na Korei 5 elektrowni nad rzeką Yalu.
— Blisko 100 osób straciło życie w czasie tajfunu nad Japonią.
25. Prezydent USA p. Truman odrzucił nową ustawę imigracyjną krzywdzącą polskich imigrantów i uchodźców zza żelaznej kurtyny.
27. Rada Paktu Atlantyckiego ogłosiła, że na 7 milionów jeńców wziętych przez Rosjan do niewoli pod koniec II wojny światowej, połowa zmarła przy budowie kolei transyberyjskiej.
29. W Waziers (Nord) odbył się obchód 30-lecia istnienia Związku Polskich Kół Śpiewaczych we Francji.

Lipiec

1. Fala upałów w całym świecie.
2. Senat USA ratyfikował konwencję z Niemcami.
3. Wschodnio-niemiecki inspektor policji major Bellow zbiegł do zachodniego Berlina.
4. W Nowym Jorku zmarł historyk polski Jan Kucharzewski.
— Kongres Międzynarodowej Konfederacji Syndykatów Chrześcijańskich w Hadze.
6. W Kościele Polskim w Paryżu 8 kleryków Polskiego Seminarium Zagranicznego otrzymało święcenia kapłańskie.
7. 200 rybaków chińskich utonęło podczas tajfunu pod Macao.
9. Partia Republikańska USA opowiada się za unieważnieniem układów teherańskiego, jałtańskiego i poczdamskiego.
— Premier rumuński żąda kary śmierci dla Anny Pauker.
10. Stany Zjedn., Anglia i Francja odrzucają umowę poczdamską i żądają w nocie do Rosji równouprawnionego udziału Niemiec w traktacie pokojowym.
11. Gen. Eisenhower ogłoszony kandydatem partii republikańskiej na prezydenta U.S.A.
14. Pożar w Tuluzie strawił sześć fabryk i 50 domów.
— Anna Pauker, b. rumuński min. spraw zagr. osadzona w więzieniu w Bukareszcie.
16. Szwecja wydaliła attaché wojskowego reżimu warszawskiego.
18 W Holandii wykryto tajną organizację eksportu do krajów za „żelazną kurtyną".
19. W Helsinkach otwarto XV Igrzyska Olimpijskie.
20. Prezydent Francji p. Vincent Auriol wezwał ludność Francji do czujności, jedności i ofiarności na rzecz odbudowy.
22. W Dijon została otwarta 39 sesja „Tygodni Społecznych", na którą Papież przysłał pismo, wyrażając w nim, że „Od sprawiedliwego rozwiązania zagadnienia bogactwa i nędzy zależy spokój społeczny i międzynarodowy".
— Trzęsienie ziemi w Kalifornii.
— Reżimowy sejm zatwierdził sowiecką konstytucję dla Polski.
23. Zamach stanu w Egipcie przeprowadzony przez gen. Neguiba.
26. Gubernator Stevenson kandydatem demokratów na prezydenta U.S.A.
— Abdykacja króla egipskiego Faruka.
— W Buenos Aires zmarła Ewa Peron, żona argentyńskiego prezydenta.
29. Wizyta królowej holenderskiej Juliany w Orange w departamencie Vaucluse.
31. Reżim czechosłowacki wprowadził zakaz zmiany pracy w Czechosłowacji.

Sierpień

1. Rosjanie ostrzelali statek polski w Szczecinie. Kilku zabitych, wielu rannych.
2. Zamknięcie Olimpiady w Helsinkach.
4. 34 osoby spaliły się wskutek zderzenia się dwóch autobusów w Texasie (U.S.A.).
5. Szwecja protestuje w Moskwie przeciw szpiegostwu dyplomatów sowieckich na terytorium szwedzkim.
— Zamordowanie pod Grenoble znanego brytyjskiego biologa sir Jack Drummonda oraz jego żony i córki.
8. 2.290 wypadków paraliżu dziecięcego zanotowano w Stanach Zjednoczonych.
10. Rozpoczęcie urzędowania władzy Wspólnoty Węglowo-Stalowej Europy Zachodniej.
11. Polska Pielgrzymka Narodowa Polaków we Francji wyruszyła do Lourdes.
— Książe Hussein mianowany nowym królem Jordanii.
12. Wybuch gazów w kopalni węgla w Lourches (Nord). Dziewięciu zabitych, w czym 1 Polak. — 14 poparzonych.
13. Międzynarodowy kongres skautek w Berck-Plage z udziałem 2.000 przedstawicielek z 20 państw.
— Na Morzu Północnym i na Bałtyku rozpoczęły się manewry sił morskich 8 państw atlantyckich.
— Anglia, Francja i Stany Zjednoczone wręczyły w Moskwie noty w sprawie przyszłości Austrii.
15. Prezydent Węgier Ronay został usunięty ze swego stanowiska, na które parlament węgierski powołał dotychczasowego premiera Dobbyego.
— Olbrzymia powódź w południowo-zachodniej Anglii. Zginęło 40 osób.
19. Starcie w Teheranie (Persja) między komunistami i nacjonalistami.
— Rozgłośnia watykańska ogłosiła, że reżim komunistyczny w Czechosłowacji uwięził 3.500 księży.
20. Stalin zwołuje kongres sowieckiej partii komunistycznej.
— Międzynarodowa Komisja dla badań pracy niewolniczej przy O.N.Z. ogłosiła, że ponad 100.000 Rumunów zostało zesłanych do przymusowych obozów pracy.
— Zgon Kurta Schumachera, przywódcy socjalistów zachodnio-niemieckich.
— W jednym z więzień komunistycznych w Czechosłowacji zmarł b. sekretarz czechosłowackiej partii socjaldemokratycznej Wojciech Dundr.
21. Czterech marynarzy polskich wybrało wolność i schroniło się do Szwecji.
22. Pięciu górników zostało zasypanych w kopalni węgla w Eisden (Belgia).
23. Rosja proponuje konferencję Wielkiej Czwórki w sprawie Niemiec.
25. Bezpieka reżimu warszawskiego zajęła kilka gmachów niższych seminariów duchownych w Polsce.
26. Brytyjski samolot odrzutowy typu „Camberra" przeleciał nad Atlantykiem przestrzeń Europa — Ameryka — Europa, w 8 godzinach.
29. Rosja odrzuciła propozycje państw zachodnich w sprawie ograniczenia zbrojeń.
— Dr. Wilhelm Drees utworzył nowy rząd holenderski.
31. W Niemczech Zachodnich wykryto sowiecką sieć szpiegowską.
— W Gangesie (Indie) utopiło się 80 osób.
— Kilka tysięcy Polaków z Północnej Francji złożyło hołd Matce Boskiej Częstochowskiej na wzgórzu Lorette.

Wrzesień

3. 20 osób straciło życie w wybuchu w fabryce oliwy w Marsylii.
4. Komuniści zostali usunięci z zarządu syndykatów brytyjskich.
— W Rzymie zmarł wielki włoski mąż stanu, hr. Sforza.
5. Mocarstwa zachodnie zaproponowały Rosji konferencję Wielkiej Czwórki w sprawie zawarcia umowy pokojowej z Austrią.
6. W Farnborough (Anglia) eksplodował samolot „Havilland", szybszy w locie od rozchodzenia się głosu. — 27 osób zabitych, 65 rannych.
7. Zaprowadzenie dyktatury wojskowej w Egipcie przez gen. Neguiba.
8. Pierwsze posiedzenie Rady Ministrów zachodnio-europejskiej Wspólnoty Węglowej.
9. 110 osób straciło życie na skutek zatonięcia na Dunaju niedaleko Belgradu (Jugosławia) statku rzeecznego.
12. 100 tysięcy katolików wzięło udział w manifestacji religijnej w Wiedniu.
— Rozpoczęcie na Morzu Północnym największych od zakończenia wojny manewrów morskich i lotniczych.
14. W Fryburgu szwajcarskim obradował VI Kongres chrześcijańskich stronnictw demokratycznych Europy.
15. Nowy układ rosyjsko-chinski o pozostaniu wojsk sowieckich w Mandżurii.
16. Czystka we francuskiej partii komunistycznej. Marty wykluczony z sekretariatu, Tillon z biura politycznego.
17. Alianci zastosowali na Korei pociski kierowane przy pomocy radia.
— Brytyjski min. spraw zagr. Eden przybył z wizytą do Belgradu.
18. Zamach stanu w Libanie. Gen. Chechab zaprowadził dyktaturę wojskową.
21. Obchód 50-lecia istnienia Sokoła Polskiego we Francji.
— Wybory do parlamentu szwedzkiego.
22. Warszawski sąd reżimowy skazał na śmierć 5 osób w procesie o zabójstwo komunistycznego propagandzisty radiowego Martyki.
23. Alianci zachodni oświadczyli Rosji, że nie podpiszą pokoju z Niemcami bez uprzednich wyborów wolnych na terytorium niemieckim.
24. Na Morzu Śródziemnym zatonęła francuska łódź podwodna z załogą z 48 ludzi.
29. Na Atlantyku Północnym zatonął statek portugalski „Joan Costa" z 92 osobami.
30. Zacieśnienie współpracy grecko-jugosłowiańsko-tureckiej w sprawach obronnych.

Październik

1. Wybory parlamentarne w Japonii. — Zwycięstwo Partii Liberalnej.
— Sąd w Sofii (Bułgaria) skazał na śmierć biskupa katolickiego Bosilkowa.
3. Wybuch pierwszej brytyjskiej bomby atomowej.
5. 19-ty Kongres rosyjskiej partii komunistycznej.
8. 116 zabitych i 170 rannych w katastrofie kolejowej pod Londynem.
— Rewizje w siedzibach organizacyj komunistycznych we Francji.
12. Gen. Eisenhower oświadczył, że Wolna Polska winna być celem U.S.A.
— Papież przemawiając do 150.000 mężczyzn włoskiej Akcji Katolickiej wskazał na groźby jakie niesie komunizm.
— Wybory gminne w Belgii zakończone zwycięstwem ugrupowań socjalistyczno-liberalnych.
15. Paryski sąd wojskowy zażądał zniesienia nietykalności 5 posłów komunistycznych, między innymi Duclosa, Billoux i Fajona.
16. Rząd perski zerwał stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią.
17. 170.000 górników amerykańskich przystąpiło do strajku w sprawie podwyżki płac.
19. Polska Partia Socjalistyczna za granicami Kraju, zebrana w Lens, wypowiedziała się za utworzeniem Jedności Narodowej.
21. Na Malcie odbyła się konerencja państw zachodnich i śródziemnomorskich w sprawie obrony obszaru Morza Śródziemnego.
22. Tysiąc osób zginęło w czasie tajfunu na Filipinach i w Indochinach.
— Bunt i niezadowolenie ludności okręgu lubelskiego z powodu braku chleba i zboża.
23. Sąd konstytucyjny Niemiec Zachodnich rozwiązał Partię Socjalistyczną Rzeszy o dążeniach narodowo-socjalistycznych.
24. Apel Stanów Zjedn. do O.N.Z. celem zakończenia wojny na Korei.
— Polski Narodowy Komitet Demokratyczny prosi O.N.Z., by zajęła się tragiczną sytuacją Narodu Polskiego.
25. Przerwanie rozmów francusko-niemieckich w sprawie Saary.
26. 444 zabitych w czasie huraganu nad Filipinami.
— Wybory do sejmu w Polsce na wzór sowiecki.
— Zakończenie polskich Misyj św. w obwodzie Lens i wielki obchód święta Chrystusa Króla.
— Otwarcie olbrzymiej zapory wodnej na Rodanie przez prezydenta Francji p. Vincent Auriol.
27. Byli hitlerowscy generałowie Mueller, Hoffman, Kessler, Werner i Doelling, mianowani na stanowiska wiceministrów we Wschodnich Niemczech.
28. Samolot francuski „Mystère 452 Tay" przekroczył szybkość rozchodzenia się głosu.
— P. Stanisław Mikołajczyk przedstawił senatorom amerykańskim Wiley i T. F. Green memorandum w sprawie gwałtu reżimu komunistycznego na Narodzie Polskim.
29. Japonia zakazała pobytu na swym terytorium, obywatelom sowieckim oraz pochodzącym z krajów satelickich Rosji.

Listopad

4. Gen. Eisenhower wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.
— Trzęsienie ziemi w Japonii i na Kamczatce.
6. Francuz Fr. Mauriac otrzymał nagrodę Nobla w literaturze.
7. W burzy huraganowej nad Niemcami straciło życie 20 osób.
8. Biskup Kościoła Katolickiego w Bułgarii, ks. Bossilkow został stracony wraz z trzema innymi księżmi.
— W Jerozolimie zmarł prezydent Izraela Ch. Weizmann.
— 18 zabitych, 40 rannych w rozruchach w Południowej Afryce.
— Zaręczyny księcia luksemburskiego Jana z księżniczką belgijską Józefiną Szarlotą.
10. Sekretarz gen. ONZ Trygve Lie podał się do dymisji.
11. Hołd Polonii z Północnej Francji dla bohatera Polskiego Ruchu Oporu śp. kapitana Ważnego (Tygrysa).
12. Reżim warszawski usunął księży biskupów diecezji katowickiej: Adamskiego, Bienka i Bednorza.
— Były amerykański podsekretarz stanu Summer Wells oświadczył w Komisji Kongresowej dla badań sprawy katyńskiej, że śmierć premiera Sikorskiego była dziełem sabotażystów po zerwaniu przez Moskwę stosunków dyplomatycznych z rządem polskim w Londynie.
13. St. Mikołajczak zeznawał przed Komisją Kongresu USA dla spraw katyńskich i oświadczył, że reżim warszawski chciał wybielić Rosję i siebie z odpowiedzialności za wymordowanie oficerów polskich.
16. Wybory parlamentarne w Grecji, zakończone zwycięstwem partii marszałka Papagosa.
— 44 osoby straciły życie w katastrofie amerykańskiego transportowca powietrznego pod Seulem.
— Narady prezydenta Trumana z prezydentem elektem gen. Eisenhowerem w sprawie bomby wodorowej, Korei i o stosunkach z Francją.
17. Gwałtowne ataki prasy reżimowej na Episkopat w Polsce.
20. W Pradze rozpoczął się proces pokazowy przeciw wielkim przywódcom komunistycznym w Czechosłowacji: byłemu wicepremierowi Slańskiemu i ministrom Clementisowi, Geminderowi itd.
— Po zniesieniu urzędu prezydenta w Polsce, Bierut objął stanowisko premiera rządu.
— Marszałek Juin wybrany członkiem Akademii Francuskiej.
— Pierwszy przelot samolotu pasażerskiego ponad strefą podbiegunową ze Stanów Zjednoczonych do Danii.
20. Orędzie prymasa Polski ks. arcyb. Wyszyńskiego o ważności misji dziennikarzy katolickich.
23. 25 lat istnienia Okr. II. Związku Tow. Kobiecych we Francji.
— Władze francuskie wydały zakaz wydawania „Gazety Polskiej" i tygodnika „Polska i Świat".
— Krwawe zaburzenia komunistyczne w Bagdadzie (Irak). — 10 zabitych, 120 rannych.
— Rosja zażądała od reżimu warszawskiego złamania w Polsce oporu antysowieckiego.
27. 11 z 14 czechosłowackich przywódców komunistycznych ze Slańskim i Clementisem na czele, zostało skazanych na śmierć.
29. Papież zamianował 24 nowych kardynałów, w czym prymasa Polski, arcybiskupa gnieźnieńsko-warszawskiego, ks. Wyszyńskiego.
30. Bezpieka reżimu warszawskiego aresztowała w Krakowie 5 członków krakowskiej kurii metropolitarnej.
30 Wybory do parlamentu w Saarze, zakończone zwycięstwem partii premiera Hoffmanna.

Grudzień

1. Wizyta prezydenta Turcji w Atenach (Grecja).
2. W Cambrai zmarł, przeżywszy 91 lat, ks. arcybiskup Cholet.
3. W czasie defilady wojskowej w Damaszku (Syria), czołg wjechał w trybunę widzów powodując śmierć 45 osób.
4. Wielka Brytania obstaje przy granicy na Odrze i Nisie.
— Adenauer odracza o dwa miesiące zatwierdzenie umów Niemiec zachodnich z Aliantami.
5. Zamordowanie w Tunisie przywódcy syndykalnego Fehrata Haszeda.
6 Generał Eisenhower przyleciał na Koreę dla przeglądu sytuacji wojskowej.
— Pod Bermudami (Ameryka Środkowa) spadł do morza samolot z 45 pasażerami.
7. Marty i Tillon pozbawieni wszelkich stanowisk we francuskiej partii komunistycznej.
— Zaburzenia w Casablance (Maroko francuskie). — W starciu manifestantów z policją 52 osoby poniosły śmierć.
— Bezpieka praska aresztowała 5 byłych czechosłowackich ministrów.
8. Watykan przewiduje nową falę terroru przeciwko Kościołowi katolickiemu w Polsce.
9. Sąd konstytucyjny Niemiec zachodnich przeciw rządowi Adenauera w sprawie układu z aliantami zachodnimi.
— Reżim warszawski zażądał odwołania posła Izraela.
10. Duchowy opiekun Wychodztwa, ks. biskup Gawlina, mianowany arcybiskupem.
— Trzęsienie ziemi we Włoszech.
12. W Wiedniu rozpoczął się komunistyczny kongres „pokoju".
13. ONZ respektuje prawa Francji w Tunisie i Maroku.
15. Obrady Rady Paktu Atlantyckiego w Paryżu.
— 40 górników zginęło w kopalni na Filipinach.
— Posiedzenie w Luksemburgu Międzynarodowej Rady „Pax Christi".
16. Schuman, Acheson i Eden rozpatrują sprawę uzbrojenia Niemiec.
— Minister Schuman wezwał Radę Atlantycką do udziału w wysiłku Francji w wojnie z komunistami w Indochinach.
17. Jugosławia zerwała stosunki dyplomatyczne z Watykanem.
— Rosja przeciw traktatowi pokojowemu z Austrią.
18. PPS za granicą, za odbudową Jedności Narodowej na podstawach z czasów wojny.
19. Międzynarodówka Chłopska przedstawiła ONZ memorandum, w którym domaga się napiętnowania imperializmu sowieckiego i wyzwolenia narodów spod jarzma komunistycznego.
20. 86 osób straciło życie w największej katastrofie lotniczej w USA (Moses Lake).
— Likwidacja zatargu w Tunisie. Bej podpisał 2 pierwsze dekrety o reformie władz administracyjnych w sensie demokratycznym.
22. W Voralbergu (Austria) lawina zepchnęła autobus z mostu do potoku. 23 turystów straciło życie.
— Sufragan archidiecezji krakowskiej, b. arcybiskup lwowski ks. Baziak, aresztowany przez bezpiekę.
— Sąd paryski skazał na śmierć 8 b. gestapowców za torturowanie członków ruchu oporu.
23. Rząd francuski premiera Pinaya podał się do dymisji.
— J. Hoffmann wybrany ponownie premierem Saary.
— Pod Bejrutem (Syria) rozbił się na mieliźnie statek francuski „Champollion".
— Trybunał wojskowy w Metzu skazał na dożywotnie ciężkie więzienie lekarzy nazistowskich Bickenbacha i Haagena, winnych zbrodniczych doświadczeń oraz męczeńskiej śmierci więźniów z obozu koncentracyjnego w Struthofie.
24. Papież udzielił błogosławieństwa całemu światu.
25. Stalin w wywiadzie dla „New York Times" oświadczył, iż gotów jest spotkać się z gen. Eisenhowerem.
26 Pod San Paulo w Brazylii wykoleił się pociąg. Trzydzieści osób straciło życie.
26. 350 osób straciło życie w Stanach Zjednoczonych w czasie wypadków samochodowych.
— 450 drewnianych domków spaliło się pod Buenos-Aires (Argentyna).
27. W Kopenhadze (Dania), zmarła duńska królowa-matka Aleksandra.
— Wykrycie w Damaszku (Syria) spisku przeciw-rządowego.
— W Wenecji (Włochy) zmarł ks. kardynał Agostini, patriarcha Wenecji.
— Na Filipinach aresztowano 300 komunistów za robotę antypaństwową.
— Gwałtowne trzęsienie ziemi w Indiach.
28. Prezydent Francji p. Vincent Auriol powierzył misję utworzenia rządu p. Bidault, prezesowi honorowemu partii MRP.
29. P. Bidault przyjął misję utworzenia francuskiego rządu szerokiej koncentracji narodowej.
31. Premier brytyjski Winston Churchill wypłynął na statku „Queen Mary" do Stanów Zjednoczonych, gdzie spotka się z prezydentem Trumanem, gen. Eisenhowerem i innymi wybitnymi mężami stanu Ameryki Północnej, z którymi omówi całokształt zagadnień amerykańsko-brytyjskich.

Gwiazdy i polityka

Co nas czeka w roku 1953?

(Korespondencja własna)

Jak co roku tak i tym razem przeliczne przepowiednie na rok 1953 ukazują się w prasie świata i w specjalnych pismach poświęconych astrologii. Nieraz już wyraziliśmy na ten temat nasze zdanie stwierdzając, że jakkolwiek istnieją w świecie i w życiu jednostek i narodów pewne prądy pociągające człowieka w pewnym kierunku, i że jakkolwiek każdy z nas uzależniony jest w swym życiu od narzucających mu się okoliczności (np. ogólny dobrobyt lub ogólna nędza, wojny, katastrofy żywiołowe, brak pracy lub przeciwnie popyt na pracę itd.) to jednak od każdego z nas zależy, — w ostatecznym rozrachunku życiowym — czy poddamy się tym prądom i tym okolicznościom, czy też stawimy trudnościom czoło, idąc wybraną przez nas drogą.

Jeśli weźmiemy to pod uwagę, jeśli ustalimy, że ostatecznie wszystko zależy od jednostki, która nie daje się porwać „owczemu pędowi", to w takim razie los nasz nie zależy od zewnętrznych wpływów w takiej mierze jak to przewidują astrologowie, wierzący w wpływ gwiazd na życie ludzkie. Z tych rozumowań więc wynika następujący obraz: z jednej strony mamy wpływy zewnętrzne do których należy zaliczyć domniemany wpływ konstelacji gwiazd z drugiej rozwój i praca jednostki, idącej swoją własną drogą. Zachodzi naturalnie to wielkie pytanie: gdzie i kiedy te dwie drogi się skrzyżują? Czy człowiek zdolny będzie stawić czoło przelicznym trudnościom, pokusom, wpływom czy też im ulegnie? Odpowiedź na to może rzecz prosta dać tylko sama jednostka.

Okres przygotowania

Wszyscy niemal „prorocy" na rok 1953 są zgodni w tym, że rok ten będzie jedynie jednym z etapów przygotowania wielkich wydarzeń w świecie, nie doprowadzając sam do żadnych decydujących wstrząsów. Tego zdania jest zarówno wydawca rocznika amerykańskiego „Astrological Yearbook of the World", jakoteż „Scientific Astrology", indyjsk. „Indian's Prophetic Manuel" wkońcu paryski periodyk „Astres" itd: Wszyscy natomiast zgadzają się, że rok przyszły przyniesie nam niejako wstępne kroki do poważnych zmian, które stanowić będą nową epokę dla ludzkości.

Aby zilustrować ten stan przygotowania, wyjmujemy z nader cennego dzieła B. Piobba „Ripening of facts" (dojrzewanie wypadków), w którym stara się on ustalić technikę dochodzenia do skutku wielkich wydarzeń wszechświatowych, następujący ustęp:

„Ani w życiu jednostki a tym mniej w życiu narodów nie dochodzi do wydarzeń tak, jak to sobie przeciętny człowiek wyobraża, tj. nie ma gwałtownych przemian. Jeśli w podręcznikach historii pewne okresy i pewne zmiany streszczają się w jakiejś dacie, jakimś oderwanym wypadku, jakiejś bitwie czy zawarciu pokoju czy układu, między takim a innym państwem, to jest to sposób niezwykle prosty i nieścisły, który dlatego tylko utrzymał się do dziś dnia, bo jest praktyczny i daje możność umiejscowiania pewnych wydarzeń w czasie i w przestrzeni. Żadne jednak wydarzenie nie da się streścić w dacie lub w nazwie bitwy czy zawartego układu politycznego, gdyż każde wydarzenie ma przeliczne okresy poprzedzające je, ma długie przygotowanie. Wypadki są niejako ciągłą falą, która miesza się z innymi falami morza, przypływu i odpływu, tak jak człowiek nie starzeje się z dnia na dzień, tylko codziennie przybywa mu zmarszczek na twarzy i dni w życiu, tak też i wypadki wielkiej wagi dokonywują się bardzo powoli, tak powoli, że nawet nie zauważamy tego, co się dzieje. Dopiero gdybyśmy mieli dar cofnięcia się nieraz o 10 lat wstecz i spojrzelibyśmy na nasze życie lub na życie danego narodu z dłuższej perspektywy, zdalibyśmy sobie sprawę z postępu i powiązania wypadków. Ale tego daru nie posiada prawie nikt, za wyjątkiem ludzi obdarzonych, jak się mówi, szóstym zmysłem".

O co chodzi w współczesnym świecie?

Jakiekolwiek byłyby kombinacje astrologów wyciągających wnioski z konstelacji gwiazd, jakiekolwiek przypuszczenia mogą oni snuć na przyszłość, są oni wszyscy zgodni, że świat współczesny przechodzi olbrzymi wysiłek duchowy i fizyczny, który można porównać z rodzeniem dziecka. Nie jest to oczywiście, przywilejem jedynie naszej epoki, gdyż podobne „rodzenie" odbywa się od tysiącleci i na tym właśnie polega życie. Dziś jednak przygotowywanie jakiegoś nowego porządku staje się bardziej namacalne niż dawniej.

Jedno z pism angielskich opublikowało wywiad z uczonym angielskim Marc-Stephen Canterville na temat prądów w współczesnym świecie i wydarzeń, jakie nas czekają w roku przyszłym. Przytaczamy jego najważniejszą część:

Pytanie: — *Czy może pan na podstawie gwiazd określić losy ludności na rok przyszły i na najbliższe lata?*

Odpowiedź: — Mylą się ci co sądzą, że gwiazdy dają nam wszelkie potrzebne informacje, aby poznać przyszłość. Gwiazdy nie są biurem prasowym, które podaje najświeższe wiadomości, lecz jedynie dają nam ogólny kierunek wypadków, szczegóły zaś tych wydarzeń trzeba dopełnić z osobistej obserwacji świata i opierając się na innych naukach np. psycho-historii, t. j. psychologii historycznej lub historiozofji, t. j. filozofii historii. Tylko w połączeniu z nimi można dać odpowiedź, chyba że się jest jasnowidzem i wtedy nie potrzebuje się żadnej innej pomocy. Współczesna astrologia porzuciła dużo ze swych dawnych tajemniczych i nieco przesadnych form i stara się korzystać z wszelkich innych nauk celem „podmurowania" swych twierdzeń.

Pytanie: — *Jakie są więc pańskim zdaniem kierunki w których potoczą się wypadki w r. 1953?*

Odpowiedź: — Powiem panu najprzód jakie są zagadnienia stojące przed ludzkością a następnie w jakim kierunku pójdzie działanie ludzi. Zagadnienie to jest jedno: dojście do prawdziwego człowieczeństwa. W tym jednym zdaniu zawiera się bardzo wiele: ludzkość poszła od lat stu mniej więcej a może nawet już dawniej, po linii którą bym nazwał praktyczną. Starano się zyskać środki dzięki którym można uzyskać prędko, tanio i dla wszystkich zadowolenie potrzeb życiowych. Starano się o lepszy podział dóbr, o lepsze wynagrodzenie, o lepsze mieszkanie, o lepszy „standart" życiowy. I to jest bardzo zrozumiałe, gdyż z powodów, których tu nie będę rozwijał, duża część ludzkości żyła źle, ubogo, pracowała za dużo i zbyt tanio. Ale ludzie zawsze skłonni są do przesady: poszli za daleko. Doszło do tego, że szczęście poczęto upatrywać w zadowoleniu jedynie potrzeb czysto fizycznych pomijając całą resztę nie mniej ważną. Najlepszym przykładem tego jest Rosja sowiecka: dążąc, w zasadzie do szczęścia ludu doszła do największego niewolnictwa jakie kiedykolwiek widział świat i mimo 35 lat istnienia tego systemu nie jest nie tylko zdolna go zmienić, ale nawet nie zdaje sobie sprawy, a raczej oficjalnie nie chce się przyznać, że jest na drodze do upadku. Omyłką naszego wieku jest czynienie niesprawiedliwości w imię szczęścia ludzkości. Postęp techniczny jest wspaniałą rzeczą o ile jednak idzie w parze z postępem duchowym, z dobrocią, z czynnikami nie materialnymi. Bo czegoż można się spodziewać n. p. po ustroju, który zadawalniając wszystkie nawet potrzeby fizyczne człowieka czyni z niego „robota" pozbawionego duszy? Nie tylko, że to jest złe samo w sobie, ale prowadzi do katastrofy, bo człowiek pozbawiony bodźców duchowych pozbawiony wszelkich wartości moralnych, przestaje interesować się życiem i staje się zwierzęciem, tj. istotą najnieszczęśliwszą na świecie, której nawet największe zdobycze materialne nie dają żadnej satysfakcji. A my właśnie jesteśmy na tej drodze. Ludzkość, jeszcze mglisto i poomacku, szuka odrodzenia ducha, stara się pogodzić postęp techniczny i materialny z postępem duchowym.

Pytanie: — *Czy rok 1953 przyniesie w tym względzie nowe czynniki?*

Odpowiedź: — Tak ale tylko częściowo. Ludzkość w dalszym ciągu będzie musiała zdawać egzaminy coraz to cięższe, aby dojść do zrozumienia czego jej potrzeba. Żadne wielkie dzieło nie dokona się w krótkim czasie i bez bólu.

Pytanie: — *Jakie zagadnienia w tym względzie widzi pan na płaszczyźnie politycznej?*

Odpowiedź: — Najważniejszym zagadnieniem politycznym jest stworzenie Narodów Zjednoczonych. Niestety, muszę powiedzieć, że to co dotychczas zrobiono jest niczym i przeczy nawet zasadzie zjednoczenia. Zjednoczenie narodów w walce przeciwko tyranii sowieckiej musi nastąpić w duchu a nie jedynie w materii: połączenie państw gospodarką czy organizacją wojskową to bardzo mało, bo to tylko powłoka gdy duch nie bierze w tym udziału. Narody muszą się wyzbyć egoizmów: pojęcie „wielkich" i „małych" narodów musi zniknąć: Muszą one mieć jeden cel, ale nietylko cel praktyczny np. pobicie bloku sowieckiego lecz wyższy, cel duchowy. Tak było np. za czasów wojen krzyżowych, kiedy narody poświęcały temu celowi swe siły i swe ambicje. Wtedy nie było narodów wielkich i małych, lecz były tylko dzieci jednego Boga. Póki tak nie będzie i dziś nie ma mowy o pokoju nietylko politycznym, ale pokoju dusz ludzkich, bo opanowane są one egoizmem. Widzę przede wszystkim dwa czynniki które mogą w tym względzie oddać wielkie usługi, Kościół katolicki, jako uniwersalny i Imperium Brytyjskie, które coraz silniej ciąży, mimo nieraz przeciwności, do połączenia się ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Obie działają w dziedzinie duchowej, oba wyznają prawdziwą wolność jednostki i ludów, oba są łącznikami a nie rozbijaczami jedności świata. Ameryka północna jako kraj młody musi się wielu rzeczy nauczyć ale ma duży atut w swym ręku właśnie młodość i wiarę w przyszłość.

Pytanie: — *Co pan przewiduje dla Rosji sowieckiej i satelitów?*

Odpowiedź: — Zagadnieniem zasadniczym dla Rosji jest właśnie znalezienie celu moralnego w życiu. Masy sowieckie zdają sobie z tego sprawę, czują, że tak dalej być nie może, szukają celu w życiu, ale to wszystko tonie w morzu fałszywej propagandy, która tym razem jest naprawdę „opium dla narodu". Naród rosyjski jest zaczadzony, ale tworzą się już wewnętrzne siły, które otworzą okno na świat przez które wejdzie świeże powietrze. Ale i Zachód szuka wolności. Musi on ją znaleźć również dla narodów poddanych jego opiece lub panowaniu np. w Afryce i w Azji. Jeśli świat zachodni chce istnieć nadal musi znaleźć formułę duchową załatwienia konfliktu ze światem muzułmańskim i azjatyckim: i w tym wypadku moim zdaniem, Kościół katolicki może odegrać zasadniczą rolę. Oba bloki zachodni i wschodni są w trakcie szukania wolności, każdy w innym zakresie i w innym wymiarze, ale od znalezienia tego porozumienia serc zależy ich dalsze istnienie.

Wydarzenia polityczne roku 1953

Po tych ogólnych ale ciekawych oświadczeniach specjalisty, przechodzimy do przepowiedni bardziej konkretnych wybranych z kilku najważniejszych „proroctw" na rok przyszły.

Europę czekają liczne kryzysy, które jednak nie zmienią zasadniczo oblicza życia i polityki. Będą to kryzysy polityczne i gospodarcze, przewidziane są we Francji strajki, upadek ponowny rządu w marcu, niepewność waluty, brak gotówki, ale mimo to wszystko, jeśli chodzi o Francję, sytuacja będzie raczej korzystna. Sytuacja zaostrzy się z powodu wydarzeń zagranicznych: około marca 1953 r. nastąpi poważne napięcie stosunków dyplomatycznych Francji z jednym z państw zachodnich, przyczym Niemcy odegrają poważną rolę. Będzie tu chodzić o jedną z kolonii francuskich. Z wiosną położenie się uspokoi pod względem politycznym, ale trwać będzie napięcie na polu gospodarczym.

Miesiąc lipiec 1953 r. będzie niezwykle ciężki dla całego świata: w tym okresie t. j. od 5 do 25 dojdzie do poważnego napięcia sytuacji, będącej wynikiem zamachu bądź to na osobę bądź też na kraj ze strony trzeciego państwa. (Zamach na Titę? Wcielenie republiki wchodnich Niemiec do Rosji? Zamach na suwerenność Niemiec zachodnich? Zabór Austrii?) Francja będzie pośrednio poważnie dotknięta tymi wypadkami i grozić jej będą duże straty materialne. Straty te dotyczyć będą w pierwszym rzędzie kolonii francuskich, gdzie położenie nadal będzie wątpliwe. Również sprawa Indochin wchodzi tu w grę.

Rosja i Stany Zjednoczone: oba kraje jakkolwiek sobie wrogie i mające inne drogi postępowania, będą również dotknięte tym kryzysem. Jeśli chodzi o Rosję to wzrasta tam wewnętrzne niezadowolenie, słabość, brak wiary w celowość poczynań sfer rządowych, a wkońcu wewnętrzna pustka będąca skutkiem zakłamania i braku wolności. Co do Stanów Zjednoczonych to i one przechodzić będą przesilenie: zaburzenia, niepokój, jakoteż inne wydarzenia niezbyt korzystne w związku z osobistym horoskopem gen. Eisenhowera. Wydarzą się też — prawie w całym świecie — poważne zaburzenia atmosferyczne, trzęsienia ziemi i t. d. Od końca lipca do końca roku znaczne uspokojenie: poprawa sytuacji gospodarczej, podjęcie stosunków dyplomatycznych w świecie, przypływ energii i optymizm. W miesiącu październiku na pierwszy plan wybije się dotychczas nieznana osobistość. Dla Francji koniec roku będzie korzystny i jej narodowy prestiż wzrośnie.

Polska: O Polsce mało mówią przepowiednie. Wybija się jednak w nich przekonanie, że Polska zaczyna być niejako sumieniem całego bloku sowieckiego czyli, że w niej najwcześniej dojrzewają reakcje, jakie obejmują powoli cały ten blok. Stąd też płynie dla Polski wielki zaszczyt ale też duża odpowiedzialność i niebezpieczeństwo.

bar.

Śmiertelność niemowląt we Francji wyższa jak w Holandii



Według załączonego wyżej wykresu opartego na danych statystycznych ONZ liczba dzieci zmarłych przed ukończeniem pierwszego roku życia jest dwukrotnie wyższa we Francji niż w Holandii.

Niżej podane zestawienie wykazuje w różnych krajach liczbę dzieci zmarłych przed osiągnieciem jednego roku na 1.000 urodzin:

Szwecja	21
Nowa Zelandia	23
Australia	24
Holandia	27
Stany Zjednoczone	29
Dania	29
Szwajcaria	30
Wielka Brytania	34
Luksemburg	41
Belgia	50
Francja	52
Niemcy	53
Austria	62

Zbiórka w Chicago na dzieci polskie w Austrii

CHICAGO. — „Dz. Chicagoski" z dnia 20 listopada br. podaje, że w sali „Wonderland Ballroom" w Chicago odbyło się spotkanie towarzyskie b. polskich uchodźców z Austrii. Złączeni wspomnieniem wspólnej niedoli przeżywanej w obozach, zebrani po raz pierwszy od lat mieli okazję uścisnąć sobie dłonie, tym razem już jako wolni ludzie. Żyjąc w lepszych warunkach, nie zapomnieli oni jednak o swoich braciach za oceanem, czego dowodem jest samorzutnie zorganizowana wśród obecnych zbiórka pieniężna na rzecz Polaków w Austrii. Uzyskane z tej zbiórki pieniądze w sumie 127.50 dol., czyli ok. 3.175 szylingów, polecono przekazać za pośrednictwem „Nowej Polonii" Związkowi Polaków w Austrii, celem zorganizowania gwiazdki dla 400 dzieci polskich.

Trudności na rynku pracy w Australii

GENEWA. — Według otrzymanych wiadomości, w Australii, po kilkuletnim okresie rozkwitu i dobrobytu, nastąpił gwałtowny spadek na pochylni kryzysu i sytuacja, mimo powszechnych nadziei nie wróży rychłej poprawy. Położenie gospodarcze pogorszyło się, czego wyrazem jest okoliczność, że zamiast 160.000 wolnych posad zarejestrowanych jeszcze rok temu w Employment Service, obecnie kilkadziesiąt tysięcy bezrobotnych szuka bezskutecznie pracy.

Podając powyższe do wiadomości wszystkich tych, którzy pragną emigrować do Australii, radzimy wyjeżdżać tylko tym, którzy mają naprawdę trwale zapewnioną pracę. Często bowiem ludzie zakontraktowani przed wyjazdem jeszcze w Europie do pewnych określonych prac, po przyjeździe pracy tej nie dostają. Na tym tle doszło ostatnio do hałaśliwych demonstracyj ze strony emigrantów włoskich.

Polskie tradycje noworoczne

Dzień noworoczny i poprzedzająca go noc Sylwestrowa, stały się symbolem owej tajemniczości nieznanych przeznaczeń, czekających każdego w nowym roku.

Stąd pochodzi to poczesne stanowisko, jakie wśród dorocznych świąt zajmuje Nowy Rok i dlatego właśnie w tradycji polskiej dzień ten z tak wieloma związany jest zwyczajami. Jedne sięgają odległych czasów, inne znowu, mimo, że w powszechny weszły użytek, pochodzą z niedalekiej stosunkowo przeszłości.

Wesołość

W dawnej Polsce lubiano długo się bawić, jeść suto i przepijać rzetelnie, to też radosny nastrój, wywołany świętami Bożego Narodzenia utrzymywał się przez cały tydzień, zamykający się równocześnie końcem roku — nocą Sylwestrową. Nowy Rok był więc niejako dalszym ciągiem rozpoczętych w wigilię Bożego Narodzenia uroczystości. Z tego względu pożegnanie starego i powitanie nowego roku obchodzono bardzo wesoło.

Rok stary, jakikolwiek był, kończy się, ustępuje miejsca nowemu korowodowi dni, pośród których nadzieja każe spodziewać się więcej szczęścia i radości, niż w poprzednim. Trzeba więc cieszyć się i z radością witać nowy rok, zacząć pod szczęśliwą gwiazdką, w kole najserdeczniejszych przyjaciół, przy suto zastawionym stole. Żegnano więc jednego dnia stary, a następnego witano rok nowy. Rozpowszechniony dziś zwyczaj łącząc te dwie uroczystości w noc Sylestrową, należy do nowych czasów; dawniej po całodziennych zabawach, wieczór Sylwestrowy spędzano na poważnych rozpamiętywaniach i nabożnym dziękczynieniu.

Sylwester

Dzień Sylwestrowy, ostatni dzień roku, był w dawnej Polsce przede wszystkim dniem święta młodzieży. Starszym niejedna poważna nasuwała się refleksja, młodzi beztrosko, w swawoli i figlach, spędzali ten dzień, mając przed sobą pełną możliwości przyszłość, a za sobą tak mało trosk.

Bawiono się więc, w maskarady różnego rodzaju, przebierając się w cudzoziemskie stroje, fantowano w najrozmaitszy sposób różne przedmioty, aby później otrzymać za nie „wykup", urządzano rozmaite psoty, wreszcie wróżono.

Życzenia

Dzień noworoczny zaczynano od życzeń w kole domowym i wzajemnego obdarowywania się upominkami. Dawniej życzenie noworoczne nie było jeno zdawkową, jak dziś, grzecznością, lecz wyrażane w formie kwiecistej i dowcipnej — przy kieliszku zazwyczaj, było realnym dowodem szczerej przyjaźni lub głębokiego uczucia. Składali więc sobie życzenia pomyślności w nowym roku nie tylko domownicy i przyjaciele, ale też sąsiedzi i bliżsi i dalsi.

Odwiedzano się nawzajem, z wylaną serdecznością składano życzenia i ucztowano ochoczo. Nie zapominano też o noworocznych podarunkach: na dworach królewskich i magnackich rozdawano nieraz obszerne nawet włości, wspaniałe wierzchowce, puchary i bogate, złotolite pasy. W dworach szlacheckich podarki były skromniejsze, lecz nie mniej szczerą ręką rozdawane.

Po kolędzie

Po wsiach zaś chłopcy, poprzebierani jak w Boże Narodzenie przy chodzeniu z Herodem lub szopką, wędrowali z rymowanymi życzeniami, roznosząc wszędzie wesołość, a zbierając sute datki. W miastach zaś wędrują „po kolędzie" całe gromady chłopaków, recytujących dowcipne kolędy noworoczne z życzeniami. I nie było nieomal domu, gdzieby nie obdarowano kolędników.

Zwyczaje ludowe

U ludu wiejskiego, jak zwykle, wszelkie życzenia i pragnienia noworoczne obracały się dookoła pomyślnych zasiewów i obfitych zbiorów. To też odwiedzający się gospodarze przynosili i sypali po szczypcie zboża w każdym rogu stołu na pomyślność i obfitość żniw.

W Nowym Roku również opatrywano drzewa owocowe i opasywano je słomą, po czym domownicy znosili jeden drugiego na plecach z sadu do chaty, aby przy najbliższych zbiorach w ten sposób pełnymi worami znosić do chaty owoce. Zamazywano też „lemieżką" okna, aby w nowym roku domy i stodoły zamazane były to znaczy zawalone chlebem i zbożem. W wielu też okolicach w noc Sylwestrową zostawiano stół nakryty, a nowy rok zastał widomy znak obfitości darów dla zaświadczenia o gotowości przyjęcia każdego czasu gościa czy ubogiego.

Wypełniony serdecznością i odwiecznym zwyczajem staropolskiej gościnności, ażeby rok cały pomyślnie zaczęty, upływał równie pomyślnie, wesoło i zgodnie, a jeśli w zabawach i ucztowaniu nie przestrzegano umiaru, to w tym jeno celu, aby za przykładem tego pierwszego dnia, radość i dostatek panowały w domu przez cały rok.

Spadek cen surowców na rynkach światowych

Ceny winny obniżyć się do poziomu sprzed wojny koreańskiej

Ekonomiści całego świata zastanawiają się obecnie nad ciekawym zjawiskiem spadku cen surowców na rynkach światowych. Ceny surowców bowiem od trzech miesięcy wykazują tendencję zniżkową do tego stopnia, że w poszczególnych wypadkach dochodzą do poziomu sprzed maja - czerwca 1950 r., a nieraz nawet są jeszcze niższe.

Niedawno temu np. cena **cynku** w Nowym Jorku spadła do 12 cent. za funt i była najniższą od maja 1950 r.

W Londynie, od chwili oficjalnego otwarcia sprzedaży **ołowiu** w dn. 1 października, cena tego metalu spadła o 35 proc., co pociągnęło za sobą również obniżenie ceny w Nowym Jorku.

Zaznaczająca się zniżka ceny cynku i ołowiu na rynkach światowych pociągnęła za sobą ograniczenie, lub też zamknięcie różnych kopalń w Stanach Zjedn. w stanach Arizony, Utah i Nowego Meksyku.

Z drugiej znów strony spadek cen na rynkach światowych **kauczuku, juty i wełny** spowodował zmniejszenie zakupów na Dalekim Wschodzie, w Indiach, w Pakistanie, Australii i Ameryce Łacińskiej.

Cena miedzi pozostała niezmieniona, co się tłumaczy strajkiem w kopalniach miedzi w Rodezji Północnej. Zatrzymanie pracy w czterech kopalniach już kosztowało 3 miliony funtów szterlingów. Rzecz oczywista, że oficjalna amerykańska cena miedzi wynosząca 24,5 centa nie wyraża ceny międzynarodowej, która wynosi 35,5 centa, czyli 280 funtów szterlingów za tonę.

Cena **cyny** utrzymuje się na poziomie 121 centów. Produkcja cyny w Indonezji znacznie jest obecnie słabsza. We wrześniu Indonezja dostarczyła 2.962 tony cyny, podczas gdy w sierpniu produkcja indonezyjska wynosiła 3.419 ton.

Cena **aluminium i niklu** jest nadal wyższa od cen z czerwca 1950 r.

Jeśli chodzi o **bawełnę,** to i tutaj cena nieco spadła, choć utrzymuje się w ścisłych granicach, dzięki wpływom St. Zjedn.

Wełna

Według Biuletynu Komitetu Gospodarczego Wspólnoty Brytyjskiej, światowa produkcja wełny osiągnęła w r. 1952-53 rekord roczny 4 miliony funtów. Produkcja australijska wyniosła 1.100 milionów funtów, południowo - afrykańska — 250 milionów, a argentyńska utrzymała się na dawnym poziomie — 420 milionów funtów.

Produkcja Stanów Zjedn. oceniana jest na 270 milionów, czyli zwiększyła się o 11 milionów funtów. Lekka zwyżka produkcji jest przewidziana w W. Brytanii i we Francji, a zniżka produkcji we Włoszech i o 5 milionów funtów w Urugwaju (produkcja: 175 milionów).

Stal

W chwili obecnej stalownie Stanów Zjedn. pobiły wszelkie dotychczasowe rekordy. Według czasopisma „Iron Age", produkcja ta jest tak wysoka, że stalownie nie mają dość wagonów do przeprowadzenia dostaw.

Należy zaznaczyć, że pierwsza część rozwoju fabryki brazylijskiej Volta Rodonda będzie miała za skutek, począwszy od 1 grudnia 1953 roku zwiększenie produkcji rocznej o 650.000 ton sztab stalowych i 467.000 ton produktów walcowni.

Siarka

Produkcja siarki, która stanowiła źródło niepokoju dla wielu przedsiębiorstw, znacznie się polepszyła. Zapasy producentów zwiększyły się o 950 tys. ton.

Według Międzynarodowej Konferencji „produkcja siarki w pierwszym półroczu br. wyniosła 3.200.000 ton, a zużycie 3.830.000 ton".

Koniec braków we Francji

Wszystkie te wiadomości wskazują, że okres braku surowców został zakończony.

We Francji wypada obecnie na osobę 217,7 kg. stali, 124 kg. w r. 1938. — Produkcja ołowiu nigdy jeszcze nie była tak duża, ponieważ potroiła się od 1938 roku. To samo odnosi się do cynku i tungstenu, których produkcja wzrosła czterokrotnie od r. 1946. Również produkcja chromu i niklu w Nowej Kaledonii rozwija się bardzo pomyślnie.

Ekonomiści obawiają się jednak, czy rozwój produkcji utrzyma się nadal o ile ceny będą w dalszym ciągu spadać.

Humor i satyra

Pstrowski... Markiewka i inni...

W warszawskim Radio uprawiana jest propaganda za wykonaniem „sześcioletniego planu" ekonomicznego (dla potrzeb Moskwy, rzecz prosta). Rozlega się w nim chóralny śpiew, chóralny zew: „Wykonaj plan, wykonaj plan, wykonaj wszystko więcej"... Czyby nie należało raczej śpiewać następującej „zachęty" dla niewolników?

Wykonaj plan, wykonaj plan —
Bo wzywa cię Iwan).*
Ty możesz zemrzeć z nędzy —
Byleby on miał więcej,
Byleby miał najwięcej!

Iwan ma niskie czoło,
Lecz łotrów stu wokoło,
Gdy tylko rozkaz da —
Łotr każdy władzę ma.
Ten cię pouczy knutem,
Albo podkutym butem,
Jaki miał plan — Iwan!

Że umrzesz z pracy młody,
Nie martw się tym kochanie!
Bo trochę soli, wody —
Po tobie pozostanie,
Napewno pozostanie!

Zatoś wykonał plan,
Tak jako chciał Iwan.
A w tym, żeś umarł młody —
Nijakiej niema szkody,
Skoroś wykonał plan,
Swój niewolniczy plan,
Tak jak chciał Iwan...

Nikt

*) Iwan = Moskal

SKARBIEC PIRATA



(Ciąg dalszy — Odcinek nr. 84)

Przypadkowi sprzymierzeńcy

Czasem zdarza się w życiu tak, że gdy już jesteśmy gotowi pogodzić się z przegraną, zjawia się nagle jakieś wsparcie i pomoc.

Oto kapitan Robert, odwoławszy swych marynarzy ze statku hiszpańskiego, kieruje „Gwiazdę Morza" do zatoki, by połączyć się z czekającymi tam na niego żaglowcami.

Atoli ledwie wypłynął z wód, na których rozegrała się bitwa, do „Gwiazdy Morza" dołączają jakieś dwa statki angielskie.

Robert szybko nawiązuje porozumienie ze spotkanymi.

— Kapitanie — powiada bez dłuższych wstępów do ich komendanta — popatrz pan tam na morze — i wskazuje ramieniem płonącą flotę Hiszpanów.

Anglik spogląda, a następnie odwraca się i kieruje pytający wzrok na Roberta.

— Miałem z nimi rozprawę. Połłukłem kilka statków, ale reszta, jak widzę, próbuje umknąć.

Anglik w mig pojmuje.

— All right, sir — odpowiada z uśmiechem.

Koniec Hiszpanów

Po pewnej chwili powietrze rozdziera kanonada. Armaty Anglików są dalekonośne i czynią wielkie spustoszenia w resztkach floty hiszpańskiej. Dzielnie wspiera ich Robert.

Nie, Hiszpanie tego nie spodziewali się. Admirał biega po pokładzie, wściekle wymachując obnażoną szablą. Niestety, już nie jest zdolny opanować ogólnej paniki.

— Uciekajmy, dopóki został nam jeszcze choć jeden statek — radzi mu jego przyboczny. — Ten przeklęty Holender zwąchał się z jakimiś i gotowi nas tu wytopić!...

Nie ma innego wyjścia.

— Napiąć żagle! — rozlega się rozkaz admirała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

GRUDZIEŃ

31

Środa

Słońce wsch.	Słońce zach.	Księżyc wsch.	Księżyc zach.
7.46	16.03	17.21	8.45

Dziś: Sylwestra
Jutro: Nowy Rok
Pojutrze: Makarego

Opłata za „Narodowca" wynosi:

Na okres jednego roku fr.	3.100.—
„ „ 6 miesięcy fr.	1.600.—
„ „ 3 miesięcy fr.	840.—

Pocztowe konto czekowe: C.C. LILLE 16.657
Zamówienia i wszelkie listy należy adresować:
„NARODOWIEC" — LENS (P.-de-C.)

ECHA DNIA

Zakończył się stary rok 1952, a wraz z nim niespodzianki, jakie przynosił ludziom w ciągu minionych miesięcy.

Dorocznym zwyczajem w dniu 31 grudnia odbywają się w noc Sylwestrową tradycyjne zabawy, w czasie których żegnamy się ze Starym Rokiem.

Ludzie różnych stanów i wieku biorą udział w tych zabawach, by zamanifestować swoją radość, że przeżyli szczęśliwie jeszcze jeden rok.

O północy z 31 grudnia na 1 stycznia odbywa się obrzęd żegnania Starego Roku. W czasie wesołej zabawy rozbawione pary przyprowadzają na salę kukłę, przedstawiającą staruszka, znękanego czasem, Stary Rok, który znika o północy.

Dokładnie o północy gasną światła. Młodzież wykorzystuje moment i „kradnie pocałunki" u płci pięknej, jakkolwiek bywa również odwrotnie.

Po zaświeceniu świadeł wkracza na salę Nowy Rok, przedstawiany jako rozbawiony i beztroski młodzieniec, który zaprasza wszystkich w tany, roznosi śmiech i radość.

Z pojawieniem się Nowego Roku wszyscy uczestnicy zabaw składają sobie wzajemnie życzenia, wyrażając nadzieję, że Nowy Rok przyniesie ludziom lepsze czasy, a wraz z nimi mniej zmartwień i kłopotów.

Niech w tym ostatnim dniu starego roku wszyscy spędzą wesoło wieczór Sylwestrowy w nadziei, że Nowy Rok przyniesie nam wszystkim zmiany na lepsze.

Z okazji Nowego Roku składamy tą drogą wszystkim rodakom, rozsiannym po całym świecie jak najlepsze życzenia Dosiego Roku.

Apel biskupa z Saint-Brieuc na rzecz bezrobotnych

SAINT-BRIEUC. — Mgr Coupel, biskup Saint-Brieuc, ogłosił deklarację, w której oświadcza:

„Nikt nie może nie zważać na wielki niepokój, jaki bezrobocie zupełne lub częściowe wnosi do domu robotniczego w naszej diecezji. Przemysłowcy nasi i kupcy nie mają zamówień; są zmuszeni zwolnić robotników, których zatrudniali, lub ograniczyć pracę, zmniejszając liczbę godzin".

Biskup zwraca się po tym do wszystkich wiernych, wzywając do zjednoczenia się w akcji katolickiej, aby dopomóc rodzinom dotkniętym bezrobociem. Na rzecz tych rodzin odbyły się zbiórki.

Kardynał Liénart wzywa do walki z nędzą mieszkaniową

LILLE. — Kardynał Liénart wezwał katolików swej diecezji do zjednoczenia się w walce przeciwko nędzy mieszkaniowej i wzięcia udziału w składaniu datków na ten cel. Zawiadomił on, następnie, że zostaną poczynione kroki w celu uzyskania pomocy finansowej od lillskiego Komitetu polepszenia mieszkań.

Pięćdziesięciolecie syndykatów chrześcijańskich w Alzacji

STRASSBURG. — Przemawiając na uroczystości 50. rocznicy alzackich syndykatów chrześcijańskich w Strassburgu, przewodniczący C.F.T.C., Gaston Tessier, powiedział: „Syndykalizm chrześcijański przynosi w obecnym wzburzeniu nutę optymizmu, gdyż wie on, że miłość chrześcijańska będzie zawsze silniejsza od nienawiści".

Wieści z Polski

Tydzień „postępowej kultury niemieckiej" obchodzili reżimowcy w Polsce

Warszawa. — Po miesiącu „przyjaźni polsko-radzieckiej" odbył się w Polsce od 15 do 22 grudnia tydzień „postępowej kultury niemieckiej". Prasa reżimowa ogłosiła propagandową odezwę, w której powiedziano m. in.:

„Dzisiaj na naszych oczach, dzięki rewolucyjnym przemianom, dokonanym w Polsce i na ziemi niemieckiej pomiędzy Odrą i Łabą, następuje zasadniczy zwrot w stosunkach obu narodów. Był on możliwy dzięki ujęciu władzy w obu krajach przez lud, dzięki rosnącym siłom pokoju, postępu i demokracji w narodzie niemieckim. Jednocześnie jednak nie zapominamy o tym, iż w ciągu wielu dziesięcioleci historii nigdy nie zamilkły w narodzie niemieckim głosy domagające się takiego właśnie uregulowania stosunków pomiędzy obu krajami. Nie zamilkły nawet w okresie barbarzyństwa hitlerowskiego, kiedy to brunatni faszyści palili na stosach rewolucyjne wiersze Heinego, tępili z nienawiścią genialne dzieła Marksa i Engelsa, wygnali z granic Niemiec wraz z setkami postępowych twórców kultury największych swych pisarzy i artystów Tomasza Manna, Henryka Manna, Arnolda Zweiga, Annę Seghers, Bertholda Brechta, Johanna Bechera, Gerharda Eislera i wielu innych.

„W dniach od 15 do 22 grudnia trwać będzie w Polsce „Tydzień Postępowej Kultury Niemieckiej", jako wyraz zacieśniających się stosunków i współpracy między obu krajami. W ramach „Tygodnia" gościć będziemy w Polsce czołowych artystów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przy będzie również do Warszawy, aby następnie udać się w podróż po naszym kraju, delegacja działaczy społecznych i kulturalnych z NRD. „Tydzień" ma na celu bliższe i głębsze zapoznanie naszego społeczeństwa z postępową kulturą narodu niemieckiego.

„Pozwoli nam to na głębsze zrozumienie istoty przemian zachodzących dziś w łonie narodu niemieckiego, ugruntuje w nas przekonanie, iż obok Niemiec Bismarcka i Hitlera istniały zawsze Niemcy postępowej myśli i walki o wolność, które uzyskały dziś na przekór amerykańskim imperialistom i pogrobowcom hitleryzmu z Bonn wyraz państwowego bytu w postaci Niemieckiej Republiki Demokratycznej".

* * *

Jak cała propaganda marksistowska, także powyższa odezwa zawiera obłudne fałsze obliczone na chwilowe cele komunizmu.

Nasamprzód pamiętajmy, że w **Niemczech wschodnich, czyli tak zwanej Niemieckiej Republice Dem. rządzą ci sami komuniści, którzy w latach 1932 i 1933 razem z komunistami polskimi ogłaszali jako swój program oderwanie od Polski Pomorza i Górnego Śląska.**

Do postępowej inteligencji niemieckiej reżimowa odezwa zalicza Thomasa Manna. Tymczasem ten sam pisarz w pierwszej wojnie światowej **głosił najbrutalniejsze hasła wszechniemieckie i groził demokracjom drugą wojną światową,** gdyby Niemcy przegrali pierwszą. Zapytany o swoje poglądy, oświadczył, że niczego nie odwołuje!

Komuniści odkryli dobrych Niemców, jak ich odkryła także sanacja. Niemiaszki jeździli do Warszawy, a sanatorzy do Berlina, Goering polował razem z Sosnkowskim i Beckiem w Białowieskiej Puszczy, a Hitler głosił nawet, że Polska musi mieć własny dostęp do morza i sławił Piłsudskiego tak jak dziś Pieck sławi Bieruta.

Niemcy ci będą jednak inaczej mówić, skoro zmieni się dla nich koniunktura, bo nie różnią się w niczym od reszty Niemców.

Kościół spłonął

Nowy Sącz. — Pożar zniszczył doszczętnie zabytkowy kościół drewniany w Korzennej (powiat nowosądecki). Kościół ten, fundacji Kazimierza Wielkiego, w ostatniej swej postaci pochodził z r. 1770. Kościół był przedmiotem troskliwej opieki, ostatnio poddany został poważnym pracom konserwatorskim.

Listy z Kraju malują nam tragiczną prawdę smutnego położenia w Polsce

III.

Cały naród polski żyje tęsknotą do wolności. Z niecierpliwością wyglądamy końca niewoli i ślemy gorące prośby do rodaków w świecie, aby podwoili wysiłek w celu oswobodzenia Ojczyzny, zwłaszcza w Stanach Zj. Pokładamy nadzieje i widzimy spełnienie naszych pragnień w osobie generała Eisenhowera, gdy zostanie prezydentem wielkiego narodu, czego gorąco mu życzymy. Wielu Polaków już straciło lub traci nadzieję na odzyskanie wolności i rozgoryczeni tracą równowagę.

Nie wolno nawet narzekać, że jest komuś źle, bo rzekomo w Polsce ludowej wszystkim jest dobrze (oczywiście dygnitarzom komunistycznym...) Ostatnio doręczono nakazy na podatek jesienny, który potrojono w stosunku do wiosennego. Za hektar ziemi 500 zł. przeszło, za 8 ha 5.000 przeszło, 12 ha — 15 tys. przeszło, — chłopi poprostu popadają w stan obłąkania — zwłaszcza bogatsi — autentyczne...

Od kraju największej wolności niosącego najwyżej sztandar wolności, Stanów Zjednoczonych oczekujemy przywrócenia nam tego prawa, które jest wrodzonym każdemu człowiekowi...

Za błąd uważa polska opinia, że mocarstwa zachodnie oczekują na atak sowiecki, a przecież polityka sowiecka jest obłudna i skryta, ma inny cel, nie walczyć otwarcie, lecz tajemnie i propagandą, zdradą, wzmacniać partie komunistyczne w innych krajach, korzystając z wielkiej wolności i mając swobodę działania i pełno agentów w państwach wolnego świata. W ten sposób może dojść do poważnego zagrożenia świata, a Sowiety im dłużej tym lepiej się uzbroją, a wówczas cóż będzie? warto przypomnieć słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych gdy przedkładał na kongresie wniosek o wypowiedzenie wojny Niemcom: „Musimy podjąć wojnę ażeby zabezpieczyć pokój na świecie". Czy aby dzisiaj nie wprowadzić te słowa w czyn tym razem przeciw Rosji komunistycznej? Rosja twardo stoi i grozi, że będzie bronić siłą zabranych krajów, gdyby wolne narody chciały je wyzwolić. Stalin przebiegły i chytry grał będzie do ostateczności, wojował pośrednio... Nie chciałem sugerować, ale ośmielam się skreślić tych parę słów z polityki i może nawet naiwnych.

.....My mamy już tego wszystkiego dość. Okłamują nas od 1939 r., a właściwie jeszcze dłużej. Myśmy stracili miliony ludzi: za co? poco? Tylko dlatego, że ludzie siedzieli w radioodbiornikach i słuchali tych samych bzdur, które nam i dzisiaj powtarzają.

Co Pan myśli, że my mamy pretensje do Rosji? Ale gdzie tam? Ona robi swoje interesy, bo umie robić i ma mądrych ludzi. Wina tych na Zachodzie, co nas podjudzali, co nas sprzedali. Teraz mówią, że to była wina Roosevelta. Panie, dobrze to mówić, że wina jest tego, co już ziemię gryzie. A co, to tylko on jeden jest odpowiedzialny za to, co się stało? Nie było nikogo innego, kto umiał pojąć zamiary Rosji po wojnie? Milionom ludzi w Kraju ręce opadają... Ale ja Pana informuję, że nikt się teraz nie da nabrać ponownie. Jesteśmy teraz chytrzejsi, niż pod okupacją niemiecką. Nie będzie mowy o żadnych czynach, zrywach patriotycznych. Ludzie w Kraju nie mają siły, nie mają wiary, nie mają ani krzty zapału. No bo i skąd mogliby mieć. Każdy się boi popełnić tych samych błędów, które dały nam zniszczenie, milionowe straty. Niech na nas nie liczą, bo my nie będziemy chwytać za broń, to się już skończyło.

My marynarze obserwujemy, co się dzieje. Kauczuk idzie swobodnie z Cejlonu do Chin; z Rotterdamu idą materiały do Rosji, do Polski; inżynierowie szwajcarscy montują nam motory na statki w Gdańsku itp. Czyż ma to oznaczać, że Ameryka albo taka Anglia chcą nas wyswobodzić? poco pomagają Rosji? Panie, tam w tej Ameryce musi też być zdrada, jakiś sabotaż gospodarczy, jeśli ona nie położyła kresu temu wywozowi materiałów do Rosji.

I pan chce, żebyśmy wierzyli audycjom, propagandzie, gazetom amerykańskim w takiej sytuacji, po takich doświadczeniach z tej ostatniej wojny?

Tak panie, ludzie w Kraju taką przeszli przemianę w tak krótkim czasie. U nas to szybciej poszło niż w Rosji, bo u nas już wiedzieli, jak trzeba robić i stosowali metody wypróbowane. Zrobili to, że nam się odechciało myśleć, walczyć, działać.

No, co tu działać? Co właściwie ta Polska z tymi 20-milionami znaczy? Gdy przyjdzie do wojny, to Rosja nas wsadzi jak kota do worka, nie będziemy mogli nawet zipnąć. Ja to widziałem, jak ich armia w czasie zajmowania ziem polskich, w czasie odwrotu Niemców, umiała izolować miasta, przeglądać wszystkie dziury, segregować ludzi itd. Teraz w razie czegoś z nami zrobią to samo i będzie im łatwiej to niż było przedtem.

My na żaden lep nie pójdziemy. Wojna nas zniszczy, nasze zrywy nas zniszczą. U nas o tym wszystkim się nie mówi. My chcemy, aby nas zostawili w spokoju, a jeśli chcą naprawdę nam pomóc, to niech się zabierają do Rosji, jeśli to potrafią.

HUMOR KRAJOWY

Kto świsnął płaszcz?

— Niech się pan przyjrzy oskarżonemu, czy to on przewoził wówczas pańskie rzeczy? — zapytał sędzia grodzki ob. St. Gomulińskiego, któremu podczas przeprowadzki zginął płaszcz nieprzemakalny.

Pan Gomuliński spojrzał, potrząsnął głową i odrzekł:

— Ależ skąd... to chyba jakaś pomyłka.

Istotnie, oskarżony ob. Seweryn Nitka nie wyglądał na to, by mógł przewozić czyjeś rzeczy.

Wytworna, suto watowana, długa do pół łydki prawie, samodzielna marynarka, jasno-kanarkowe obuwie o gumowych obcasach, lśniąca od fiksaturu w ząbek uczesana czupryna, nowiutki, brązowy kapelusz w ręku, składały się na niezwykle elegancką całość.

Usłyszawszy oświadczenie poszkodowanego p. Nitka uśmiechnął się ironicznie i rzekł:

— Ten ów świadek, nie ma racji, proszę wysokiego wymiaru. To faktycznie ja uskuteczniałem tę przeprowadzkę.

— A rzeczywiście, teraz poznaję. Tylko, że wtedy był zupełnie inaczej ubrany.

— A co pan chcesz, żebym pańskie zapluskwione otomane i połamane przez bombę szafę w nowym garniturze taskał? Niedoczekanie pańskich zbankrutowanych mebli. Rzecz jasna, że do roboty inaczej muszę się prezentować, a znowuż przed wysokim sądem jak lalka figurować mam prawo.

Faktycznie w przedpokoju tego mieszkania widziałem na gwoździu kawał jakiegoś łacha, ale w takim stanie, żebym swojego konia tym nie przykrył, żeby stworzeniu wstydu nie zrobić.

A teraz niech wysoki sąd rzuci na mnie okiem, kapota w najnowszym fasonie, kamasz odpowiedzialny, krawat, półkoszulek, skarpetka, wszystko u mnie takie, że każdemu życzę na rok przed śmiercią.

To też zapytanie robię, czy w tych warunkach mógłbym polecić na stare okryjbidę tego pana?

Po co? Żeby wyglądać jak łachudra? Najmniejszej logiki to nie wytrzymuje.

Sąd doszedł do wniosku, że wina p. Nitki absolutnie nie została udowodniona nie dlatego jednak, że wytworny mężczyzna nie może świsnąć podniszczonego płaszcza, tylko ze względu na stwierdzony fakt kręcenia się wielu osób po przedpokoju podczas przeprowadzki.

Budżet ubezpieczeń społecznych zmierza ku równowadze

Niedobór w ubezpieczeniach społecznych zmniejsza się. Świadczy o tym zestawienie dochodów i rozchodów kas dodatków rodzinnych i ubezpieczeń społecznych w trzech pierwszych kwartałach. Najbardziej interesującym rezultatem jest zmniejszenie niedoboru ubezpieczeń społecznych, wyrównywanego dotychczas nadwyżkami w kasach dodatków rodzinnych.

Do zwiększenia wpływów przyczyniły się ulepszenia metod pobierania składek i surowsza kontrola. Obniżkę wydatków zawdzięcza się polityce stabilizacji cen oraz zablokowaniu kosztów szpitalnych i lekarstw.

Zestawienie kwartalne

(w milionach)

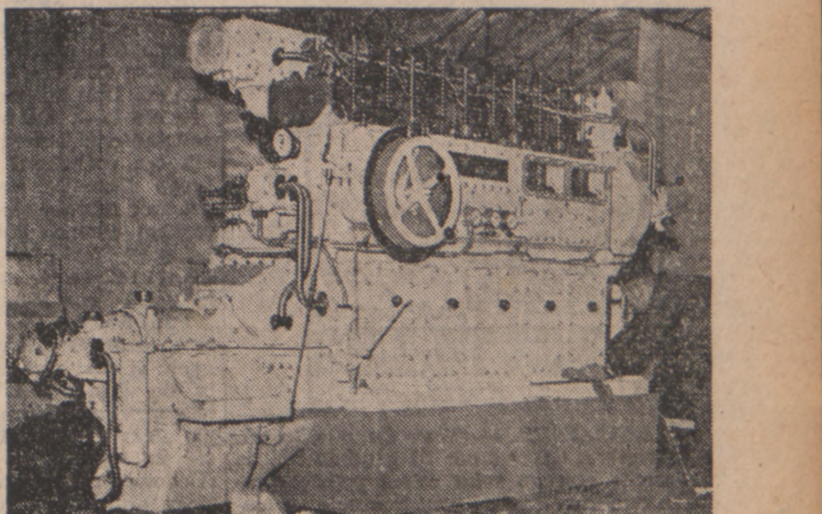
	I kwartał 1952	II kwartał 1952	III kwartał 1952
Ubezpieczenia społeczne			
Wpływy	92 776	93 135	95 069
Rozchody	102 061	105 110	100 736
	— 9 285	— 11 965	— 5 667
Dodatki rodzinne			
Wpływy	87 943	38 676	94 206
Rozchody	78 829	79 339	84 680
	+ 9 014	+ 9 339	+ 9 526

Nowoczesny motor do statków

Unowocześnienia są dokonywane we wszystkich dziedzinach życia. Oto najnowszy motor do statków, pokazywany na ostatniej wystawie żeglarskiej.

Motor ten waży 9 ton, posiada siłę 225 koni mech. i robi 600 obrotów na minutę.

(Foto: Record)



Pięć pereł w jednej ostrydze

TULUZA. — Mieszkaniec Tuluzy, p. Maillet, jedząc ostrygi, znalazł we wnętrzu jednej z nich pięć pereł.

Rower motorowy zawierał 250 złotych ludwików

LILLE. — Stolarz Roger Deltoer, lat 32, zam. w Halluin, został zaskoczony przez celników w chwili, w której usiłował, jadąc na rowerze motorowym, przemycić do Francji 90 złotych monet, ukrytych w skarpetkach.

Postawiony przed sąd, Deltoer został skazany na miesiąc więzienia, dwie grzywny w wysokości 1.234.880 fr i jedną w sumie 617.000 fr. Przemytnik, który zdecydował się na odsiedzenie kary, powrócił tymczasowo do urzędu celnego, domagając się zwrotu roweru. Natarczywość ta wzbudziła podejrzenia celników. Rozebrali rower i znaleźli w ramie 250 złotych ludwików 20-frankowych, wartości ponad milion franków.

Wskaźnik cen w 1952 r.

Paryż. — Wskaźnik cen, znany pod nazwą wskaźnika 213 artykułów, wykazał w roku 1952 tylko bardzo nieznaczne wahania. Wynosił on 145,4 w styczniu i 144,4 w listopadzie, czyli obniżył się o około 1 procent.

Najwyższy punkt osiągnięty został w lutym (148,5), a najniższy w lipcu (142,8).

Zmiany wskaźnika były bardzo duże w r. 1951. W styczniu wskaźnik wynosił bowiem 119,3 a w grudniu doszedł do 142,5.

Pryszczyca w dep. Nièvre

NEVERS. — Epidemia pryszczycy szerzy się w dep. Nièvre. W ub. tygodniu zostało zarażonych pięć nowych miejscowości. Targi na bydło są zakazane w około 30 gminach.

Z listów naszych Czytelników

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosiłabym o przysłanie nam naszego pisma, ponieważ nam najlepiej odpowiada

Byliśmy stałymi czytelnikami „Narodowca" w Belgii, a teraz od roku jesteśmy w Kanadzie i tęskno nam za tak dobrą gazetą, jaką jest „Narodowiec".

Proszę nam napisać, w jaki sposób mamy przesłać pieniądze a zarazem prosiłabym o Ilustrowany Kalendarz Wychodźczy na rok 1953.

Łączę serdeczne pozdrowienia dla całej Redakcji i życzę zdrowych i wesołych świąt oraz Nowego Roku.

Z poważaniem

E. W. (Canada)

Notowania giełdowe

Kurs urzędowy walut zagranicznych:

1 Dolar amerykański	350.—
1 Dolar kanadyjski	363,70
100 Franków belgijskich	703,60
1 Funt angielski	988.—
100 Franków szwajcarskich	8020.—
1 Gulden holenderski	92,85
1 Korona szwedzka	68,20
1 Korona duńska	50,62
1 Marka niemiecka	84.—
100 Lirów włoskich	56,45

Kurs walut zagranicznych na wolnym rynku:

	Poprzednio Fr. fr.	W dn. 29.12 Fr. fr.
1 Dolar ameryk.	420.—	409.—
1 Dolar kanad.	421.—	410.—
1 Funt angielski	1.055.—	1.035.—
1 Floren holenderski	103.—	101.—
1 Frank szwajcarski	98.—	95.50
1 Frank belgijski	7,85	7,85
1 Korona duńska	45.—	45.—
1 Korona szwedzka	64.—	64.—
1 Marka niemiecka	84.—	85.—
1 Peseta hiszpański	8,40	8.—
1 Peso argentyński	17.50	18.—

Złoto i monety złote:

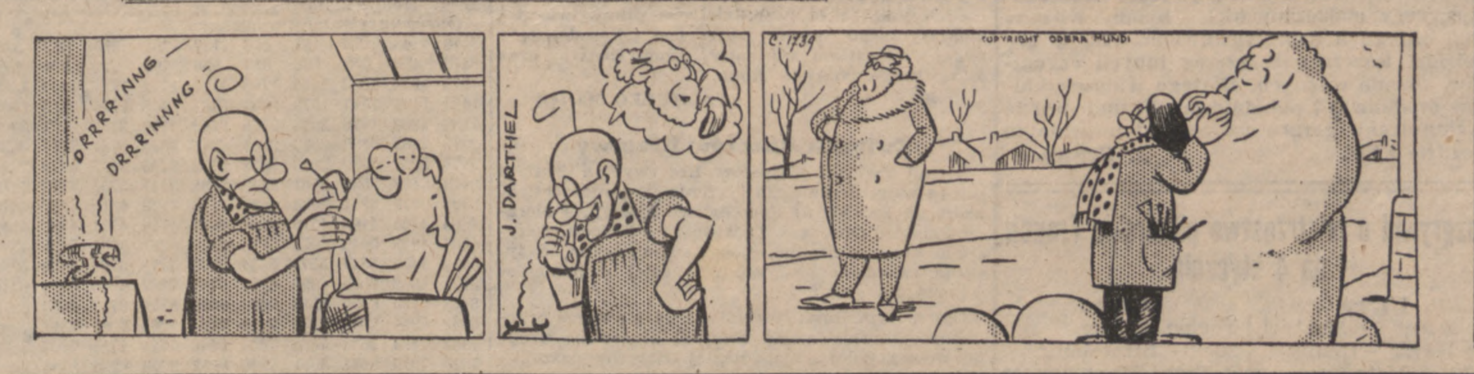
	Poprzednio Fr. fr.	W dn. 29.12 Fr. fr.
Czyste złoto (1 gr.)	525.—	515.—
20 Fr. franc. (w złocie)	3.980.—	3.930.—
10 Fr. franc. (w złocie)	2.100.—	2.080.—
20 Fr. szwajc. (w złocie)	3.940.—	3.840.—
Funt ang. (w złocie)	4.850.—	4.760.—
Pół Funta ang.	2.170.—	2.140.—
20 Dol. ameryk. (w złocie)	19.880.—	19.480.—
10 Dol. ameryk. (w złocie)	9.620.—	9.420.—
5 Dol. ameryk. (w złocie)	4.820.—	4.730.—
20 Marek niem. (w złocie)	4.140.—	4.090.—
10 Florenów hol. (w złocie)	3.620.—	3.570.—

Przygody Rafała Pigułki

Rzeźbiarz? Ależ tak! Widzicie,
Raf w sił twórczych jest rozkwicie.
Arcydzieło wnet gotowe..

Wtem telefon nagle dzwoni..
„Zamówienie!" Rafał goni,
Aż z radości traci głowę...

Tak, istotnie, zamówienie,
Bo pan doktor ma życzenie,
By Pigułka, sława znana,
Zrobił z śniegu mu... bałwana!





37) (Ciąg dalszy)

Tu pan zasiadł z fajką w podanym krześle i począł się bawić przybyłym.

— Słuchaj no! — rzekł — coś ty za jeden i czego mi tu stoisz przed oknami?

— Jestem kowal! — odparł Tumry — Cygan — dodał ciszej.

— A! a! przypominam coś sobie: jakaś historia, ożenienie!.. moja żona... Co to było?

Cygan, któremu się w głowie pomieścić nie mogło, żeby kto dotkliwej jego nędzy zapomniał, spojrzał na ziewające paniątko wielkimi oczyma.

— Mówże mi to — dodał Adam — od początku, bo nic nie pamiętam.

Cyganowi nie łatwo było się wytłumaczyć i dla zbytku rozdrażnienia, i dla niepokoju, jakim go ten zastygły pan przejmował, zdający się nic nie czuć i nic nie pamiętać; zebrał się wreszcie na historię swoją, a pan Adam wysłuchał jej nie przerwawszy słowem.

Pomimo że w opowiadaniu był tylko szkielet ciężkiego losu młodej pary, że z niego nie podobna było pojąć, co ucierpiała, paniątko zdawało się zajmować kowalem.

— Śmieszna była myśl mojej żony — rzekł w duchu — pożenić ich, psa z kotem, i wystawić na prześladowanie wioski. Cygan byłby poszedł dalej, a dziewczynę we wsi wydaliby za mąż. A tak! co tu poradzić?

— Czegóż ty chcesz? — spytał Cygana po chwili namysłu. — Kazać, żeby cię kochali, nie mogę a z gromadą sprawa trudna, gdy się zatnie! Nie lepiej, żebyś się przeniósł gdzie indziej?

— Dokąd i o czym? — spytał Cygan. — Postawiłem już chatę, dość tu mojego potu na tej ziemi; żonie i nie pora, i nie siła rzucać wieś, w której się urodziła i do której przywykła... Gdyby mi trochę pomocy, gdyby siaka taka kuzienka, ludzie by taki przyjść do niej musieli: wprzód obcy, potem swoi.

Pan Adam się uśmiechnął, pokiwał głową.

— Próbuj, kiedy chcesz — rzekł spokojnie — ja ci pomóc pomogę, ale wiem, że to darmo.

To mówiąc dobył grosza z kieszeni, wyliczył złotych kilkadziesiąt i rzucił je na stół ale z taką wzgardą, tak jakoś niechętnie i bez serca, że ten dobry uczynek ledwie nie oburzył Cygana. Musiał jednak przyjąć datek i opłaciwszy go jeszcze rozmową, z której pan Adam wyciągnął trochę rozrywki, poszedł weselszy do chaty.

Muszę też kiedyś pojechać zobaczyć tę chatę za wsią, o której mi podobno i ludzie już wspominali — rzekł w duchu; — ma to być doprawdy ciekawość! Szczęśliwi ludzie, jak im się chce żyć! Jak im niewiele potrzeba.

I ziewać począł znowu, na inny tor myśli wpadając, gdy Cygan leciał już do Motruny pocieszać ją lepszą nadzieją. W istocie, datek pana mógł wystarczyć prawie na pobudowanie kuźni i pierwszy sprzęt do niej, gdyby się do roboty wzięto zaraz; ale zima trwała jeszcze i nic począć nie było można.

Motruna spostrzegłszy z daleka męża wyszła już przeciwko niemu, po ruchu jego poznawszy, że nie z próżnymi rękami przychodził.

Spojrzała na pieniądze i uśmiechnęła się składając ręce.

— No! cóż teraz poczniemy? — spytała...

— Muszę kuźnię postawić — rzekł Tumry — ale zima, nie pora, robić nic nie można! Jeżeli ten grosz ruszymy, na wiosnę nie będzie za co rąk zaczepić. Trzeba więc iść pracować na chleb znowu, i czekać!...

— A może by to i na chleb, i na kuźnię starczyło — przerwała Motruna, licząc oczyma pieniądze.

Cygan pokiwał głową.

— Nie — rzekł — łowy (pieniądze) prędko uchodzą, tylko je zaczepić! Drugi raz już ich nie dostaniemy a tu na warsztat, na trast (żelazo) i na wszystko wiele potrzeba. Zakopiemy je w chałupie i musim czekać do wiosny Wiosna nie daleko.

— Nie daleko! — westchnęła Motruna; — poczekamy, poczekamy.

— A teraz jakoś i raźniej będzie — odparł Cygan. — Zobaczymy, co we wsi powiedzą, jak tu na górze młot się odezwie i komin zadymi!...

Wlokąc się tak powoli na śniegach, słotach, mrozach i odelgach, przejechała nareszcie długa zima, a nic w lepiance pod cmentarzem nie zmieniło się jeszcze. Tylko Janek, który już był przywykł służyć żonie Cygana i przywiązał się do nich, bo oni jedni mówili z nim jak z człowiekiem i kochali go jak brata, przygotował zawczasu głęboki koszyk na kołyskę i nie chcąc go jeszcze pokazywać dla złej przepowiedni, przywiązawszy sznury zawiesił na strychu, aby w potrzebie zdjąć go tylko.

Tumry wciąż chodził do Rudni na robotę, a że pracował z ochotą i znał rzemiosło swoje dobrze, majster się nim chętnie posługiwał, zwłaszcza że go niewiele płacił. Ludzie nawet rudeńscy śmieli się ze Stawiszczan na jarmarkach, że takiego kowala pod nosem mając do cudzych o milę i więcej chodzą. Trafiło się, że gdy i do Rudni przyszedł kto ze Stawisk, Tumry mu posłużył, wyręczając majstra samego, ale nigdy jednym słowem żaden z nich nie zaczepił Cygana.

Zaledwie ziemia rozpuszczać zaczęła i zieloność się pokazała, Tumry najęwszy człowieka jął się już nie sam około kuźni żywo pracować, bo rachował na czas roboczy, że we wsi będzie potrzeba kowala i ludzie się taki ku niemu nawrócą.

Grosz cały dany przez pana Adama był zaledwie dostateczny na mizerną kletkę z dachem pokrytym darniną i kupienie co potrzebniejszych sprzętów kowalskich, niedostatecznych do lepszej roboty, ale wystarczających dla wioski, w której zrobienie podosków do wozu, okucie konia, naprawa naradlnika, pługa i zazębienie brony są najważniejszą kowalską pracą.

Murarz, który horno z kupnej cegły stawił, rzemieślnik, który miech zszywał, resztę pieniędzy zabrali, ale kuźnia w kilka tygodni była prawie gotowa. Tymczasem jednak, nim się to wszystko wyrządziło, siejba wiosenna uciekła, a Tumry ani węgla jeszcze nie miał, ani obcęg i młotów. Począł więc rachować biedak na kośbę i kosy, na żniwo i sierpy, na siejbę jesienną i pługi.

Tuż, tuż zdawało się, że już gotowe wszystko, że tylko zapalić węgle i stanąć do pracy; ale co chwila pokazywał się brak jeszcze czegoś najważniejszego i trzeba było albo biec do miasteczka, albo samemu sporządzać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości miejscowe z różnych stron

Trzy osoby straciły życie w wypadku samochodowym na szosie z Bajonny do Dax

Dax. — Pan Jakub Lemayre, lat 35, aptekarz w Paryżu, jechał samochodem z Bajonny do Dax. W podróży towarzyszyli mu żona, ich czworo dzieci: Jan, 6 lat, Wincenty, 3 lata, 5-letnią Antonina i 4-letnia Izabela, oraz ciotka aptekarza, wdowa Matylda Laffargue, lat 53.

Na skutek gradu, który spadł, szosa była śliska, a w następstwie tego jazda wielce utrudniona. Nie daleko Dax samochód zarzucił, uderzył o drzewo i wpadł do pobliskiego rowu.

O ile spośród osób będących przy aptekarzu, tylko mały Wincenty został lekko okaleczony, o tyle osoby będące za kierowcą poniosły konsekwencje wypadku.

Maleńka Antonina została zabita na miejscu. Jej siostrzyczka Izabela oraz ich ciotka pani Laffargue, zostały tak ciężko okaleczone, że zmarły w nocy w jednej z klinik w Dax, w której zostały umieszczone.

W rodzinie panuje obawa o życie czwartej osoby, babki dzieci, niewiasty 84-letniej, przed którą, ze względu na jej słaby stan serca, ukrywa się wypadek.

SALLAUMINES. — (Msza św. o północy). W Sylwestra, t.j. w środę 31 grudnia br., na zakoczenie starego roku celem podziękowania za odebrane łaski i przeproszenie za słabości nasze odprawimy „Godzinę Świętą" z wystawieniem Najśw. Sakramentu od 23-ej do 24-ej. Potem o północy Msza św. dla Polaków na powitanie Nowego Roku. Kazanie wygłosi ks. Derendal z Polskiego Seminarium w Paryżu. Proszę o wysłanie sztandarów. Kościół ogrzany. Druga Msza św. w Nowy Rok o godzinie 11.45.

Ks. Mieczysław Januszczak.

—:-:—

Wiadomości duszpasterskie

AVION. — Nowy Rok. Msza św. uroczysta podczas której będzie śpiewał Chór Kościelny będzie odprawiona o godz. 11.30.

LIEVIN szyb 3. — Środa dnia 31 grudnia o godz. 17.30 zakończenie starego roku z kazaniem i potem spowiedź.

Ks. Gajdzik, duszpasterz polski

—:-:—

Uroczysty obchód gwiazdkowy w Waziers Notre-Dame

Staraniem Komitetu i towarzystw wchodzących w skład jego, będzie urządzany obchód gwiazdkowy w Salle des Fetes de la Clochette w niedzielę 4 stycznia. Początek o godzinie 16-ej. W programie Jasełka. Na uroczystości będą wydane paczki dla polskich dzieci, zakupione przez poszczególne organizacje polskie w Notre-Dame. Na odchód zaprasza się całą Polonię z Waziers Notre-Dame. Wstęp wolny. Zarząd Kom.

Mikołaj w przedszkolu w Rouvroy

Było to w niedzielę 21 grudnia. W swoim dorocznym obchodzie grzecznych dzieci św. Mikolaj nie zapomniał o najmłodszych dzieciach w Rouvroy — tych z przedszkola polskiego. Był już zresztą w swoje święto 6 grudnia — obdarzył cukierkami i obiecał zawitać raz jeszcze.

I też dotrzymał słowa. Na przyjęcie dobrego staruszka czterdziestoro dzieci z rodzicami zebrało się w sali przedszkola przy pięknej choince i szopce. Wśród gości byli ks. prof. Berk, ks. Miś, prezes Kongresu p. Lech i miejscowe nauczycielstwo, zarząd Koła Polek oraz Komisji Szkolnej.

Pani Sochowa — przedszkolanka — otworzyła uroczystość, witając wszystkich zebranych. Z przybyciem św. Mikołaja rozpoczęły się występy dzieci. Kolędy, piosenki i wierszyki wygłaszane chóralnie i indywidualnie złożyły się na bogaty program. Rzucała się słuchaczom w oczy owocna praca pani Sochowej, bo w okresie zaledwie 2 i pół miesięcy pracy tego roku szkolnego — dzieci nauczyły się bardzo dużo i zupełnie poprawnie mówiły ładną polszczyzną.

Dzięki zapobiegliwości pani Matczakowej i Orzechowskiej, każde z dzieci dostało sporą torebkę łakoci, a nadto różne układanki, domki i żołnierzyki — dary miejscowych towarzystw i kupiectwa, zwłaszcza pana Deconing.

Po wspólnym przełamaniu się opłatkiem, głos zabrał prezes Kongresu p. Lech, składając życzenia i podkreślając owocną pracę i wzorowy poziom przedszkola — apelował do rodziców o posyłanie dzieci do przedszkola polskiego i szkół polskich, w imię naszych tradycyj narodowych. Ks. prof. Berk podkreślił również wkład pracy i poświęcenie p. Sochowej. Wspólna fotografia zakończyła ten miły obchód.

Tegoroczny okres gwiazdkowy w Rouvroy schodzi pod znakiem kilku imprez. 11 stycznia zespół amatorski górników wystawia „Betlejem Polskie", a 25 stycznia urządzają gwiazdkę szkoły chłopców. Dochód z imprez przeznaczony jest dla szkoły, to też liczymy na szczere poparcie społeczeństwa polskiego.

SPORT

Trzech graczy cudzoziemskich w zespole żądają kluby środkowej i południowej Francji

(Korespondencja własna „Narodowca")

PARYŻ, w grudniu

W dniu 10 stycznia 1953 odbędzie się w Paryżu walny zjazd Francuskiego Związku Piłki Nożnej, nazywanego popularnie „Związkiem trzech F" (Fédération Française de Football). Walne to zebranie poprzedziło cały szereg zebrań okręgowych i regionalnych, w celu przygotowania wniosków na zjazd. Do ciekawszych postanowień lig okręgowych należy zaliczyć postulat, wysunięty przez kluby piłkarskie środkowej i południowej Francji. Kluby te domagają się ni mniej ni więcej jak przywrócenie prawa dysponowania trzema graczami cudzoziemskimi w rozgrywkach o mistrzostwo Francji, zamiast dwóch dotychczas. (Dodać należy, że w rozgrywkach o puchar Francji, liczba trzech cudzoziemców w drużynie jest dopuszczalna).

Wśród klubów zawodowych, popierających powyższy wniosek, znajdują się Nicea, Nimes, St.-Etienne, Montpellier, Toulon, Cannes, Monaco, Tuluza, Sete, Marsylia, Lyon, Grenoble, Beziers, Perpignan i Bordeaux. Jedynie klub z Ales nie wypowiedział się jeszcze w tej sprawie. Klub ten w ostatnich czasach walczy z wielkimi trudnościami. Ales jakkolwiek jest stolicą zagłębia górniczego, nie może jednak liczyć na tak poważną publiczność, jaka darzy zaufaniem klub w innej stolicy zagłębia w Lens. Ponadto Nimes jest zbyt blisko i odciąga zwolenników sportu z okolic zagłębia Ales.

Sąd honorowy?

Zespół wymienionych klubów postanowił ponadto przedłożyć walnemu zjazdowi FFF wniosek o powołanie sądu honorowego dla wypadków specjalnych, nieokreślonych przepisami ani regulaminami. Chodzi o pewne wykroczenia, które wprawdzie nie są sprzeczne z regulaminem Związku, ale nie zawsze są „eleganckie". Ponadto wnioskodawcom chodzi również o możliwość zastosowania sankcji wobec niektórych kierowników klubów, występujących niezawsze godnie na meczach.

• • •

Żądanie klubów Francji środkowej i południowej, dotychące zwiększenia liczby graczy cudzoziemskich w zespole, porusza problem rekrutacji nowych graczy. Problem ten w okręgach wysoko usportowionych, takich jak północna Francja, wschodnia Francja i okręg paryski nie jest tak ważny jak w okręgach południowych i środkowych, gdzie sport uprawia się systematycznie w wielkich miastach i to nie wszędzie.

Brak zainteresowania tłumaczyć należy faktem braku drużyn pomniejszych, które dostarczają naogół narybku dla drużyn zawodowych. Żądanie powiększenia liczby graczy cudzoziemskich byłoby więc w tych okręgach usprawiedliwione. Ale w grę wchodzi jeszcze cały szereg innych czynników, równie ważnych. Dlatego wniosek klubów środkowej i południowev Francji będzie dyskutowany gorąco na przyszłym walnym zjeździe FFF. **J. Urban.**

Rozgrywki o mistrzostwo piłkarskie Francji na 4 stycznia

I Liga	II Liga
St-Etienne - Montpel.	Toulon - Lyon
Le Havre - Reims	Ales - Strassburg
Lille - Metz	R. Star - Valenciennes
Nancy - C.O.R.T.	Nantes - Grenoble
Lens - Nice	Beziers - Rouen
Racing - Sochaux	Angers - Troyes
Bordeaux - Rennes	Monaco - Toulouse
Marseile - Stade	Besançon - C.A. Paris
Sète - Nimes.	Cannes - Perpignan

U Rapida Lens

W niedzielę 4 I. K.S. Rapid wyjeżdża do „Wisły" Hersin-Coupigny w celu rozegrania gry o Puchar Narodowca.

Następujący gracze winni stawić się obok Café Plume-Coq o godzinie 12.45.

Najdek W., Senicar, Maćkowiak, Samburski, Kucisert, Sypniewski, Najdek J., Rumień, Walawander, Troszyński, Waligóra, Franka i Mielcarek.

Rzut oka na najważniejsze imprezy kolarskie 1952 roku

I. — Wyniki mistrzostw krajowych

W Holandii. — 1. Dekkers, 2. Van Est, 3. Wagtmans.

We Francji. — 1. Deledda, 2. Baldassari, 3. B. Gauthier.

W Belgii. — 1. Schils, 2. Vanderstock, 3. Demulder.

W Szwajcarii. — 1. Weilenman, 2. Lafranchi, 3. Brun.

W Luksemburgu. — 1. Goedert, 2. Kempf, 3. Erznier.

We Włoszech. — 1. Bartali, 2. Minardi, 3. Moresco.

II. — Wyniki najważniejszych imprez kolarskich (Desgrange-Colombo)

W Luksemburgu o wistrzostwo świata. —

W Luksemburgu o mistrzostwo świata. — 3. L. Hoermann (Niem.).

Mediolan - San Remo. — 1. Petruci, 2. Minardi, 3. Blusson, 4. Géminiani.

„Tour de Flandres". — 1. Decock, 2. Petrucci, 3 Schotte.

Paryż - Roubaix. — 1. Van Steenbergen, 2. Coppi, 3. Mahé, 4. Kubler.

Paryż -Bruksela. — 1. Schotte, 2. Dussaut, 3. Decorte.

„Flèche Wallonne". — 1. Kubler, 2. Ockers, 3. Impanis.

Liège - Bastogne - Liège. — 1. Kubler, 2. Van Kerkhove, 3. Robic, 4. Bobet.

„Tour d'Italie". — 1. Coppi, 2. Magni, 3. Kubler.

„Tour de Suisse". — 1. Fornara, 2. Kubler, 3. Clerici.

„Tour de France". — 1. Coppi, 2. Ockers, 3. Ruiz, 4. Bartali, 5. Robic, 6. Magni, 7. Close, 8. Dotto, 9. Carrea, 10. Gelabert, 11. Géminiani.

Paris - Tours. — 1. Guégan, 2. Schotte, 3. Caput.

„Wyścig dookoła Lombardii". — 1. Minardi, 2. Filippis, 3. Padovan.

14-letni chłopiec postrachem dzielnicy

PARYŻ. — Policja kryminalna zatrzymała w dzielnicy świętej Małgorzaty, 14-letniego Roberta F...., który chciał udusić dwie kobiety, następnie groził sztyletem innym osobom.

Chłopak został zatrzymany w domu swej babki, do której schronił się po swych niecnych wyczynach.

Robert, zapytany przez policję, dlaczego to uczynił, oświadczył... że dla zabawy. F... będzie sądzony przez trybunał dla spraw przestępstw dziecięcych.

JASEŁKA POLSKIE W ROUBAIX

W niedzielę 4 stycznia, zostaną odegrane w Roubaix, w sali Domu Polskiego (128-ter Grand-Rue), Jasełka polskie. Nasze piękne Jasełka są wspaniałym przejawem polskiej tradycji religijnej i narodowej. A dawno już nie mieliśmy Jasełek w Roubaix. W przewidywaniu, że napływ publiczności będzie liczny — urządzamy dwa przedstawienia Jasełek w tę samą niedzielę. Pierwsze rozpocznie się o godz. 15-ej, drugie o godz. 19-ej. W tych Jasełkach, które reżyseruje znany aktor p. Leopold Lasowski, biorą udział najlepsi amatorzy z Lille i Roubaix. A więc rodacy z Roubaix, Tourcoing, Lannoy, Wattrelos, Croix, Wasquehal, wszyscy na Jasełka do Roubaix w niedzielę 4 stycznia.

Przy tej okazji już dzisiaj podajemy, że te same Jasełka zostaną odegrane w Lille, w sali Domu Polskiego, w niedzielę 11 stycznia, również w dwóch seansach t.j. o godz. 3-ej po poł. i 7-ej wieczorem.

Życzenia noworoczne

Związku Polskich Tow. Teatralnych

Wszystkim kolegom reżyserom, członkiniom i członkom amatorskich zespołów teatralnych należących do Związku Pol. Tow. Teatralnych przesyłam moje najserdeczniejsze koleżeńskie życzenia Dosiego Roku. Oby ta mozolna praca, której się z zamiłowania oddajecie, trwała jak najdłużej, wydając owoce na pożytek Emigracji i Ojczyzny naszej. — Cześć Polskiej Sztuce

B. BANAŚ, Reżyser Zw. Pol. Tow. Teatr.

Ośrodka P.S.L. im. Wincentego Witosa

Staropolski Bóg zapłać składam tym wszystkim którzy nadesłali życzenia świąteczne i noworoczne pod moim adresem, tak dla mnie jak też Kom. Ośrodka pracy Ludowej im. W. Witosa w Lechatelet (C. d'Or). Nie mogąc podziękować osobiście każdemu z powodu dużej ilości nadesłanych życzeń, czynię to za pośrednictwem prawdziwie demokratycznego pisma jakim jest „Narodowiec". Życzę wszystkim tej samej pomyślności oraz szczęśliwego Nowego Roku.

STACHULEC Marceli

Związku Oficerów Rezerwy

Zarząd Związku Oficerów Rezerwy we Francji składa najserdeczniejsze życzenia noworoczne Centralnemu Związkowi Polaków we Francji, Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny we Francji, wszystkim bratnim organizacjom kambatanckim, wszystkim członkom Związku oraz całej niepodległościowej Emigracji.

Oby w tym Roku Nowym ziściły się nasze pragnienia! Obyśmy mogli wznowić przerwaną drogę do wolnej, całej i niepodległej Ojczyzny naszej.

BALE-ZABAWY

LENS. — Z okazji Sylwestra i Nowego Roku **K.S. Rapid** urządza dwie wielkie zabawy nocne w sali Normandie-dancing (Belle femme). Strzelanie do tarczy o liczne nagrody

HARNES. — Koło Muz. „Wesołość" urządza zabawę sylwestrową w środę 31 grudnia br. w sali p. Gruchałowej. Początek o godz. 8 wieczorem. Przygrywać będą 2 orkiestry. W przerwach występy humorystyczne. Strzelanie o nagrody i gra w 421.

HOUDAIN. — Koło Muzyczne „Echo" urządza w dniu 31 grudnia w sali p. Bercali, Bal Sylwestrowy. Początek o godz. 21-ej. W czasie zabawy moc atrakcyj i strzelanie do tarczy.

Wobec tego, że Koło nie wysyła żadnych zaproszeń, tą drogą zaprasza się wszystkich członków i wspierających.

OIGNIES-OSTRICOURT. — (Zabawa). — K.S. M.P. m. i ż. Oignies-Ostricourt urządza dnia 31 grudnia br. ogodzinie 21-ej w sali św. Stanisława całonocną zabawę sylwestrową, na którą zaprasza wszystkich rodaków i okoliczną młodzież.

Zarząd.

ROUBAIX. — (Zabawa). — Komitet Domu Polskiego w Roubaix, zwyczajem lat poprzednich, urządza wielki BAL sylwestrowy w dn. 31 bm. od godz. 20 do 5 rano w salonach Domu Polskiego w Roubaix, 128-ter, Grande Rue, na który zaprasza najuprzejmiej całą Polonię z Roubaix i okolicy.

Całkowity dochód z balu przeznaczony zostanie na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem ważnej placówki niepodległościowej, którą jest na tutejszym terenie Dom Polski.

Zarząd.

COMMENTRY (Allier). — Opieka Rodzicielska urządza wielki bal sylwestrowy w Polskiej Sali w dniu 31 grudnia. Początek o godz. 20-ej. Różne niespodzianki. Opieka Rodzicielska prosi o liczne przybycie. Czysty dochód będzie przeznaczony na szkołę polską. Zarząd Op. Rodz.

Budżet miasta Paryża

PARYŻ. — Rada miejska stolicy przystąpiła do obrad nad budżetem miasta, który został ustalony na 66 miliardów franków i w porównaniu z rokiem ubiegłym jest o 10 procent wyższy.

Rada miejska uchwaliła również wznieść pomnik Emilowi Zoli, który został zabrany przez Niemców podczas okupacji.

Uchwalono także plan odnowienio licznych budowli mieszkalnych.

—:-:—

Dzieci bawiące się zapałkami wznieciły pożar

SAINT-BRIEUC. — Dwaj chłopcy 6-letni z wioski Plouvara (Côtes du Nord), bawili się zapałkami pod stogiem słomy wieśniaka Ludwika Horvova. Wskutek nieostrożności wznieciii pożar. A że stog był blisko fermy, przeto i płomienie przerzuciły się na zabudowania zagrody, tak że nie tylko trzeba było gasić pożar stogu, lecz również ratować dobytek żywy i martwy.

Straż pożarna z trudem zdołała ugasić niszczycielski żywioł, który wyrządził też wielkie szkody.

Oto skutki nieodpowiedniej zabawy.

—:-:—

Obchód gwiazdkowy w Montbard

Dnia 1 stycznia 1953 r. o godz. 14-ej odbędzie się gwiazdka dla dzieci w sali Bayard. Rozdane będą paczki dzieciom. Przy tej okazji będą odegrane sztuki teatralne przez dzieci i starszych (komedia w 3 aktach). W przerwę odbędzie się ciągnienie loterii. Sala będzie dobre ogrzana. Można będzie zabrać nawet maleńkie dzieci. Komitet zaprasza wszystkich serdecznie.

Za Komitet, sekret.: Mielczarek

—:-:—

Oto skutki alkoholu !...

NEVERS. — Krwawy dramat rozegrał się w gminie Fourchambault w departamencie Nievre. Dwudziesto i ośmioletni Marceli Aulard, będący na skutek libacji w stanie nietrzeźwym, został ciężko postrzelony przez żonę przyjaciela, gdy chciał udusić jej męża.

Mężczyzna przewieziony do szpitala w Nevers, zmarł. Niewiasta, Monika Mulot, lat 22 i jej mąż Roger, lat 28, zostali aresztowani przez policję. Sprawa ich została przekazana władzom sądowym.

—:-:—

Dwaj robotnicy zostali zasypani

CLERMONT-FERRAND. — W kamieniołomie w Roque-Ferviere pod Chateldon (Puy de Dôme), zostali zasypani dwaj robotnicy. Pan Franciszek Clostre został zabity, p. Gustaw Faure ciężko okaleczony.

Rannego umieszczono w szpitalu w Vichy.

Pożar w Saint-Etienne

SAINT-ETIENNE. — W poniedziałek rano powstał pożar w dawnym gmachu miejskiej straży pożarnej. Strażacy po dwugodzinnej akcji ugasili ogień, którego przyczyny powstania nie są dokładnie znane.

Gmach ten miała wkrótce przejąc policja. Powstałe straty są poważne. Specjalna komisja bada przyczyny powstania ognia.

—:-:—

Najstarsza mieszkanka Lyonu

Jest nią pani Stefania Martin-Mallerin, urodzona w dniu 26 grudnia 1852 roku w Soucieu-en-Jarez (Rhône).

Jubilatka, która czyta bez okularów, czuje się zdrowa, spodziewa się pożyć jeszcze długie lata.

—:-:—

HENIN-LIETARD. — Tow. hodowlane „La Basse Cour" podaje do wiadomości wyniki ciągnienia loterii fantowej, które się odbyło podczas wystawy hodowlanej w dniu 21 grudnia. Po odbiór wygranych losów zgłaszać się należy do sekretarza gen. towarzystwa p. A. Petit, 11 rue Paul Bert, Hénin-Liétard.

Oto wygrywające numery:

46	48	72	87	110	117	261	299	312	313
473	490	500	573	619	666	702	722	874	876
975	976	1033	1085	1106	1120	1212	1277	1334	1365
1455	1498	1545	1572	1653	1667	1701	1748	1842	1835
1883	1903	1976	2033	2055	2146	2190	2256	2291	2308
2375	2482	2499	2583	2585	2631	2660	2741	2770	2809
2875	2922	2932	3013	3058	3122	3145	3242	3279	3394
3443	3468	3534	3561	3679	3691	3747	3752	3772	3876
3898	3911	3931	4034	4039	4119	4192	4219	4267	4346
4364	4406	4466	4510	4520	4647	4716	4731	4830	4840
4904	4928	5046	5078	5148	5178	5221	5201	5331	5335
5413	5452	5521	5574	5634	5673	5778	5798	5838	5869
5921	5956	6039	6098	6187	6188	6237	6288	6318	6346
6403	6465	6500	6518	6633	6639	6758	6777	6868	6875
6948	6951	7045	7056	7114	7124	7262	7295	7313	7389
7453	7424	7533	7543	7603	7646	7720	7758	7805	7885
7915	7919	8031	8051	8100	8152	8276	8280	8305	8386
8410	8443	8510	8579	8600	8617	8637	8702	8719	8827
8835	8957	8959	9006	9077	9159	9162	9242	9314	9332
9462	9479	9502	9541	9625	9643	9774	9788	9832	9850
9985	9996								

Przez trzy godziny wisiał nad Rodanem

AVIGNON. — Statek - pogłębiarka, nad którego naprawą pracowali dwaj robotnicy, zatonął niespodziewanie. Podczas gdy jeden z robotników wpław przez rzekę dostał się do brzegu, drugi, nie umiejący pływać, uczepił się masztu, który ponad metr wystawał jeszcze z wody. By łatwiej utrzymać się w niewygodnej pozycji, robotnik przywiązał się pasem do drąga i w tej pozycji czekał na nadejście pomocy.

Miejscowi strażacy byli pierwsi, którzy pośpieszyli mu z pomocą. Łódź ich jednak nie dotarła do rozbitka. Płynąc pod złym kątem, została przewrócona przez fale wezbranej rzeki i jej dwaj pasażerowie sami z trudem dopłynęli do brzegu.

Rozbitka ocalili saperzy.

—:-:—

Uwaga rodacy w okręgu Ales !

Podaje się do wiadomości, że YMCA dołożyła wszelkich starań do sprowadzenia filmu polskiego, produkcji przedwojennej, p.t. „Rapsodia Bałtyku", który cieszył się wielkim powodzeniem w całej Francji.

Film wymieniony będzie wyświetlany w niedzielę, dnia 4-go stycznia 1953 r. o godzinie 10-ej rano w sali kina „Rex" w Ales, Rue d'Avejan. Zaprasza się rodaków i rodaczki do jak najliczniejszego udziału. Zarząd Koła YMCA

Zgon zasłużonego działacza w Hagondange

W niedzielę 21 grudnia, odbył się w Hagondange pogrzeb znanego szeroko we wschodniej Francji działacza społecznego, prezesa Koła b. Wojskowych w Hagondange, ś.p. Józefa Chudego. W oddaniu ostatniej



ś. p. Józef Chudy

przysługi Zmarłemu uczestniczyła cała prawie Polonia z Hagondange, Modelange i Talange.Poza tym udział w pogrzebie wzięli liczni rodacy z Rombas, Clouange, a nawet z Metzu. Dziewięć sztandarów organizacji polskich przybranych w żałobę niosły za trumną zmarłego delegacje z wymienionych wyżej miejscowości. Nad grobem, w wzruszających słowach, żegnał Zmarłego, ks. kanonik Miedziński Imieniem organizacji polskich żegnali ś.p. Chudego p. Pakuła z Rombas i p. Banach z Modelange.

Ś.p. Józef Chudy urodził się w Małopolsce we wsi Trześnia w roku 1899. Do Francji przyjechał w r. 1928 i zamieszkał najpierw w Meziers-les-Metz, potem w Hagondange. Od samego początku aż do śmierci pracował w hucie w Hagondange. Przed czteroma laty zmarły uległ ciężkiemu wypadkowi przy pracy, po którym cierpiał i co prawdopodobnie przyśpieszyło Jego zgon.

Zmarły był człowiekiem powszechnie lubianym. Pozostawił też żal za sobą wśród całej Polonii Hagondange i okolicy. Opłakuje go żona Stanisława i pozostałe po nim dzieci: 21-letni syn, 18-letnia córka i 4-letni synek.

Niech odpoczywa w pokoju. W.

Wieczór gwiazdkowy:

„MESJASZ i MIKOŁAJ" W ALGRANGE

W dniu 4 stycznia 1953 roku o godzinie 15-ej w sali „Croix d'Or" nowe przedstawienie „Mesjasz" w 4-ch aktach, wykona znane Koło Teatralne z Algrange.

Przed przedstawieniem będzie przyjęcie wigilijne ,na jakie złożą się: życzenia świąteczne przy dzieleniu się opłatkiem, wspólny śpiew kolęd polskich, deklamacje o bogatej treści religijnej, śpiew na głosy pieśni „Noc".

Po przedstawieniu Mikołaj rozda gwiazdkę dla dzieci polskich. Komitet Towarzystw Miejscowych na wielki ten wieczór świąteczny ma zaszczyt zaprosić szczerze wszystkich rodaków i rodaczki z Algrange, Nilvange, Knutange, Angevillers, Fontoy, Boulange i z okolic.

Do szczęśliwego zobaczenia się w dzień 4 I. 53 r. o godzinie 15-ej w Algrange. Cześć Marii! Wezwanie św. Barbary! Cześć wspólnej pracy! Komitet Tow. Miejsc.

—:-:—

Obchód gwiazdkowy w Joudreville-Piennes

Podaje się do łaskawej wiadomości wszystkich rodaków i rodaczek, iż staraniem Polskiego Komitetu Gwiazdkowego odbędzie się w dniu 4 stycznia o godz. 2-ej po poł. w „Salle des Fetes" piękna uroczystość gwiazdkowa, na którą wszystkich bardzo serdecznie się zaprasza.

Polski Kom. Gwiazdkowy w Joudreville - Piennes

Nabożeństwa i Msze św

Nabożeństwa polskie

ASTURIES - PONT DE LA DEULE - VILLERS. — Nabożeństwa polskie w Nowy Rok odbędą się w Villers o godz. 10-ej; w Asturies o godzinie 11.30.

COURCELLES. — Nabożeństwo polskie w niedzielę po Nowym Roku o godzinie 12.15.

Duszpasterze polscy w Auby.

Stowarzyszenie Mężów Katolickich

BULLY-LES-MINES. — Zarząd Towarzystwa św. Józefa podaje do wiadomości wszystkim członkom, iż 4 stycznia odbędzie się walne zebranie, na które zaprasza się wszystkich członków. Powinnością każdego członka winno być przyjść na zebranie, by wspólnie zastanowić się nad pracą organizacji.

Bractwa Kurkowe

ROUVROY-NOUMEA. — Zarząd Bractwa Kurkowego podaje do wiadomości, iż Bractwo urządza w dzień sylwestrowy i w Nowy Rok strzelanie do tarczy o cenne nagrody. Odbędzie się ono w lokalu zebrań u p. Nowaka, Café du Boulevard. Sympatycy mile widziani

Harcerstwo

Życzenia Komendy Harcerek we Francji

Na nadchodzący Nowy Rok 1953 przesyłam tą drogą wszystkim Druhnom Harcerkom, Druhom Harcerzom, Zarządom i Członkom Kół Przyjaciół Harcerstwa i wszystkim rodakom — serdeczne życzenia, aby w życiu prywatnym i osobistym, wiodło się każdej i każdemu z Was jak najlepiej, najpomyślniej. W życiu ogólnym, organizacyjnym wszystkich nas, oby Nowy Rok przyniósł zasadnicze zmiany i doprowadził do pełnego zrozumienia celu i chęci poświęcenia choć cząstki siebie, swego czasu, sił i dobrej woli, aby móc wspólnie budować fundamenty do wielkiego dzieła przyszłości narodu.

Niech nas obudzi i powoła do twórczego czynu, apel wielkiej poetki Marii Konopnickiej: „Bądź silny — niech twe młodzieńcze ramiona podźwigną brzemię, uniesień twych godne — nie wolno spocząć żadnemu z szermierzy. W ciszy własnego istnienia!" — Czuwaj!

J. NIEDŹWIECKA, Hm.
Komendantka Harcerek we Francji

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Narodowca"

Drobne ogłoszenia

Wszelkie listy dotyczące ogłoszeń, adresować: „Narodowiec" LENS (P-de-C).

Na odpowiedź lub na przekazanie zgłoszeń na ogłoszenia, które ukazały się pod numerem lecz bez adresu, załączyć należy do listu znaczki, a na kopercie napisać oprócz adresu, podany numer ogłoszenia.

Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

Wolne miejsca 300 fr.

(za ogłoszenia nie przekr. objętości 3 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 75 fr.)

Potrzebna młoda KOBIETA do sprzątania, na pół dnia (po południu). — Zgłosz. do: Tricots N.D.G., 179, Rue St. Martin, PARIS (3-e). (2781)

Młody pomocnik KRAWIECKI (tylko z okolicy) może się zgłosić do: WIRWAL François, Route de Libercourt, CARVIN (fosse 4). (2780)

POLAK, lat 47, poszukuje GOSPODYNI domu, lubiącej czystość i umiejącej trochę szyć na maszynie. — Zgłosz. do „Narodowca" pod nr. 2775.

Potrzebna SŁUŻĄCA do wszelkiej pracy domowej. Dobra płaca. — Zgłosz. do: KETELS, Place de l'Abattoir, ARMENTIERES (Nord). (2776)

Potrzebny zaraz młody UCZEŃ RZEŹNICKI (najchętniej taki, który już pracował). — Zgłosz. do: GRZESIAK, Rue Jules Guesde, GRENAY (2777)

Poszukiwania 200 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)

Poszukuję żony mej Katarzyny FAURE-ROLLAND z domu KAPUSTA, urodz. 17 września 1915 r. w Dąbrowie (woj. Krakowskie), zam. w Argentine (Savoie), która nie daje żadnego znaku życia o sobie od dnia 24 listopada br. Poszukiwana chorowała na zanik pamięci skutkiem przeżycia bombardowań w Niemczech w czasie deportacji. Wszelkie wiadomości kierować na adres: Jean FAURE-ROLLAND, chez Mr. Denat Louis à ARGENTINE (Savoie). (2784)

Matrymonialne 600 fr.

(za ogłoszenie nie przekr objętości 4 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

KAWALER, lat 42, posiadający własny dom, z braku znajomości, pragnie poznać starszą PANNĘ lub WDOWĘ (może być z 1 dzieckiem), w celu matrymonialnym. — Oferty do „Narodowca" pod nr. 2782.

Kupno — Sprzedaż 500 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy: za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

Do odstąpienia w Paryżu (blisko „Gare de Lyon") dla rzemieślników: sklep i pokój (z kontraktem dzierżawnym), cena: 450.000 fr. oraz lokal widny (40 m. kw.), cena: 380.000 fr. — Zgłosz. do: Bureau Franco-Polonais HER, 11-ter Rue Jean Beausire, PARIS (4-e) — Metro: Bastille. (2778)

Różne 500 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy: za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

Imprimerie M. Kwiatkowski — Lens
Travaux exécutés par des ouvriers syndiqués Travailleurs du Livre.
Le Gérant: Léon GARSTKA — LENS

Redakcja rękopisów nie zwraca

Wiadomości miejscowe z różnych stron

Trzy osoby straciły życie w wypadku samochodowym na szosie z Bajonny do Dax

Dax. — Pan Jakub Lemayre, lat 35, aptekarz w Paryżu, jechał samochodem z Bajonny do Dax. W podróży towarzyszyli mu żona, ich czworo dzieci: Jan, 6 lat, Wincenty, 3 lata, 5-letnia Antonina i 4-letnia Izabela, oraz ciotka aptekarza, wdowa Matylda Laffargue, lat 53.

Na skutek gradu, który spadł, szosa była śliska, a w następstwie tego jazda wielce utrudniona. Nie daleko Dax samochód zarzucił, uderzył o drzewo i wpadł do pobliskiego rowu.

O ile spośród osób będących przy aptekarzu, tylko mały Wincenty został lekko okaleczony, o tyle osoby będące za kierowcą poniosły konsekwencje wypadku.

Maleńka Antonina została zabita na miejscu. Jej siostrzyczka Izabela oraz ich ciotka pani Laffargue, zostały tak ciężko okaleczone, że zmarły w nocy w jednej z klinik w Dax, w której zostały umieszczone.

W rodzinie panuje obawa o życie czwartej osoby, babki dzieci, niewiasty 84-letniej, przed którą, ze względu na jej słaby stan serca, ukrywa się wypadek.

SALLAUMINES. — (Msza św. o północy). W Sylwestra, t.j. w środę 31 grudnia br., na zakończenie starego roku celem podziękowania za odebrane łaski i przeproszenie za słabości nasze odprawimy „Godzinę Świętą" z wystawieniem Najśw. Sakramentu od 23-ej do 24-ej. Potem o północy Msza św. dla Polaków na powitanie Nowego Roku. Kazanie wygłosi ks. Derendal z Polskiego Seminarium w Paryżu. Proszę o wysłanie sztandarów. Kościół ogrzany. Druga Msza św. w Nowy Rok o godzinie 11.45.

Ks. Mieczysław Januszczak.

Wiadomości duszpasterskie

AVION. — Nowy Rok. Msza św. uroczysta podczas której będzie śpiewał Chór Kościelny będzie odprawiona o godz. 11.30.

LIEVIN szyb 3. — Środa dnia 31 grudnia o godz. 17.30 zakończenie starego roku z kazaniem i potem spowiedź.

Ks. Gajdzik, duszpasterz polski

Uroczysty obchód gwiazdkowy w Waziers Notre-Dame

Staraniem Komitetu i towarzystw wchodzących w skład jego, będzie urządzany obchód gwiazdkowy w Salle des Fetes de la Clochette w niedzielę 4 stycznia. Początek o godzinie 16-ej. W programie Jasełka. Na uroczystości będą wydane paczki dla polskich dzieci, zakupione przez poszczególne organizacje polskie w Notre-Dame. Na odchód zaprasza się całą Polonię z Waziers Notre-Dame. Wstęp wolny.

Zarząd Kom.

Mikołaj w przedszkolu w Rouvroy

Było to w niedzielę 21 grudnia. W swoim dorocznym obchodzie grzecznych dzieci św. Mikołaj nie zapomniał o najmłodszych dzieciach w Rouvroy — tych z przedszkola polskiego. Był już zresztą w swoje święto 6 grudnia — obdarzył cukierkami i obiecał zawitać raz jeszcze.

I też dotrzymał słowa. Na przyjęcie dobrego staruszka czterdziestoro dzieci z rodzicami zebrało się w sali przedszkola przy pięknej choince i szopce. Wśród gości byli ks. prof. Berk, ks. Miś, prezes Kongresu p. Lech i miejscowe nauczycielstwo, zarząd Koła Polek oraz Komisji Szkolnej.

Pani Sochowa — przedszkolanka — otworzyła uroczystość, witając wszystkich zebranych. Z przybyciem św. Mikołaja rozpoczęły się występy dzieci. Kolędy, piosenki i wierszyki wygłaszane chóralnie i indywidualnie złożyły się na bogaty program. Rzucała się słuchaczom w oczy owocna praca pani Sochowej, bo w okresie zaledwie 2 i pół miesięcy pracy tego roku szkolnego — dzieci nauczyły się bardzo dużo i zupełnie poprawnie mówiły ładną polszczyzną.

Dzięki zapobiegliwości pani Matczakowej i Orzechowskiej, każde z dzieci dostało sporą torebkę łakoci, a nadto różne układanki, domki i żołnierzyki — dary miejscowych towarzystw i kupiectwa, zwłaszcza pana Deconing.

Po wspólnym przełamaniu się opłatkiem, głos zabrał prezes Kongresu p. Lech, składając życzenia i podkreślając owocną pracę i wzorowy poziom przedszkola — apelował do rodziców o posyłanie dzieci do przedszkola polskiego i szkół polskich, w imię naszych tradycyj narodowych. Ks. prof. Berk podkreślił również wkład pracy i poświęcenie p. Sochowej. Wspólna fotografia zakończyła ten miły obchód.

Tegoroczny okres gwiazdkowy w Rouvroy schodzi pod znakiem kilku imprez. 11 stycznia zespół amatorski górników wystawia „Betlejem Polskie", a 25 stycznia urządzają gwiazdkę szkoły chłopców. Dochód z imprez przeznaczony jest dla szkoły, to też liczymy na szczere poparcie społeczeństwa polskiego.

14-letni chłopiec postrachem dzielnicy

PARYŻ. — Policja kryminalna zatrzymała w dzielnicy świętej Małgorzaty, 14-letniego Roberta F...., który chciał udusić dwie kobiety, następnie groził sztyletem innym osobom.

Chłopak został zatrzymany w domu swej babki, do której schronił się po swych niecnych wyczynach.

Robert, zapytany przez policję, dlaczego to uczynił, oświadczył... że dla zabawy. F... będzie sądzony przez trybunał dla spraw przestępstw dziecięcych.

Jas[illegible]

W ni[illegible] w Roub[illegible] Grand-[illegible] Jasełka [illegible] tradycji [illegible] nie mie[illegible] dywaniu [illegible] ny — [illegible] sełek w [illegible] nie się [illegible] W tych [illegible] aktor p[illegible] lepsi a[illegible] rodacy [illegible] trelos, C[illegible] do Roub[illegible]

Przy [illegible] te same [illegible] w sali D[illegible] nia, rów[illegible] 3-ej po [illegible]

Życz[illegible]

Związ[illegible]

Wszyst[illegible] członkom [illegible] żących do [illegible] łam moje [illegible] Dosiego Roku. Oby ta mozolna praca, której się z zamiłowania oddajecie, trwała jak najdłużej, wydając owoce na pożytek Emigracji i Ojczyzny naszej. — Cześć Polskiej Sztuce

B. BANAŚ, Reżyser Zw. Pol. Tow. Teatr.

Ośrodka P.S.L. im. Wincentego Witosa

Staropolski Bóg zapłać składam tym wszystkim którzy nadesłali życzenia świąteczne i noworoczne pod moim adresem, tak dla mnie jak też Kom. Ośrodka pracy Ludowej im. W. Witosa w Lechatelet (C. d'Or). Nie mogąc podziękować osobiście każdemu z powodu dużej ilości nadesłanych życzeń, czynię to za pośrednictwem prawdziwie demokratycznego pisma jakim jest „Narodowiec". Życzę wszystkim tej samej pomyślności oraz szczęśliwego Nowego Roku.

STACHULEC Marceli

Związku Oficerów Rezerwy

Zarząd Związku Oficerów Rezerwy we Francji składa najserdeczniejsze życzenia noworoczne Centralnemu Związkowi Polaków we Francji, Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny we Francji, wszystkim bratnim organizacjom kambatanckim, wszystkim członkom Związku oraz całej niepodległościowej Emigracji.

Oby w tym Roku Nowym ziściły się nasze pragnienia! Obyśmy mogli wznowić przerwaną drogę do wolnej, całej i niepodległej Ojczyzny naszej.

Budżet miasta Paryża

PARYŻ. — Rada miejska stolicy przystąpiła do obrad nad budżetem miasta, który został ustalony na 66 miliardów franków i w porównaniu z rokiem ubiegłym jest o 10 procent wyższy.

Rada miejska uchwaliła również wznieść pomnik Emilowi Zoli, który został zabrany przez Niemców podczas okupacji.

Uchwalono także plan odnowienio licznych budowli mieszkalnych.

Dzieci bawiące się zapałkami wznieciły pożar

SAINT-BRIEUC. — Dwaj chłopcy 6-letni z wioski Plouvara (Côtes du Nord), bawili się zapałkami pod stogiem słomy wieśniaka Ludwika Horvova. Wskutek nieostrożności wzniecili pożar. A że stog był blisko fermy, przeto i płomienie przerzuciły się na zabudowania zagrody, tak że nie tylko trzeba było gasić pożar stogu, lecz również ratować dobytek żywy i martwy.

Straż pożarna z trudem zdołała ugasić niszczycielski żywioł, który wyrządził też wielkie szkody.

Oto skutki nieodpowiedniej zabawy.

Obchód gwiazdkowy w Montbard

Dnia 1 stycznia 1953 r. o godz. 14-ej odbędzie się gwiazdka dla dzieci w sali Bayard. Rozdane będą paczki dzieciom. Przy tej okazji będą odegrane sztuki teatralne przez dzieci i starszych (komedia w 3 aktach). W przerwę odbędzie się ciągnienie loterii. Sala będzie dobre ogrzana. Można będzie zabrać nawet maleńkie dzieci. Komitet zaprasza wszystkich serdecznie.

Za Komitet, sekret.: Mielczarek

Oto skutki alkoholu!...

NEVERS. — Krwawy dramat rozegrał się w gminie Fourchambault w departamencie Nievre. Dwudziesto i ośmioletni Marceli Aulard, będący na skutek libacji w stanie nietrzeźwym, został ciężko postrzelony przez żonę przyjaciela, gdy chciał udusić jej męża.

Mężczyzna przewieziony do szpitala w Nevers, zmarł. Niewiasta, Monika Mulot, lat 22 i jej mąż Roger, lat 28, zostali aresztowani przez policję. Sprawa ich została przekazana władzom sądowym.

Dwaj robotnicy zostali zasypani

CLERMONT-FERRAND. — W kamieniołomie w Roque-Ferviere pod Chateldon (Puy [illegible]ôme), zostali zasypani dwaj robotnicy. [illegible] Franciszek Clostre został zabity,, p. Gu[illegible] Faure ciężko okaleczony. [illegible]nnego umieszczono w szpitalu w Vichy.

Pożar w Saint-Etienne

[illegible]NT-ETIENNE. — W poniedziałek rano [illegible]ł pożar w dawnym gmachu miejskiej [illegible] pożarnej. Strażacy po dwugo[illegible]j akcji ugasili ogień, którego przyczy[illegible]wstania nie są dokładnie znane. [illegible]ch ten miała wkrótce przejąc policja. [illegible]ale straty są poważne. Specjalna ko[illegible]bada przyczyny powstania ognia.

Najstarsza mieszkanka Lyonu

Jest nią pani Stefania Martin-Mallerin, urodzona w dniu 26 grudnia 1852 roku w Soucieu-en-Jarez (Rhône).

Jubilatka, która czyta bez okularów, czuje się zdrowa, spodziewa się pożyć jeszcze długie lata.

HENIN-LIETARD. — Tow. hodowlane „La Basse Cour" podaje do wiadomości wyniki ciągnienia loterii fantowej, które się odbyło podczas wystawy hodowlanej w dniu 21 grudnia. Po odbiór wygranych losów zgłaszać się należy do sekretarza gen. towarzystwa p. A. Petit, 11 rue Paul Bert, Hénin-Liétard.

Oto wygrywające numery:

46	48	72	87	110	117	261	299	312	313
473	490	500	573	619	666	702	722	874	876
975	976	1033	1085	1106	1120	1212	1277	1334	1365
1455	1498	1545	1572	1653	1667	1701	1748	1842	1835
1883	1903	1976	2033	2055	2146	2190	2256	2291	2308
2375	2482	2499	2583	2585	2631	2660	2741	2770	2809
2875	2922	2932	3013	3058	3122	3145	3242	3279	3394
3443	3468	3534	3561	3679	3691	3747	3752	3772	3876
3898	3911	3931	4034	4039	4119	4192	4219	4267	4346
4364	4406	4466	4510	4520	4647	4716	4731	4830	4840
4904	4928	5046	5078	5148	5178	5221	5201	5331	5335
5413	5452	5521	5574	5634	5673	5778	5798	5838	5869
5921	5956	6039	6098	6187	6188	6237	6288	6318	6346
6403	6465	6500	6518	6633	6639	6758	6777	6868	6875
6948	6951	7045	7056	7114	7124	7262	7295	7313	7389
7453	7424	7533	7543	7603	7646	7720	7758	7805	7885
7915	7919	8031	8051	8100	8152	8276	8280	8305	8386
8410	8443	8510	8579	8600	8617	8637	8702	8719	8827
8835	8957	8959	9006	9077	9159	9162	9242	9314	9332
9462	9479	9502	9541	9625	9643	9774	9788	9832	9850
9985	9996								

Przez trzy godziny wisiał nad Rodanem

AVIGNON. — Statek - pogłębiarka, nad którego naprawą pracowali dwaj robotnicy, zatonął niespodziewanie. Podczas gdy jeden z robotników wpław przez rzekę dostał się do brzegu, drugi, nie umiejący pływać, uczepił się masztu, który ponad metr wystawał jeszcze z wody. By łatwiej utrzymać się w niewygodnej pozycji, robotnik przywiązał się pasem do drąga i w tej pozycji czekał na nadejście pomocy.

Miejscowi strażacy byli pierwsi, którzy pośpieszyli mu z pomocą. Łódź ich jednak nie dotarła do rozbitka. Płynąc pod złym kątem, została przewrócona przez fale wezbranej rzeki i jej dwaj pasażerowie sami z trudem dopłynęli do brzegu.

Rozbitka ocalili saperzy.

Uwaga rodacy w okręgu Ales !

Podaje się do wiadomości, że YMCA dołożyła wszelkich starań do sprowadzenia filmu polskiego, produkcji przedwojennej, p.t. „Rapsodia Bałtyku", który cieszył się wielkim powodzeniem w całej Francji.

Film wymieniony będzie wyświetlany w niedzielę, dnia 4-go stycznia 1953 r. o godzinie 10-ej rano w sali kina „Rex" w Ales, Rue d'Avejan. Zaprasza się rodaków i rodaczki do jak najliczniejszego udziału.

Zarząd Koła YMCA

Zgon zasłużonego działacza w Hagondange

W niedzielę 21 grudnia, odbył się w Hagondange pogrzeb znanego szeroko we wschodniej Francji działacza społecznego, prezesa Koła b. Wojskowych w Hagondange, ś.p. Józefa Chudego. W oddaniu ostatniej



ś. p. Józef Chudy

przysługi Zmarłemu uczestniczyła cała prawie Polonia z Hagondange, Modelange i Talange. Poza tym udział w pogrzebie wzięli liczni rodacy z Rombas, Clouange, a nawet z Metzu. Dziewięć sztandarów organizacji polskich przybranych w żałobę niosły za trumną zmarłego delegacje z wymienionych wyżej miejscowości. Nad grobem, w wzruszających słowach, żegnał Zmarłego, ks. kanonik Miedziński Imieniem organizacji polskich żegnali ś.p. Chudego p. Pakuła z Rombas i p. Banach z Modelange.

Ś.p. Józef Chudy urodził się w Małopolsce we wsi Trześnia w roku 1899. Do Francji przyjechał w r. 1928 i zamieszkał najpierw w Meziers-les-Metz, potem w Hagondange. Od samego początku aż do śmierci pracował w hucie w Hagondange. Przed czteroma laty zmarły uległ ciężkiemu wypadkowi przy pracy, po którym cierpiał i co prawdopodobnie przyśpieszyło Jego zgon.

Zmarły był człowiekiem powszechnie lubianym. Pozostawił też żal za sobą wśród całej Polonii Hagondange i okolicy. Opłakuje go żona Stanisława i pozostałe po nim dzieci: 21-letni syn, 18-letnia córka i 4-letni synek.

Niech odpoczywa w pokoju. W.

Wieczór gwiazdkowy:

„MESJASZ i MIKOŁAJ" W ALGRANGE

W dniu 4 stycznia 1953 roku o godzinie 15-ej w sali „Croix d'Or" nowe przedstawienie „Mesjasz" w 4-ch aktach, wykona znane Koło Teatralne z Algrange.

Przed przedstawieniem będzie przyjęcie wigilijne na jakie złożą się: życzenia świąteczne przy dzieleniu się opłatkiem, wspólny śpiew kolęd polskich, deklamacje o bogatej treści religijnej, śpiew na głosy pieśni „Noc".

Po przedstawieniu Mikołaj rozda gwiazdkę dla dzieci polskich. Komitet Towarzystw Miejscowych na wielki ten wieczór świąteczny ma zaszczyt zaprosić szczerze wszystkich rodaków i rodaczki z Algrange, Nilvange, Knutange, Angevillers, Fontoy, Boulange i z okolic.

Do szczęśliwego zobaczenia się w dzień 4 I. 53 r. o godzinie 15-ej w Algrange. Cześć Marii! Wezwanie św. Barbary! Cześć wspólnej pracy!

Komitet Tow. Miejsc.

Obchód gwiazdkowy w Joudreville-Piennes

Podaje się do łaskawej wiadomości wszystkich rodaków i rodaczek, iż staraniem Polskiego Komitetu Gwiazdkowego odbędzie się w dniu 4 stycznia o godz. 2-ej po poł. w „Salle des Fetes" piękna uroczystość gwiazdkowa, na którą wszystkich bardzo serdecznie się zaprasza.

Polski Kom. Gwiazdkowy w Joudreville - Piennes

Nabożeństwa i Msze św

Nabożeństwa polskie

ASTURIES - PONT DE LA DEULE - VILLERS. — Nabożeństwa polskie w Nowy Rok odbędą się w Villers o godz. 10-ej; w Asturies o godzinie 11.30.

COURCELLES. — Nabożeństwo polskie w niedzielę po Nowym Roku o godzinie 12.15.

Duszpasterze polscy w Auby.

Stowarzyszenie Mężów Katolickich

BULLY-LES-MINES. — Zarząd Towarzystwa św. Józefa podaje do wiadomości wszystkim członkom, iż 4 stycznia odbędzie się walne zebranie, na które zaprasza się wszystkich członków. Powinnością każdego członka winno być przyjść na zebranie, by wspólnie zastanowić się nad pracą organizacji.

Bractwa Kurkowe

ROUVROY-NOUMEA. — Zarząd Bractwa Kurkowego podaje do wiadomości, iż Bractwo urządza w dzień sylwestrowy i w Nowy Rok strzelanie do tarczy o cenne nagrody. Odbędzie się ono w lokalu zebrań u p. Nowaka, Café du Boulevard. Sympatycy mile widziani

Harcerstwo

Życzenia Komendy Harcerek we Francji

Na nadchodzący Nowy Rok 1953 przesyłam tą drogą wszystkim Druhnom Harcerkom, Druhom Harcerzom, Zarządom i Członkom Kół Przyjaciół Harcerstwa i wszystkim rodakom — serdeczne życzenia, aby w życiu prywatnym i osobistym, wiodło się każdej i każdemu z Was jak najlepiej, najpomyślniej. W życiu ogólnym, organizacyjnym wszystkich nas, oby Nowy Rok przyniósł zasadnicze zmiany i doprowadził do pełnego zrozumienia celu i chęci poświęcenia choć cząstki siebie, swego czasu, sił i dobrej woli, aby móc wspólnie budować fundamenty do wielkiego dzieła przyszłości narodu.

Niech nas obudzi i powoła do twórczego czynu, apel wielkiej poetki Marii Konopnickiej: „Bądź silny — niech twe młodzieńcze ramiona podźwigną brzemię, uniesień twych godne — nie wolno spocząć żadnemu z szermierzy. W ciszy własnego istnienia!" — Czuwaj!

J. NIEDŹWIECKA, Hm.
Komendantka Harcerek we Francji

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Narodowca"

Drobne ogłoszenia

Wszelkie listy dotyczące ogłoszeń, adresować: „Narodowiec" LENS (P-de-C).

Na odpowiedź lub na przekazanie zgłoszeń na ogłoszenia, które ukazały się pod numerem lecz bez adresu, załączyć należy do listu znaczki, a na kopercie napisać oprócz adresu, podany numer ogłoszenia.

Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

Wolne miejsca 300 fr.

(za ogłoszenia nie przekr. objętości 3 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 75 fr.)

Potrzebna młoda KOBIETA do sprzątania, na pół dnia (po południu). — Zgłosz. do: Tricots N.D.G., 179, Rue St. Martin, PARIS (3-e). (2781)

Młody pomocnik KRAWIECKI (tylko z okolicy) może się zgłosić do: WIRWAL François, Route de Libercourt, CARVIN (fosse 4). (2780)

POLAK, lat 47, poszukuje GOSPODYNI domu, lubiącej czystość i umiejącej trochę szyć na maszynie. — Zgłosz. do „Narodowca" pod nr. 2775.

Potrzebna SŁUŻĄCA do wszelkiej pracy domowej. Dobra płaca. — Zgłosz. do: KETELS, Place de l'Abattoir, ARMENTIERES (Nord). (2776)

Potrzebny zaraz młody UCZEŃ RZEŹNICKI (najchętniej taki, który już pracował). — Zgłosz. do: GRZESIAK, Rue Jules Guesde, GRENAY (2777)

Poszukiwania 200 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)

Poszukuję żony mej Katarzyny FAURE-ROLLAND z domu KAPUSTA, urodz. 17 września 1915 r. w Dąbrowie (woj. Krakowskie), zam. w Argentine (Savoie), która nie daje żadnego znaku życia o sobie od dnia 24 listopada br. Poszukiwana chorowała na zanik pamięci skutkiem przeżycia bombardowań w Niemczech w czasie deportacji. Wszelkie wiadomości kierować na adres: Jean FAURE-ROLLAND, chez Mr. Denat Louis à ARGENTINE (Savoie). (2784)

Matrymonialne 600 fr.

(za ogłoszenie nie przekr objętości 4 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

KAWALER, lat 42, posiadający własny dom, z braku znajomości, pragnie poznać starszą PANNĘ lub WDOWĘ (może być z 1 dzieckiem), w celu matrymonialnym. — Oferty do „Narodowca" pod nr. 2782.

Kupno — Sprzedaż 500 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy: za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

Do odstąpienia w Paryżu (blisko „Gare de Lyon") dla rzemieślników: sklep i pokój (z kontraktem dzierżawnym), cena: 450.000 fr. oraz lokal widny (40 m. kw.), cena: 380.000 fr. — Zgłosz. do: Bureau Franco-Polonais HER, 11-ter Rue Jean Beausire, PARIS (4-e) — Metro: Bastille. (2778)

Różne 500 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy: za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

SPORT

Trzech graczy cudzoziemskich w zespole żądają kluby środkowej i południowej Francji

(Korespondencja własna „Narodowca")

PARYŻ, w grudniu

W dniu 10 stycznia 1953 odbędzie się w Paryżu walny zjazd Francuskiego Związku Piłki Nożnej, nazywanego popularnie „Związkiem trzech F" (Fédération Française de Football). Walne to zebranie poprzedziło cały szereg zebrań okręgowych i regionalnych, w celu przygotowania wniosków na zjazd. Do ciekawszych postanowień lig okręgowych należy zaliczyć postulat, wysunięty przez kluby piłkarskie środkowej i południowej Francji. Kluby te domagają się ni mniej ni więcej jak przywrócenie prawa dysponowania trzema graczami cudzoziemskimi w rozgrywkach o mistrzostwo Francji, zamiast dwóch dotychczas. (Dodać należy, że w rozgrywkach o puchar Francji, liczba trzech cudzoziemców w drużynie jest dopuszczalna).

Wśród klubów zawodowych, popierających powyższy wniosek, znajdują się Nicea, Nimes, St.-Etienne, Montpellier, Toulon, Cannes, Monaco, Tuluza, Sete, Marsylia, Lyon, Grenoble, Beziers, Perpignan i Bordeaux. Jedynie klub z Ales nie wypowiedział się jeszcze w tej sprawie. Klub ten w ostatnich czasach walczy z wielkimi trudnościami. Ales jakkolwiek jest stolicą zagłębia górniczego, nie może jednak liczyć na tak poważną publiczność, jaka darzy zaufaniem klub w innej stolicy zagłębia w Lens. Ponadto Nimes jest zbyt blisko i odciąga zwolenników sportu z okolic zagłębia Ales.

Sąd honorowy?

Zespół wymienionych klubów postanowił ponadto przedłożyć walnemu zjazdowi FFF wniosek o powołanie sądu honorowego dla wypadków specjalnych, nieokreślonych przepisami ani regulaminami. Chodzi o pewne wykroczenia, które wprawdzie nie są sprzeczne z regulaminem Związku, ale nie zawsze są „eleganckie". Ponadto wnioskodawcom chodzi również o możliwość zastosowania sankcji wobec niektórych kierowników klubów, występujących niezawsze godnie na meczach.

* * *

Żądanie klubów Francji środkowej i południowej, dotychące zwiększenia liczby graczy cudzoziemskich w zespole, porusza problem rekrutacji nowych graczy. Problem ten w okręgach wysoko usportowionych, takich jak północna Francja, wschodnia Francja i okręg paryski nie jest tak ważny jak w okręgach południowych i środkowych, gdzie sport uprawia się systematycznie w wielkich miastach i to nie wszędzie.

Brak zainteresowania tłumaczyć należy faktem braku drużyn pomniejszych, które dostarczają naogół narybku dla drużyn zawodowych. Żądanie powiększenia liczby graczy cudzoziemskich byłoby więc w tych okręgach usprawiedliwione. Ale w grę wchodzi jeszcze cały szereg innych czynników, równie ważnych. Dlatego wniosek klubów środkowej i południowev Francji będzie dyskutowany gorąco na przyszłym walnym zjeździe FFF.

J. Urban.

Rozgrywki o mistrzostwo piłkarskie Francji na 4 stycznia

I Liga	II Liga
St-Etienne - Montpel.	Toulon - Lyon
Le Havre - Reims	Ales - Strassburg
Lille - Metz	R. Star - Valenciennes
Nancy - C.O.R.T.	Nantes - Grenoble
Lens - Nice	Beziers - Rouen
Racing - Sochaux	Angers - Troyes
Bordeaux - Rennes	Monaco - Toulouse
Marseile - Stade	Besançon - C.A. Paris
Sète - Nimes.	Cannes - Perpignan

U Rapida Lens

W niedzielę 4 I. K.S. Rapid wyjeżdża do „Wisły" Hersin-Coupigny w celu rozegrania gry o Puchar Narodowca.

Następujący gracze winni stawić się obok Café Plume-Coq o godzinie 12.45.

Najdek W., Senicar, Maćkowiak, Samburski, Kucisert, Sypniewski, Najdek J., Rumień, Walawander, Troszyński, Waligóra, Franka i Mielcarek.

Rzut oka na najważniejsze imprezy kolarskie 1952 roku

I. — Wyniki mistrzostw krajowych

W Holandii. — 1. Dekkers, 2. Van Est, 3. Wagtmans.

We Francji. — 1. Deledda, 2. Baldassari, 3. B. Gauthier.

W Belgii. — 1. Schils, 2. Vanderstock, 3. Demulder.

W Szwajcarii. — 1. Weilenman, 2. Lafranchi, 3. Brun.

W Luksemburgu. — 1. Goedert, 2. Kempf, 3. Erznier.

We Włoszech. — 1. Bartali, 2. Minardi, 3. Moresco.

II. — Wyniki najważniejszych imprez kolarskich (Desgrange-Colombo)

W Luksemburgu o wistrzostwo świata. —
W Luksemburgu o mistrzostwo świata. — 3. L. Hoermann (Niem.).

Mediolan - San Remo. — 1. Petruci, 2. Minardi, 3. Blusson, 4. Géminiani.

„Tour de Flandres". — 1. Decock, 2. Petrucci, 3 Schotte.

Paryż - Roubaix. — 1. Van Steenbergen, 2. Coppi, 3. Mahé, 4. Kubler.

Paryż -Bruksela. — 1. Schotte, 2. Dussaut, 3. Decorte.

„Flèche Wallonne". — 1. Kubler, 2. Ockers, 3. Impanis.

Liège - Bastogne - Liège. — 1. Kubler, 2. Van Kerkhove, 3. Robic, 4. Bobet.

„Tour d'Italie". — 1. Coppi, 2. Magni, 3. Kubler.

„Tour de Suisse". — 1. Fornara, 2. Kubler, 3. Clerici.

„Tour de France". — 1. Coppi, 2. Ockers, 3. Ruiz, 4. Bartali, 5. Robic, 6. Magni, 7. Close, 8. Dotto, 9. Carrea, 10. Gelabert, 11. Géminiani.

Paris - Tours. — 1. Guégan, 2. Schotte, 3. Caput.

„Wyścig dookoła Lombardii". — 1. Minardi, 2. Filippis, 3. Padovan,

BALE - ZABAWY

LENS. — Z okazji Sylwestra i Nowego Roku **K.S. Rapid** urządza dwie wielkie zabawy nocne w sali Normandie-dancing (Belle femme). Strzelanie do tarczy o liczne nagrody

HARNES. — Koło Muz. „Wesołość" urządza zabawe sylwestrową w środę 31 grudnia br. w sali p. Gruchałowej. Początek o godz. 8 wieczorem. Przygrywać będą 2 orkiestry. W przerwach występy humorystyczne. Strzelanie o nagrody i gra w 421.

HOUDAIN. — Koło Muzyczne „Echo" urządza w dniu 31 grudnia w sali p. Bercali, Bal Sylwestrowy. Początek o godz. 21-ej. W czasie zabawy moc atrakcyj i strzelanie do tarczy.

Wobec tego, że Koło nie wysyła żadnych zaproszeń, tą drogą zaprasza się wszystkich członków i wspierających.

OIGNIES-OSTRICOURT. — (Zabawa). — K.S. M.P. m. i ż. Oignies-Ostricourt urządza dnia 31 grudnia br. ogodzinie 21-ej w sali św. Stanisława **całonocną zabawę sylwestrową**, na którą zaprasza wszystkich rodaków i okoliczną młodzież.

Zarząd.

ROUBAIX. — (Zabawa). — **Komitet Domu Polskiego w Roubaix**, zwyczajem lat poprzednich, urządza **wielki BAL sylwestrowy** w dn. 31 bm. od godz. 20 do 5 rano w salonach Domu Polskiego w Roubaix, 128-ter, Grande Rue, na który zaprasza najuprzejmiej całą Polonię z Roubaix i okolicy.

Całkowity dochód z balu przeznaczony zostanie na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem ważnej placówki niepodległościowej, którą jest na tutejszym terenie Dom Polski.

Zarząd.

COMMENTRY (Allier). — **Opieka Rodzicielska** urządza wielki bal sylwestrowy w Polskiej Sali w dniu 31 grudnia. Początek o godz. 20-ej. Różne niespodzianki. Opieka Rodzicielska prosi o liczne przybycie. Czysty dochód będzie przeznaczony na szkołę polską.

Zarząd Op. Rodz.

Imprimerie M. Kwiatkowski — Lens
Travaux exécutés par des ouvriers syndiqués Travailleurs du Livre.
Le Gérant: Léon GARSTKA — LENS

Redakcja rękopisów nie zwraca